WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
Biblioteka Główna
w Sopocie

informacje polityczno-gospodarcze

ROK IV 1953

Nr. 25 (109)

POLSKA REDAKCJA HANDLU ZAGRANICZNEGO

Nr. egz. 320

Tylko do użytku służbowego

Spis rzeczy /c. d./

Str.

II. UMOWY HANDLOWE I PŁATNICZE

Argentyna - Japonia 71
Austria - Bułgarska Republika Ludowa 71
Austria - Włochy 71
Brazylia - Ekwador 71
Brazylia - Islandia 71
Brazylia - Włochy 71
Bułgarska Republika Ludowa - Indie 72
Chińska Republika Ludowa - Finlandia 72
Costa Rica - Włochy 72
Czechosłowacja - Szwajcaria 72
Dania - Francja 72
Dania - Holandia 72
Francja - Niemcy zachodnie 73
Francja - Norwegia 73
Francja - Portugalia 74
Hiszpania - Holandia 74
Hiszpania - Włochy 74
Hiszpania - Turcja 74
Indie - Turcja 75
Iran - Izrael 75
Japonia - Syria 75
Salwador - Włochy 76

III. CŁA

Meksyk — Zwyżka stawek celnych 77
Mozambik — Obniżka dopłat dodatkowych 77
Norwegia — Rozszerzenie listy liberalizacyjnej 77
Włochy — Zamierzona obniżka cła 78
Brazylia — Nowy system licencjonowania 78
Burma — Zawieszenie ceł preferencyjnych 78
Indie — Zmiany w kontyngentach importowych 78
Liberia — Wystąpienie z GATT 78

Załącznik: Wzmocnienie i rozwój światowego rynku demokratycznego. 78

Redakcja i administracja :

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, Hoża 35, tel. 8-60-41

P.I.H.Z. Nr 332 z dnia 15.VII.1953 r. Nakład 400 egz., Format A 4

POLITYKA GOSPODARCZA

Kraje obozu pokoju

ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RAD

Energia słoneczna na usługach gospodarki narodowej.

Poniżej przytaczamy za Dziennikiem "Trud" kilka informacji o pracach uczonych radzieckich nad wykorzystaniem energii słonecznej.

Ludzkość potrzebowała tysięcy lat, aby stworzyć ściśle naukowy system wiadomości o słońcu. Obecnie nauka rozporządza wszystkimi, niezbędnymi w praktyce danymi, dotyczącymi tej planety. Średnica tej rozżarzonej kuli jest 109 razy większą od średnicy globu ziemskiego. Odległość dzieląca te dwie planety wynosi 150 mln.km. Słońce promieniuje z siebie olbrzymią ilość ciepła, lecz do naszej ziemi dochodzi zaledwie jedna dwumiliardowa jej częstka. Gdyby wykorzystać tylko jeden procent energii słonecznej padającej na nasz ląd, to równałoby się to działaniu miliona elektrowni o sile 170.000 kW każda. Badania nad wykorzystaniem energii słonecznej są już w Związku Radzieckim poważnie zaawansowane.

Duża część terytorium Związku Radzieckiego położona jest pod południowymi szerokościami geograficznymi, gdzie warunki klimatyczne /wielka ilość jasnych dni, wysoka temperatura i mała ilość opadów/ zapewniają pomyślne warunki dla zastosowania aparatury słonecznej w celach przemysłowych i bytowych.

Klimat Turkmenii na przykład, biorąc pod uwagę przeciętną temperaturę najcieplejszych miesięcy, nie ustępuje klimatowi najgorętszych stref globu ziemskiego /Kalkuta, Singapore, Kair/.

Okres bezmroźny trwa w poszczególnych rejonach Turkmenii do 300 dni w roku, a w szeregu innych miejscowości Azji Srodkowej do 240 - 260 dni. Na Krymie i Zakaukazie ilość tych dni wynosi 190 - 210. Nawet w okręgu kijowskim od kwietnia do października bywa nie mniej niż 120 dni nadających się do pracy urządzeń słonecznych. W południowych okręgach kraju /Azja Srodkowa/ na każdy hektar ziemi poda strumień energii słonecznej, odpowiadający 7.500 K.M.

Prace naukowo-badawcze i doświadczalne wskazują na to, że zastosowanie aparatury słonecznej w gospodarce narodowej i życiu codziennym poprawia w dużym stopniu warunki sanitarne /natryski, łaźnie, pralnie/ i stwarza lepsze warunki dla pracy w zakładach przemysłowych i urzędach administracyjnych//ochładzanie powietrza w pomieszczeniach/. Celowość wykorzystywania energii słonecznej w gospodarce jest bezsporna.

Radzieccy heliotechnicy zbudowali szereg doświadczalnych aparatów słonecznych, z których wiele pojawiło się w Związku Radzieckim wcześniej niż zagranicą. Jednym z nich jest przyrząd do nagrzewania wody za pomocą promieni słonecznych.

Grzejniki słoneczne mogą mieć szerokie zastosowanie przy urządzeniach prysznicowych, w zakładach przemysłowych, w łaźniach i pralniach, w kołchozach, w szpitalach, domach odpoczynkowych i sanatoriach, w obozach pionierskich, parkach, na stadionach i również w przemyśle.

Ze zbudowanego przed wojną tego rodzaju urządzenia - wielkiego pawilonu natryskowego w obozie pionierskim w Firiure /w pobliżu Aszechabadu/ - korzysta ponad 300 osób dziennie.

W szeregu miejscowości na południu ZSRR funkcjonują bez zarzutu łaźnie słoneczne uwalniając gospodarkę od troski o paliwo w ciągu 7 - 9 miesięcy. Masowe rozpowszechnienie nagrzewania wody promieniami słonecznymi może dać w republikach Azji Środkowej oszczędność roczną na opale - według ostrożnych obliczeń - 800.000 do 900.000 ton węgla.

Prowadząc dalsze doświadczenia uczeni radzieccy opracowali jeszcze inne rodzaje urządzeń słonecznych. Jeszcze przed dwudziestu laty zbudowano więc pewną ilość suszarni owoców, pracujących przy pomocy gorącego powietrza, otrzymywanego z helio-grzejników. Aparaty te przyspieszają 2 - 5-krotnie proces suszenia owoców, polepszając ich jakość. Konstrukcja ich jest bardzo prosta i mogą one być zastosowane do suszenia ziarna, bawełny, kokonów jedwabników, materiałów budowlanych, wyrobów włókienniczych, produktów spożywczych itd.

Trudno jest przecenić znaczenie kotłów do gotowania i kuchni słonecznych. W każdym domu na Krymie, Kaukazie i w Azji Środkowej mogą być z powodzeniem wykorzystane te najprostsze rodzaje helio-aparatów dla przygotowywania posiłków. Stosując je, zakłady zbiorowego żywienia mogą obniżyć do połowy koszty opału. Gospodynie domowe byłyby bardzo wdzięczne, gdyby je uwolniono od maszynek naftowych i ognisk, którymi muszą posługiwać się w upalne dnie.

Wiadomym jest, że znaczna część ludzi ciężko znosi upał, na skutek czego obniża się ich zdolność do pracy. Daje się to zauważyć szczególnie w okresie letnich miesięcy w Azji Środkowej i na Zakaukaziu. Lecz i w środkowej strefie Związku Radzieckiego bywają latem silne upały. Działają one szczególnie wyczerpująco na ludzi pracujących w studiach filmowych, na oddziałach lecznictwa termoterapią, w klinikach chirurgicznych i zakładach położniczych. Pomoc niosą im urządzenia ochładzające powietrze i wytwarzające sztuczny chłód. Jeszcze przed wojną chłodnia słoneczna, zbudowana w jednym z miast Turkmenii, w dużym stopniu ulżyła pracę tamtejszym robotnikom. Latem roku 1952 wypróbowano w Taszkiencie lodówkę słoneczną, produkującą do 130 kg lodu dziennie. Urządzenie chłodnicze może być również wykorzystane dla przechowywania łatwopsujących się produktów /mięso, mleko, tłuszcze, owoce itd./.

Jeszcze ważniejszym zagadnieniem jest wykorzystanie ciepła słonecznego dla ogrzewania domów mieszkalnych w okresie zimowym. Jest ono w południowych rejonach ZSRR w zasadzie możliwe do zrealizowania. Praktyczne rozwiązanie tego problemu oznaczałoby zaoszczędzenie milionów ton paliwa zużywanego na ogrzewanie. Jeszcze przed 70 laty lekarz Godnow dowiódł na podstawie doświadczeń, że promieniami słonecznymi można leczyć rozmaite choroby. Od tego czasu rozpoczęto stosowanie w lecznictwie reflektorów i lamp kwarcowych. Wraz z rozwojem helio-techniki pojawiły się również inne, silniej działające aparaty. Jeden ze szpitali w Alma-Ata stosuje już od 15 lat reflektory słoneczne, przy pomocy których leczy się choroby spowodowane zaziębieniem, choroby skórne /nawet wilczycę - gruźlicę skóry/-/ ginekologiczne i inne schorzenia.

Nader proste te aparaty, które można skonstruować w każdym wiejskim szpitalu, stosuje się również z powodzeniem w profilaktycznym leczeniu robotników pracujących pod ziemią.

Niemałe jest też zainteresowanie przemysłu aparatami słonecznymi, ponieważ niektóre rodzaje produkcji wymagają szczególnie wysokiej temperatury. Latem roku 1952 przeprowadzono w Taszkiencie wiele doświadczeń z wytopem i stapianiem metali za pomocą helio-aparatów. Temperatura stopionego przez słońce metalu dochodziła do 1300°. Ważne praktycznie znaczenie posiada również sprawdzona doświadczalnie możliwość zbudowania helio-aparatu do zamiany słonej wody na słodką, skonstruowania kotła parowego, nagrzewanego słońcem, pracującego eksperymentalnie już od kilku lat bez zarzutu, elektrowni oraz maszyn spiętrzających wodę dla celów nawadniania.

Możliwości bezpośredniego wykorzystania energii słonecznej dla rozmaitych potrzeb gospodarki narodowej, dla stworzenia zdrowszych i lżejszych warunków pracy i życia, są więc, jak wynika z powyższych przykładów, olbrzymie i niewątpliwe.

/p/

BUŁGARSKA REPUBLIKA LUDOWA

Wzrost obrotów handlu zagranicznego

Bułgarski handel zagraniczny wzrasta z roku na rok. Zwiększa się asortyment towarów importowanych i eksportowanych, a gatunek ich jest coraz lepszy. Rozmiary handlu zagranicznego Bułgarii znacznie się zwiększyły w ostatnich latach, w porównaniu z poziomem przedwojennym. Obroty handlu zagranicznego w roku 1951 przewyższyły obroty roku 1950 o 29%, a w roku 1952, w porównaniu z rokiem 1951, zwiększyły się o dalsze 35%. Plan na rok 1953 przewiduje nowy wzrost tak importu jak i eksportu. Ten szybki rozwój handlu zagranicznego należy przypisać przede wszystkim współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, jak również rozkwitowi pokojowej gospodarki bułagrskiej. Bułgarska Republika Ludowa znalazła w przyjaźni Związku Radzieckiego silne i najważniejsze oparcie dla swobodnego rozwoju kraju samodzielnego gospodarczo i niezależnego politycznie.

W Bułgarii powstaje przemysł socjalistyczny. Zamiast starych kapitalistycznych fabryk i przedsiębiorstw powstają obecnie wielkie zakłady przemysłowe, wyposażone w najnowocześniejsze maszyny. W kraju stworzono nowe gałęzie przemysłu, które przedtem nie istniały, m.in. przemysł maszynowy, chemiczny i energetyczny. Szczególnie wzrosło wydobycie węgla, rud, minerałów i produkcja drewna.

Rolnictwo wstąpiło na drogę gospodarki zespołowej, zmechanizowanej. Ponad 60% gospodarstw chłopskich zjednoczyło się obecnie w spółdzielniach produkcyjnych. Objęły one równie wysoki odsetek użytków rolnych. Na polach spółdzielczych pracuje ponad 12.000 traktorów, 1.300 młockarń i dziesiątki tysięcy innych maszyn rolniczych.

Zbiory zbóż, warzyw i innych roślin rolniczych znacznie się powiększyły.

W celu zaopatrzenia przemysłu w wystarczającą ilość surowców rolniczych, powiększa się powierzchnię ziemi uprawnej i zwiększa plony kultur technicznych. Powierzchnia uprawy bawełny została zwiększona 7-krotnie w porównaniu z rokiem 1944, a uprawy buraka cukrowego - ponad 4-krotnie. Wzrosła również ilość plantacji tytoniu, słoneczników oraz krzaków rycynusowych i innych roślin rolniczych. Rozmiary produkcji przemysłowej są dziś ponad 4-krotnie większe niż w roku 1939, a produkcja rolnicza osiągnęła o 150% wyższy poziom od przedwojennego.

Bułgaria - kraj dawniej zacofany gospodarczo o prymitywnym rolnictwie i słabo rozwiniętym przemyśle - zamienia się w kraj przemysłowo-rolniczy o nowoczesnym przemyśle, ze stale postępującą naprzód elektryfikacją i zmechanizowanym na bazie spółdzielni produkcyjnych rolnictwem.

W wyniku tych wspaniałych sukcesów nastąpił stały wzrost handlu zagranicznego. Wraz z rozwojem sił wytwórczych i wzrostem produkcji przemysłowej i rolniczej staje się Bułgaria coraz poważniejszym konsumentem i importerem, jak również producencem i eksporterem. Wykonanie pierwszego planu 5-letniego w ciągu 4-ch lat, przewidywane znaczne zwiększenie inwestycji, jak również wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej stwarzają coraz pomyślniejsze perspektywy dla rozkwitu handlu zagranicznego.

Import bułagrski obejmuje w pierwszym rzędzie maszyny i wyposażenie przemysłowe, jak również metale i surowce potrzebne do dalszego uprzemysłowienia i elektryfikacji kraju oraz do mechanizacji rolnictwa. Należy podkreślić poważne dostawy maszyn, urządzeń i części zamiennych ze Związku Radzieckiego, które w roku 1952 przekroczyły 4-krotnie poziom przywozu z tego kraju w roku 1950.

Równolegle ze stałym postępem budownictwa socjalizmu w Bułgarii, z systematycznym podnoszeniem się dobrobytu materialnego ludności rosną również możliwości zwiększenia eksportu.

Wywóz, który dawniej ograniczał się do artykułów rolniczych, obejmuje obecnie oprócz nich wyroby przemysłu ciężkiego i lekkiego. Udział wyrobów przemysłowych w wywozie wynosił w roku 1951 - 40% ogólnego eksportu bułgarskiego, udział zaś

duktów rolniczych - 60%. Stosunek ten zmienił się w roku 1952 na korzyść wyrobów przemysłowych, a plan na rok 1953 przewiduje nowy, jeszcze większy wzrost wywozu wyrobów przemysłowych. Nie oznacza to jednak w żadnej mierze spadku eksportu produktów rolnych. Przeciwnie, przekroczył on poziom przedwojenny i zwiększa się z roku na rok. Na przykład wywóz tytoniu /w porównaniu z latami 1951 - 1952/ zwiększył się o 42%, mięsa - o 55%, pulpy owocowej - o 65% i jaj - o 21%. Wraz z budową przemysłu socjalistycznego i socjalistycznym przekształceniem rolnictwa stale wzrastają możliwości podnoszenia i rozszerzania eksportu. Bułgarska Republika Ludowa już dziś eksportuje towary, które przed niedawnym czasem była zmuszona sprowadzać z zagranicy, jak np. pewne typy maszyn, nawozy sztuczne, kwas siarkowy i inne chemikalia, motory elektryczne, wyroby elektrotechniczne itd.

W najbliższych latach Bułgaria będzie wywoziła sodę kaustyczną, sodą żrącą i inne wyroby przemysłowe.

Dotychczasowe sukcesy w dziedzinie handlu zagranicznego i stały wzrost możliwości podnoszenia i rozszerzania eksportu oraz importu świadczą wybitnie, co może osiągnąć kraj, któremu pomocy udziela Związek Radziecki, a poparcie zapewniają wszystkie kraje demokracji i socjalizmu, należące do obozu pokoju.

/p/

CHINSKA REPUBLIKA LUDOWA

Rozwiązanie problemu zbożowego

Chiny są największym producentem zboża na świecie. W 1952 r. wyprodukowały one blisko 164 mln.ton zboża. Produkując rocznie 50 - 60 mln.ton ryżu, dostarczają one ponad 1/3 jego produkcji światowej. Wśród krajów produkujących pszenicę, Chiny zajmują trzecie miejsce; zbiory gaolanu w Chinach stanowią połowę zbiorów światowej tej uprawy. Niemniej jednak już w 2-ch stuleci Chiny musiały pokrywać swój deficyt zbożowy importem. W 1888 zboże zajmowało 6 miejsce wśród pozycji importu, w 1930 r. znalazło się ono na drugim miejscu, a w 2 lata później - zajęło pierwsze miejsce.

Problem żywnościowy był jednym z najpoważniejszych, wobec którego stanął Centralny Zarząd Ludowy. Doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że problem ten może być i jest rozwiązywany.

Chiny, liczące około 500 mln.ludności, stanowią obszar o powierzchni ponad 9 mln.km2, większy od Europy. Znaczna część tego obrzaru znajduje się w strefie umiarkowanej, jednakże w północnej części klimat jest na ogół suchy, na południu zaś obfituje w opady. Tereny górzyste zajmują jedną trzecią całego obszaru, wyżyny - również jedną trzecią, a równiny i okolice pagórkowate, - resztę kraju. Jest również kilka pustyń, w tym znana pustynia Gobi. Wskutek tych różnych warunków geograficznych istnieje duża rozmaitość, jak również obfitość artykułów rolnych.

Ludność Chin nie jest równomiernie rozmieszczona. Na wschodzie Chin na przykład gęstość zaludnienia dochodzi do 260 mieszkańców na km2. W rzadko zaludnionej północno-zachodniej części wynosi ona zaledwie 7-miu mieszkańców na km2.

Niektóre obszary produkują więcej zboża niż wynoszą ich potrzeby, inne znów mają deficyt. Okręg Soczuan w południowo-zachodniej części kraju miał nawet w przeszłości poważne, roczne nadwyżki zboża. Nadwyżki te jednak, których rządy reakcyjne bądź nie chciały, bądź też nie umiały uruchomić, służyły jedynie do pogłębienia hactycznego spadku miejscowych cen na artykuły żywnościowe, podczas gdy ogromne ilości ryżu i pszenicy przywożono do innych obszarów zza granicy.

Brak równowagi między miejscowym popytem i podażą zboża komplikuje się wskutek działania innego jeszcze czynnika: główny artykuł zbożowy spożywany przez ludność jakiegoś obszaru, nie zawsze jest tym, który się produkuje na danym obszarze. Chiny wschodnie na przykład dają przeszło 1/4 krajowej produkcji pszenicy, a podstawowe pożywienie połowy ludności tego obszaru stanowi ryż.

Obok stałego wzrostu produkcji, właściwy podział zboża towarowego stanowi klucz całego problemu zbożowego w Chinach.

Centralny Rząd Ludowy dołożył wiele starań w kierunku odbudowy i rozwoju rolnictwa oraz podniesienia produkcji zbożowych. Reforma rolna, rozwój pomocy wzajemnej i spółdzielni produkcyjnych, szeroko zakrojona budowa urządzeń nawadniających, pożyczki inne formy pomocy, udzielone chłopom przez rząd ludowy, przyczyniły się znacznie do podniesienia produkcji rolnej.

W ciągu ubiegłych 3-ch lat produkcja zboża wzrastała przeciętnie o 15% rocznie. Zbiory ubiegłego roku, które wyniosły przeszło 160 mln.ton, przekroczyły o 19% najwyższy poziom przedwojenny, osiągnięty w 1936 r. Dzięki zwalczeniu prób gromadzenia zboża w celach spekulacyjnych oraz dzięki właściwemu podziałowi zboża towarowego, uzyskano równomierny jego podział w skali całego kraju. Ten fakt, jak też wzrost produkcji innych środków żywności, umożliwiły rządowi ludowemu gruntowne rozwiązanie problemu żywnościowego.

W ten sposób po raz pierwszy od 200 lat Chiny rozwiązały swój problem żywnościowy przy pomocy własnego zboża. Zaoszczędzono przy tym poważne ilości dewiz, a ceny zboża na obszarach, które miały nadwyżki, utrzymane zostały na poziomie korzystnym dla producentów. Rząd ludowy, korzystając z nadwyżek na niektórych obszarach, utworzył z nich fundusz w celu zaopatrzenia miast oraz ośrodków przemysłowych i górniczych. Warto zaznaczyć, że ludność miejska Chin wynosi około 80 mln. osób.

Głównymi odbiorcami są Chiny wschodnie i Chiny północne, które zawsze odczuwały deficyt zbożowy. Chiny wschodnie z kilkoma wielkimi miastami i ludnością liczącą ponad 130 mln., stanowią najgęściej zaludniony obszar Chin. W ciągu ubiegłych 3-ch lat dostarczono tam ponad 2 mln.ton zboża. Chiny północne, główny ośrodek produkcji bawełny w Chinach, o ludności liczącej przeszło 65 mln., otrzymały 3,5 mln.ton zboża z innych obszarów.

Przejściowe trudności aprowizacyjne powstają jeszcze niekiedy na skutek klęsk żywiołowych. Ale dzięki dostarczaniu w porę zboża oraz innym krokom, podejmowanym przez rząd ludowy, trudności te były skutecznie pokonywane.

Ilość zboża sprzedanego w 1952 r. przez państwową sieć handlową była o 260% wyższa niż w roku 1950. Znamienny jest zwiększony popyt na lepsze gatunki zboża, a zwłaszcza na ryż i mąkę pszenną. Swiadczy to o stałym wzroście stopy życiowej chińskich mas pracujących.

Ogromną rolę w rozwiązaniu problemu żywnościowego w Chinach odegrała reforma rolna, która wyzwoliła przeszło 400 milionów chłopów. Zaoszszędziła ona im również 30 milionów ton zboża, które zagarniali rok rocznie obszarnicy i kułacy z tytułu dzierżawy gruntów. Dawniej wielka część tego zboża służyła celom spekulacji. Dzięki reformie rolnej chłopi nie tylko mają dość zboża dla zaspokojenia własnych potrzeb, lecz pozostają im również nadwyżki, które mogą sprzedać i z uzyskanych pieniędzy ulepszać swą gospodarkę. Ponadto w wyniku różnych reform społecznych położono kres działalności pasożytniczych elementów spekulacyjnych w mieście i na wsi. Wszystko to razem wzięte umożliwiło rozwiązanie problemu żywnościowego.

Po zaspokojeniu potrzeb rynkowych państwo dysponowało w ubiegłym roku poważnymi nadwyżkami zbożowymi. Łącznie z nadwyżkami przewidzianymi w tym roku wystarczą one do zaspokojenia potrzeb kraju. Według oficjalnych obliczeń, organizacje państwowe w samych tylko Chinach południowych będą miały, po zaspokojeniu potrzeb rynkowych aż do końca sierpnia, nadwyżkę wynoszącą ponad milion ton. Znacznie większe nadwyżki zbożowe spodziewane są na innych obszarach, włączając Chiny środkowo-południowe, które zawsze były głównym dostawcą ryżu w Chinach.

W celu zapewnienia szybkich przewozów zboża, pociągom z załadunkami zboża daje się "zieloną drogę" przed innymi transportami. Na chińskich liniach kolejowych przewozi się w przybliżeniu około miliona ton zboża dziennie w różnych kierunkach.

Pod koniec maja b.r. roczny plan podziału zboża był już w połowie wykonany. Plan ten obejmuje również milion ton zboża, przeznaczonego dla obszarów dotkniętych w tym roku na wiosnę przez nagłe zmiany pogody. Pszenica na tych terenach wymarzła, jednak doniesienia wskazują na to, że w wielu okręgach zbiory zostaną uratowane.

W innych prowincjach pszenica jest w doskonałym stanie. W prowincji Seczuan np. przewiduje się plony o 11% wyższe, aniżeli w roku ubiegłym. W prowincji Szensi - o 4,5%. Globalne zbiory tegoroczne pszenicy będą o około 10% wyższe aniżeli w roku 1950.

Odzwierciedleniem obecnej sytuacji żywnościowej w Chinach jest stabilizacja na rynku zbożowym. 1 kwietnia płacono np. w Szanghaju 2.900 juanów za kg ryżu, w Kantonie - 2.260 j. W dwa miesiące później, 30 maja, ceny w obu tych miastach wyrównały się.

Chiny kroczą pewnie ku ostatecznemu rozwiązaniu problemu żywnościowego. Metody stosowane w tej dziedzinie - reforma rolna, popieranie ruchu wzajemnej pomocy oraz spółdziel-

czości produkcyjnej, uprzemysłowienie kraju w celu wyposażenia rolnictwa w nowoczesne maszyny, starannie przemyślane plany podziału zboża w całym kraju - oparte są na zwycięskim doświadczeniu Związku Radzieckiego.

Osiągnięte wyniki - już dowiodły słuszności obranej przez ludowy rząd chiński polityki oraz zapewniają jej dalsze sukcesy również i w przyszłości.

/p/

C Z E C H O S Ł O W A C J A

Szybki rozwój przemysłu maszyn ciężkich

Wskaźnik globalnej produkcji przemysłowej w końcu czwartego roku pierwszego czechosłowackiego planu pięcioletniego /1949 - 1953/, wzrósł o 82% /rok 1949 = 100/, w tym przemysłu ciężkiego o 108%. Już obecnie produkuje się w Czechosłowacji 11 mlrd.kW prądu elektrycznego /1937 = 4 mlrd.kW/ i 3,7 mln. ton stali rocznie. Wydobycie węgla zwiększyło się w ciągu tych czterech lat planu pięcioletniego o 2,4 mln.ton - wzrost, na który Czechosłowacja przedmonachijska potrzebowała 25 lat. Są to sukcesy uwolnionych sił wytwórczych 12 milionowego narodu, który przy braterskim poparciu ze strony wielkiego Związku Radzieckiego, buduje socjalizm w swoim kraju.

Wielkie postępy socjalistycznego uprzemysławiania Czechosłowacji należy w pierwszym rzędzie przypisać szybkiemu rozwojowi produkcji środków produkcji, przede wszystkim maszyn ciężkich. Niedawno zmarły prezydent Gottwald określił budowę maszyn ciężkich jako zasadniczy punkt rozwoju czechosłowackiej gospodarki narodowej, w pierwszym planie pięcioletnim. Dla przyśpieszenia tego rozwoju przewiduje się w zrewidowanym planie pięcioletnim znaczne - w porównaniu do pierwotnego planu - zwiększenie produkcji przemysłu maszyn ciężkich. Załogi zakładów przemysłu maszyn ciężkich wykonały rozszerzony plan na r.1952 w 100,4%. Przyczyniło się do tego szerokie wykorzystanie doświadczeń radzieckich. Produkcja niektórych wielkich tokarek wzrosła na przykład o 18%, tokarek automatycznych i półautomatycznych o 70%, wrębiarek o 15%, a pogłębiarek gąsienicowych o 56%, turbokompresorów i miechów turbinowych /do 50.000 m3 na godzinę/ o 59%, a turbin wodnych o sile 200 kW o 90%.

Przekroczono znacznie zadania na r.1952 w tak ważnych działach jak urządzenia dla wielkich pieców, urządzenia dla stalowni, pompy górnicze, kompresowy ochładzające, turbiny wodne o zdolności produkcyjnej ponad 100 kW i tokarnie specjalnego typu. Osiągnięto znaczne postępy w budowie huty "Klement Gottwald", dla której fabryka maszyn im. W.Lenina w Pilźnie dostarczyła obecnie nową prasę kuźniczą, o wadze 12.000 ton i zdolności wytwórczej ponad 48.000 ton; postępuje szybko budowa wielkich elektrowni wodnych w Słowacji i przy zaporze orawskiej a np. na początku roku bieżącego elektrownia wodna w Dobsinie uruchomiła już przedterminowo niektóre swoje działy. Produkcja przemysłu maszyn ciężkich przekroczyć ma do końca roku 1953 plan pierwotny o 48%. Zgodnie z wymogami kluczowych obiektów

budownictwa socjalistycznego, którymi są: huty "Klement Gottwald", "Huko" we wschodniej Słowacji, elektrownie wodne nad rzekami, Słapy, Molda, Wag i nad Dunajem, jak również wielkie urządzenia hydrotechniczne i rozwijający się przemysł surowcowy, wzrasta w szybkim tempie produkcja turbin parowych i wodnych, dźwigów, urządzeń hutniczych i górniczych, jak również maszyn dla przemysłu chemicznego i przemysłu elektrotechnicznego. Globalna produkcja czechosłowackich maszyn ciężkich - jeszcze w roku bieżącym - zwiększy się czterokrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym a w ciągu najbliższych kilku lat zajmie ona przodujące miejsce w produkcji światowej.

Wprawdzie już przed rokiem 1914, jak i w okresie międzywojennym czechosłowacki przemysł maszyn ciężkich posiadał poważne znaczenie. Wysokie kwalifikacje robotników przyczyniły się już wówczas do zapewnienia czechosłowackim wyrobom przemysłu maszyn ciężkich sławy światowej. Jednakże koncerny obce i krajowe dążące do maksymalnych zysków - przeszkadzały uniezależnieniu się czechosłowackiego przemysłu maszyn ciężkich od przemysłu zagranicznego. Wynikiem tego był fakt, że chociaż Czechosłowacja eksportowała kompletne urządzenia fabryczne, nie było ani jednej maszyny, która byłaby całkowicie wyrobem krajowym.

W przeciwieństwie do tej zależności od zagranicy, obecnie czechosłowacki przemysł maszyn ciężkich jest w zupełności od niej wolny.

Wielka pomoc techniczna Związku Radzieckiego umożliwiła podjęcie wielu nowych rodzajów produkcji, które mają pierwszorzędne znaczenie dla planowego rozwoju czechosłowackiej gospodarki narodowej. Czechosłowacja produkuje obecnie ponad 200-tonowe prasy mechaniczne, szlifierki 500 mm, automaty do spawania i półautomaty dla kontroli wymiarów części produkowanych seryjnie, różne rodzaje obrabiarek, między nimi karuzelówki do 5.000 mm, nowe typy kombajnów węglowych dla niskich pokładów, urządzenia dla automatyzacji hut i produkcji chemicznej, ciężkie maszyny dla mechanizacji prac budowlanych itp.

Dzięki radzieckiej dokumentacji została podjęta nawet produkcja całkowicie nowych urządzeń przemysłowych, jak na przykład przewoźne elektrownie zdolne do pracy nawet przy temperaturze minus 40° i plus 40°.

Plany produkcyjne najważniejszych fabryk - w pierwszym rzędzie zakładów imienia W.Lenina w Pilźnie /Skoda/, CKD Stalingrad i CKD Sokołow w Pradze, jak również hut witkowickich są obecnie opracowane pod kątem potrzeb dalszego uprzemysłowienia Czechosłowacji oraz socjalistycznego uprzemysłowienia krajów zaprzyjaźnionych: Chin, Polski, Węgier, Bułgarii, N.R.D. itd. Fabryki te produkują zatem kompletne urządzenia dla cukrowni, gorzelni, fabryk chemicznych i innych; urządzenia dla kopalń i hut, ciężkie maszyny elektrotechniczne, potężne turbiny parowe i wodne, dźwigi mostowe, pogłębiarki, prasy i młoty maszynowe, lokomotywy parowe i elektryczne, liczne maszyny specjalne. O rozmiarach pomocy jakiej udziela Czechosłowacja krajom zaprzyjaźnionym w ich rozwoju gospodarczym, świadczy fakt, że w roku bieżącym 50% ogólnego eksportu czechosłowackiego do tych państw przypadnie na wyroby przemysłu maszyn ciężkich.

W ten sposób olbrzymi wzrost tego przemysłu służy nie tylko budowie socjalizmu we własnym kraju, lecz przyczynia się również do wzmocnienia podstaw ekonomicznych całego światowego obozu pokoju.

/p/

MONGOLSKA REPUBLIKA LUDOWA

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim

Przyjazna współpraca i wzajemna pomoc pomiędzy Mongolską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim istnieją już od dawna.
Jeszcze w roku 1921 młoda Republika Radziecka dopomagała narodowi mongolskiemu do oswobodzenia się od obcych najeźdźców. W tymże roku Republika Radziecka jako pierwsza uznała niepodległość Mongolskiej Republiki Ludowej.
Od tego czasu przyjazne stosunki między obu krajami zacieśniały się i rozszerzały coraz bardziej.

Mongolska Republika Ludowa, od czasu uzyskania niepodległości wykazała niezwykły rozwój. W r.1921 gospodarka mongolska posiadała tylko jedną gałęź mianowicie hodowlę bydła. Przemysł, oprócz kilkudziesięciu warsztatów chałupniczych, nie istniał wcale. Kolej i szosy były zupełnie nieznane. Niemal wszyscy mieszkańcy byli analfabetami. Zaledwie 5000 ludzi, przeważnie członków panującej wówczas klasy umiało czytać i pisać. Od tego czasu nastąpił olbrzymi rozwój kulturalny. Pod kierownictwem Mongolskiej Rewolucyjnej Partii Ludowej naród podjął walkę o umocnienie i rozwój demokracji ludowej. Pod kierownictwem Partii usunięto wpływy polityczne panów feudalnych i zniesiono ich znaczenie gospodarcze, władza obcego kapitału, który wyzyskiwał mongolskich pracujących została złamana; nastąpił szybki rozwój dawniej zacofanej gospodarki i kultury oraz stworzone zostały przesłanki dla budownictwa socjalizmu.

Szczególnie zacofane było rolnictwo. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego zostało ono w latach istnienia władzy ludowej wyposażone we wszelkiego rodzaju najnowocześniejsze maszyny.
Podstawą jego jest hodowla bydła. Jest ona główną gałęzią mongolskiej gospodarki narodowej. Na jednego mieszkańca przypada 30 sztuk bydła, co wysuwa Mongolię pod tym względem na pierwsze miejsce. Od czasu ustanowienia władzy ludowej wzrosło 2,5 krotnie pogłowie bydła, wynosząc w końcu roku 1952 31 mln.sztuk.
Dla celów hodowli zbudowano wiele rezerwuarów wodnych umożliwiających nawadnianie pastwisk. 60 Państwowych Ośrodków Maszynowych dokonywuje szybkich maszynowych sianokosów zapewniając odpowiednią ilość paszy. Przy pomocy radzieckich fachowców powstają ośrodki weterynaryjne, wyposażone w sprzęt do zwalczania zakaźnych chorób zwierzęcych, w których dziś pracuje już 500 specjalistów. W roku 1951 zawiązano 139 pasterskich spółdzielni produkcyjnych; 12 państwowych gospodarstw rolno-hodowlanych, których pola uprawiane są przy pomocy maszyn i traktorów z Państwowych Ośrodków Maszynowych.

W oparciu o bezinteresowną pomoc radziecką, naród mongolski buduje swój własny, nowoczesny przemysł. W ciągu ostatnich 10 lat uruchomiono między innymi wielkie kopalnie węgla, fabrykę mebli, nowoczesny kombinat mięsny, garbarnię, fabryki obuwia i włókiennicze, oraz linie kolejowe, telegraficzne i telefoniczne. W okresie tym wielokrotnie powiększył się kapitał zakładowy przemysłu, a produkcja państwowych zakładów przemysłowych wzrosła trzykrotnie. Przemysł stanowi już obecnie poważną pozycję w gospodarce narodowej. Dostarczył on w roku 1950 - 46% towarów konsumowanych przez rynek wewnętrzny.

Klasa robotnicza Mongolskiej Republiki Ludowej stale wzrasta. Ilość wykwalifikowanych robotników zwiększyła się w okresie ostatnich dziesięciu lat 2,7 razy.
W ubiegłym roku obchodzono dziesiątą rocznicę powstania państwowego uniwersytetu mongolskiego, który liczy obecnie 1.200 słuchaczy.
Wykształcił on w ciągu tych lat setki specjalistów takich jak: lekarze, weterynarze, nauczyciele fizyki, matematyki literatury i języków. Pozatem Mongolia posiada trzy instytuty naukowe, liczne, wyższe zakłady naukowe, 14 szkół technicznych, setki szkół podstawowych i średnich. Ilość szkół, szpitali i sanatoriów wzrosła w r.1952 w porównaniu do r.1951 o 63,3%. Analfabetyzm został zlikwidowany niemal całkowicie. Ponad 90% dorosłej ludności umie obecnie czytać i pisać.
Popyt na gazety, pisma periodyczne i książki stale wzrasta. W latach 1940 - 1950 nakłady ich wzrosły ponad dwukrotnie. Obecnie wydaje się w Mongolii 27 gazet i 16 czasopism. W ten sposób, dzięki pomocy Związku Radzieckiego naród mongolski osiągnął i osiągnie coraz to nowe sukcesy na drodze pokojowego rozwoju swego kraju.

/p/

Europejskie kraje kapitalistyczne

Załamywanie się amerykańskiej polityki embargo w Europie zachodniej

Kształtowanie się obecnej sytuacji ekonomicznej w Europie zachodniej oraz ostatnie wydarzenia w skali międzynarodowej świadczą o coraz poważniejszych dążeniach do pogłębienia wymiany handlowej między Wschodem a Zachodem zasługują na osobne omówienie w naszym dwutygodniku.

Jak powszechnie wiadomo, głównym źródłem trudności ekonomicznej krajów Europy zachodniej jest realizacja amerykańskiego Planu Marshalla oraz narzucony tym krajom przez Stany Zjednoczone ciężar forsownych zbrojeń. Miliardowe wydatki na zbrojenia czynione kosztem zmniejszania realnych płac mas pracujących Europy zachodniej oraz kosztem ograniczenia produkcji na cele cywilne i zmniejszenia kredytów socjalnych są główną przyczyną załamywania się budżetów, kryzysów rządowych i szeregu innych trudności gospodarczych i politycznych.

Do zaostrzenia się tych trudności przyczynia się w głównym stopniu polityka Stanów Zjednoczonych dążących do jak najszerszego podporządkowania swoim interesom wszelkiej działalności gospodarczej Europy zachodniej.

Wiele sprzeczności pomiędzy państwami zachodnio-europejskimi, a także między Europą zachodnią a USA pogłębiono przez działalność t.zw. Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej. W sprawozdaniu tej organizacji za 1952 r. stwierdzono, że produkcja przemysłowa w krajach zachodnio-europejskich albo wcale nie zwiększa się, lub też zwiększa się w tempie bardzo powolnym, że bilanse płatnicze szeregu państw dalekie są od zrównoważenia a wymiana handlowa między krajami zachodnio-europejskimi kurczy się.

"Wzmożenie" wymiany handlowej, którego OEEC domagała się od swoich członków, otworzyło w istocie rzeczy szeroki dostęp towarom amerykańskim na rynki zachodnio-europejskie, do czego wolnie przyczynił się plan Marshalla. Zgodnie z zaleceniami Organizacji, kraje zachodnio-europejskie w znacznym stopniu zniosły w początkowym okresie ograniczenia ilościowe i zarządzenia administracyjne o reglementacji importu, z czego również korzystały USA, które same jednak utrzymały nadal niesłychanie wysokie bariery celne. W rezultacie tej polityki większość tych krajów posiada ogromny deficyt w handlu zagranicznym oraz deficyt bilansu płatniczego. Tak np. Francja zadłużona jest w EPU na przeszło 750 milionów dolarów, przy czym musi ona dokonywać swych płatności wobec wyczerpania swojej kwoty w złocie. Deficyt francuskiego bilansu handlowego wyniósł w roku

w nie w bieżących wartości

ubiegłym 413 mlrd ffr. w porównaniu do 342 mlrd. w roku 1951. Protekcyjna polityka Stanów Zjednoczonych niedopuszczająca na rynek amerykański towarów europejskich doprowadziła do ogromnego deficytu dolarowego zachodniej Europy. W roku 1952 deficyt ten wyniósł 2,11 miliarda dolarów; był on wynikiem ogólnej sumy importu europejskiego z USA, wynoszącego $ 3,97 mlrd., przy jednoczesnym eksporcie do USA, wynoszącym tylko $ 1,86mlr

W ciągu 6 lat - od 1946 do 1952 roku - we wszystkich krajach OEEC handel ze Stanami Zjednoczonymi wykazał deficyt sięgający olbrzymiej sumy 32 mlrd $. Został on częściowo pokryty t.zw. "pomocą" amerykańską, co przyczyniło się do pogłębienia zależności tych krajów od USA.

Nie mając możności poprawienia swych bilansów handlowych w drodze wymiany ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, na skutek wydanych przez Stany Zjednoczone list embargo, szereg państw kapitalistycznych ograniczało w roku 1952 w większym lub mniejszym stopniu swoje zakupy towarowe zagranicą. Tak np. W.Brytania ograniczyła swój import w porównaniu z rokiem 1951 o 11%, Szwajcaria - o 12%, Belgia - o 3,5%, Norwegia - o 35%. Eksport wielu krajów kapitalistycznych /z wyjątkiem USA, Kanady, zachodnich Niemiec i niektórych innych państw/ uległ w 1952 r. również zmniejszeniu.

Wzrastające trudności finansowe i gospodarcze krajów zachodnio-europejskich ujawniły się w trakcie tegorocznej, marcowej sesji OEEC. Sesja ta, na której uchwalono szereg ogólnych postulatów o konieczności "stworzenia sprzyjających warunków dla liberalizacji handlu i płatności w możliwie najbardziej szerokim rejonie", oraz o częściowym zniesieniu ograniczeń w handlu wykazała, że kraje zachodnio-europejskie usilnie starają się znaleźć sposób wyjścia z trudności gospodarczych i że tego sposobu znaleźć nie mogą.

Pierwszym posunięciem liberalizacyjnym dokonanym na marcowej sesji OEEC było zwiększenie przez Wielką Brytanię - po długich wahaniach i na skutek usilnych nalegań kontynentalnych państw członkowskich OEEC - procentu liberalizacji z 44 na 58%. Zwiększenie liberalizacji wymiany przeprowadzały również później Niemcy zachodnie /z 84 do 90%/ oraz Holandia /z 82 na 92%

Przy tej okazji warto wspomnieć artykuł opublikowany swego czasu przez zachodnio-niemieckie pismo "Volkswirt" p.t. "Za kulisami liberalizacji". W artykule tym wykazane jest, że mimo oficjalnego procentu liberalizacji wynoszącego w Niemczech zachodnich obecnie 90,1% import rzeczywiście zliberalizowany wynosi zaledwie ca 50%. Zarówno w Niemczech zachodnich jak i w innych krajach zachodnio-europejskich chlubiących się wysokim stopniem liberalizacji objęte są nią często artykuły w ogóle nie importowane, lub też procent liberalizacji oblicza się w oparciu o bazę importu w 1948 r., kiedy był on na ogół znacznie wyższy. W istocie rzeczy procent liberalizacji w tych krajach nie przekracza 40%.

Według opinii prasy zagranicznej, to "zwiększenie liberalizacji" w niewielkim tylko stopniu może wpłynąć na poprawę sytuacji gospodarczej innych państw zachodnio-europejskich, do czego przyczynia się również fakt, że państwa te mają znacz

ne długi w dolarach i trudno im jest prowadzić walkę na rynkach światowych z silniejszymi konkurentami, a w pierwszym rzędzie z USA. Dziennik "Liberation" pisał np. że gdyby Francja i Włochy zechciały naśladować przykład Anglii i Niemiec i złagodziły ograniczenia importowe, to przemysł obu tych krajów ucierpiałby poważnie, ponieważ nie mógły konkurować z przemysłem Anglii a tym bardziej z przemysłem Niemiec zachodnich.

Protekcjonistyczna polityka Stanów Zjednoczonych przynosząca tak wiele kłopotów ich partnerom zachodnio-europejskim, nie mogącym doczekać się zrealizowania popularnego tam hasła "trade not aid" jest zresztą dowodem obawy przemysłowców amerykańskich przed konkurencją Europy. Potwierdzają to cyfry obrazujące eksport USA w latach 1951-53. Niewielka nadwyżka eksportu amerykańskiego w r.1952 w porównaniu z rokiem 1951 była wynikiem li tylko dostaw artykułów zbrojeniowych. Gdyby z ogólnego eksportu USA w roku 1952 wyeliminować dostawy zbrojeniowe, okazałoby się, że wartość jego spadła z $ 14 mlrd. w r.1951 do $ 13,2 mlrd. w r.1952. Eksport zboża, bawełny i innych produktów rolnych spadł w ubiegłym roku o 15%. Dane za I kw.1953 r. wykazują, że ogólny eksport USA spadł w tym okresie o 5% w porównaniu z I kw.1952 r. Swiadczy to, że USA, które początkowo uchwyciły w swe ręce znaczną część kapitalistycznego rynku światowego, obecnie spotykają się z wzrastającą konkurencją swych partnerów zachodnio-europejskich. W związku z tym zaostrza się walka konkurencyjna na rynkach zbytu. Wysokie amerykańskie bariery celne, nie tylko narażają Europę zachodnią na niedobór dolarowy, ale ograniczając rozwój europejskich towarów na obszar St.Zjednoczonych zwiększają nacisk tych towarów na rynki trzecie i jeszcze bardziej zaostrzają walkę konkurencyjną.

Nie trzeba dodawać, że tego rodzaju polityka Stanów Zjednoczonych wywołuje coraz większe niezadowolenie w zachodnio-europejskich kołach handlowych, które coraz natarczywiej domagają się dostępu na rynek dolarowy. Jedną z prób pozyskania tego rynku dla krajów zachodnio-europejskich była niedawna nieudana zresztą misja OEEC do Waszyngtonu, która miała miejsce w kwietniu b.r. Podstawowym jej celem było wybadanie zamiarów Stanów Zjednoczonych w następujących kwestiach: 1/ udostępnienie rynku amerykańskiego dla towarów zachodnio-europejskich, 2/ obniżenie amerykańskich taryf celnych, 3/ uproszczenie amerykańskich przepisów importowych, 4/ ewentualna współpraca pomiędzy Międzynarodowym Funduszem Walutowym a Europejską Unią Płatniczą, 5/ zwiększenie inwestycji USA w krajach zacofanych gospodarczo, 6/ lepsza organizacja zakupu surowców.

W odpowiedzi jednak Amerykanie wskazali tylko na konieczność zwiększenia wydajności produkcji i obniżenia kosztów produkcji towarów europejskich, co umożliwiłoby państwom zachodnio-europejskim eksport na rynki światowe po cenach konkurencyjnych, jak również stwierdzili, iż oczekują od krajów europejskich ustabilizowania kursów walut.

Jeśli idzie o jakiekolwiek decyzje ze strony Stanów Zjednoczonych, oświadczono misji europejskiej, że nie zostaną one powzięte przez rząd USA przed końcem bieżącego roku. Tak więc podobnie jak dotychczasowe pielgrzymki czołowych zachodnio-europejskich mężów Stanu, podróż misji OEEC do Waszyngto-

nu i rachuby na współpracę ze Stanami Zjednoczonymi z korzyś-
dla krajów zachodnio-europejskich, skończyły się zupełnym fia-
kiem.

W tej sytuacji, w coraz szerszych kołach przemysłowych
i handlowych, Europy zachodniej, wbrew intencjom amerykańskim
wzmagają się żądania zacieśnienia stosunków handlowych ze
Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami lu-
dowymi. Wypowiedzi domagające się prowadzenia handlu międzyna-
rodowego z wszystkimi krajami świata napotyka się coraz czę-
ciej w prasie kapitalistycznej. Dowodów wzrostu zainteresowa-
nia ożywieniem stosunków handlowych z krajami obozu pokoju do-
starczyły dwie obradujące wiosną bieżącego roku międzynarodo-
konferencje poświęcone zagadnieniom związanym z międzynarodow
wymianą handlową a mianowicie, zwołani: przez Europejską Komi
sję Gospodarczą ONZ konferencja ekspertów w sprawach handlu
między krajami Europy Wschodniej i Zachodniej, która miała
miejsce w Genewie w dniach od 13 do 25 kwietnia br. oraz XIV
kongres Międzynarodowej Izby Handlowej, który obradował w Wi-
niu w dniach od 18 do 23 maja.

Na temat przebiegu i pierwszych skutków konferencji ge-
newskiej pisaliśmy obszernie w Nr 20/103 "WHZ", tu przypomnie-
tylko częste podkreślenia przez prasę kapitalistyczną dobrej
woli, przedstawicieli Związku Radzieckiego i krajów Europy
Wschodniej w kierunku rozwoju normalnych opartych na wzajemn
korzyściach stosunków handlowych, co się przejawiło m.in.
w postaci konkretnych ofert złożonych przez nich na konferen-
cji. W prasie tej podkreślano również, że coraz żywsza tende-
cja pogłębiania wymiany handlowej ze Wschodem rozwija się w
Europie zachodniej wbrew intencjom Stanów Zjednoczonych.

Jeszcze bardziej podkreślają ten fakt komentarze pras-
we w związku z XIV kongresem Międzynarodowej Izby Handlowej.
W kongresie tym wzięli udział reprezentanci monopoli przemy-
słowych, banków i firm handlowych Europy zachodniej, Ameryki
oraz krajów kolonialnych i zależnych. Kongres nie był bynaj-
mniej zwołany w celu rozpatrywania spraw związanych z handle
między Wschodem a Zachodem. Zasadniczym jego zadaniem, poste-
wionym zresztą przez stronę amerykańską, co potwierdził w
swoim przemówieniu szef delegacji amerykańskiej, Pearson, by
zbadanie możliwości zniesienia barier celnych w krajach zach
[illegible] "jednolitego rynku europejskiego". Drogą do
zrealizowania tego zamierzenia miał być rozpatrywany równie
na kongresie plan szybkiego rozwoju konwersyjności walut eu-
pejskich, co ułatwiłoby wymianę handlową.

Jasne jest, że idea utworzenia "jednolitego rynku eu-
pejskiego", który by jeszcze w większym stopniu ułatwił eks-
port towarów amerykańskich do Europy zachodniej, godzi w nie
zależność gospodarczą i polityczną krajów zachodnio-europej-
skich i zrealizowanie jej doprowadziłoby w efekcie do zwięk-
szenia istniejącego głodu dolarowego. Przedstawiciele zachod-
nio-europejskich kół gospodarczych sprzeciwili się tak zdec-
dowanie temu projektowi, że organizatorzy kongresu musieli
zdjąć z porządku dziennego przygotowany projekt odpowiedni
rezolucji. Wtedy właśnie, wbrew intencjom amerykańskim, w wy-
powiedziach delegatów zaczęły mnożyć się skargi na dotychczo

sową politykę amerykańską oraz domagania się wzmocnienia stosunków handlowych z krajami obozu pokoju. Tak np. prezes Duńskiego Związku Kupców określił w krótkich słowach obecne trudności gospodarcze Europy: "Międzynarodowa wymiana towarowa nieustannie spada ... wszelkie wysiłki, aby międzynarodowy handel uwolnić od ograniczeń, nie wykazują żadnych pozytywnych rezultatów." Prof.Dennis Robertson z uniwersytetu w Cambridge oświadczył swoim amerykańskim "kolegom", że "gruntowna zmiana polityki amerykańskiej jest nieodzowna. Jeśli nie nastąpi żadna zmiana w dotychczasowych stosunkach, kraje bloku szterlingowego będą zmuszone bronić się przed towarami płatnymi w dolarach drogą ograniczeń importowych".

Istotne dążenia zachodnio-europejskich kół gospodarczych znalazły swój wyraz w przemówieniu ustępującego prezesa Międzynarodowej Izby Handlowej, Heidenstamma: "Wszyscy członkowie Izby - stwierdził Heidenstamm - zarówno jak i wszystkie państwa, zgadzają się, że kontakty handlowe winny ponownie rozszerzyć się na obszar całej Europy. Przeszkodą na drodze do tego celu są listy embargo na towary strategiczne. "Tłumacząc przyczyny, skłaniające kraje zachodnio-europejskie do nawiązania szerszych stosunków z krajami demokracji ludowej, wiedeński korespondent pisma "Export Trade & Shipper" pisze: "Europa zachodnia chce rozwinąć handel ze Wschodem, choćby z tego względu, żeby ratować swoją sytuację gospodarczą. Jeżeli Stany Zjednoczone nie zmienią swojej dotychczasowej polityki handlowej, żądania te staną się nie do odparcia".

W ostatecznym efekcie, więc jednym z ważniejszych tematów konferencji wiedeńskiej stała się wbrew intencjom organizatorów sprawa rozszerzenia handlu między Wschodem a Zachodem.

Kongres zakończył się po sześciodniowych obradach,uchwalając 31 rezolucji, których większość dotyczy problemu przywrócenia konwersji walut oraz kwestii liberalizacji handlu, mających w obecnej sytuacji przeważnie charakter "pobożnych życzeń". Zasadniczo w tej dziedzinie rezolucja kongresu stawia jako "zadanie na najbliższą metę" przywrócenie wymienialności w oparciu o wewnętrzną stabilizację finansową i gospodarczą w poszczególnych krajach, zliberalizowanie przepisów walutowych i utworzenie specjalnych funduszów na cele konwersji. Rezolucja zawiera też ogólnikowy apel pod adresem Stanów Zjednoczonych o zliberalizowanie ich przepisów importowych.

Znaczenie kongresu wiedeńskiego dla rozwoju stosunków handlowych między Wschodem a Zachodem charakteryzuje najlepiej wypowiedź, komentującego obrady wiedeńskie amerykańskiego dziennika "New York Times": "Jeden z najbardziej nieoczekiwanych wyników kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej w Wiedniu polega na tym, że istniejące obecnie widoki na rozwój handlu między Wschodem a Zachodem wyglądają znacznie korzystniej, niż bezpośrednio perspektywy na rozszerzenie wymiany towarowej wewnątrz świata kapitalistycznego".

Niektóre kraje kapitalistyczne nie poprzestały zresztą na stwierdzeniu swojej gotowości podtrzymania stosunków handlowych ze Wschodem na międzynarodowych konferencjach. Z Francji np., wkrótce po zakończeniu konferencji genewskiej i w oparciu o nawiązane tam kontakty, wyjechała do Pekinu delegacja przed-

stawicieli kół przemysłowych i handlowych i zawarła tam kontrakt ustalający wysokość transakcji kompensacyjnych między tymi dwoma krajami na sumę 10 mlrd fr.fr. dla każdej ze stron /$ 28 mln/. W ramach tej umowy Francja ma dostarczyć Chinom: wyroby stalowe, maszyny, rowery, artykuły farmaceutyczne, sprzęt medyczny oraz wagi i artykuły chemiczne, podczas gdy Chiny dostarczą Francji: herbatę, jedwab, olej roślinny, szczecinę i pierze.

Usiłowania zmierzające do rozwoju francusko-chińskich stosunków handlowych idą po linii odbytej w ub.roku konferencji gospodarczej w Moskwie, która dała sposobność do nawiązania pierwszych kontaktów francuskich sfer handlowych z przedstawicielami ludowego rządu chińskiego. W związku z tym warto wspomnieć, że przed wojną wymiana towarowa między Francją a Chinami była bardzo ożywiona, na przykład w r.1928 dostawy chińskie do Francji wynosiły, w przeliczeniu na dzisiejsze franki, 50 mlrd fr.fr.

Jak już pisaliśmy, pierwszym praktycznym efektem konferencji moskiewskiej było zawarcie w grudniu 1952 r. francusko-chińskiej transakcji kompensacyjnej na sumę 3 mlrd fr.fr. Doświadczenie nabyte w związku z tą tranzakcją przyczyniło się do tego, że obydwie strony zwiększyły swoje wysiłki, zmierzające do ożywienia wzajemnej wymiany towarowej. Zawarta obecnie w Pekinie umowa świadczy o tym, że wysiłki te nie były bezowocne.

Niezależnie od rozwijania wymiany handlowej z Chinami, Francja toczy obecnie rokowania ze Związkiem Radzieckim. Jak donosi agencja "France-Press", rokowania te przebiegają pomyślnie, wartość ich po obu stronach ma wynieść 40 mlrd fr.fr. Stosunek coraz szerszych kół opinii publicznej Francji do rozwijania stosunków handlowych ze Wschodem wynika jasno z artykułu, opublikowanego niedawno w "Le Monde", który m.in. pisze: "Jest rzeczą bezwzględnie nienormalną, że kraje strefy rubla, które znajdują się w stadium ogromnego rozwoju przemysłowego, mają tylko 2-procentowy udział w handlu zagranicznym Francji... Obroty handlowe Francji ze Związkiem Radzieckim powinny wzrosnąć pięciokrotnie i osiągnąć sumę 20 mlrd franków. Przemysł francuski zresztą jest lepiej przystosowany do eksportu na Wschód, niż do krajów anglosaskich, gdyż francuskie normy techniczne są zbliżone do norm radzieckich i państw zaprzyjaźnionych z ZSRR". W dalszym ciągu artykuł stwierdza, że największą przeszkodą w rozwoju stosunków handlowych Francji ze Wschodem są amerykańskie listy embarga oraz konieczność porozumienia się w trakcie negocjacji handlowych z urzędującymi w Europie funkcjonariuszami Departamentu Stanu.

W zakończeniu artykułu "Le Monde" pisze: "Te zamachy na francuską suwerenność oraz nielegalność całej procedury "embarga" są tym więcej irytujące, że ma się wrażenie, iż niektóre zakazy amerykańskie nie są wcale wydawane z punktu widzenia "bezpieczeństwa", lecz poprostu z powodu czystej konkurencji handlowej ... drobne manewry przeprowadzane pod płaszczykiem wielkich zasad i stały nacisk Stanów Zjednoczonych podczas negocjacji ze Wschodem - wszystko to ilustruje wartość haseł głoszonych po obu brzegach Atlantyku o konieczności "wolnej wymiany towarowej".

Drugim mocarstwem zachodnio-europejskim, ubiegającym się w tej chwili o rynek chiński, jest Wielka Brytania. Jak pisze Sacofi, brytyjski podsekretarz stanu, Anthony Nutting, oświadczył niedawno, że "polityka rządu brytyjskiego, dotycząca handlu towarami nie podlegającymi kontroli z punktu widzenia "bezpieczeństwa", idzie po linii rozwoju handlu z krajami Europy". Dodał on również, że Wielka Brytania nie może istnieć bez handlu i że - jego zdaniem - brytyjska wymiana towarowa odnośnie produktów "niestrategicznych" przynosi korzyści całemu światu kapitalistycznemu".

W czasie niedawno odbytego posiedzenia Izby Gmin, poseł labourzystowski, Hamilton, wystąpił z interpelacją pod adresem rządu, domagając się, aby Wielka Brytania podjęła jak najszybciej rozmowy handlowe z Chinami Ludowymi, celem ich pomyślnego rozwoju po zawarciu rozejmu w Korei. Hamilton wyraził obawę, że Wielka Brytania może się "spóźnić w wyścigu na rynek chiński, gdyż szereg konkurentów europejskich już ją w tym wyścigu znacznie wyprzedziło".

W pierwszych dniach czerwca udała się do Pekinu delegacja brytyjska, obejmująca ponad 20 przemysłowców i kupców, w celu omówienia perspektywy rozszerzenia handlu z Chinami. W grupie tej znajdują się przedstawiciele znanych firm angielskich, zajmujących się produkcją maszyn, narzędzi, wyposażenia elektrotechnicznego oraz samochodów. Wyjazd misji nastąpił w związku z oświadczeniem rządu Chin Ludowych, iż gotowe są one poczynić zamówienia z natychmiastową zapłatą na cały szereg maszyn, na płyty cynowe, wyroby ze stali, a dalej na wszelkiego rodzaju artykuły chemiczne i farmaceutyczne. W zamian za to Chiny gotowe są dostarczyć Wielkiej Brytanii: jaja, oleje jadalne, tungsten, paszę treściwą, skóry, jedwab, szczecinę, najwyższe gatunki wełny, tytoń, ryż, zboże i węgiel.

W związku z wyjazdem misji brytyjskiej, agencja Reutera pisze, iż koła brytyjskie przewidują, że w batalii o rynek chiński wezmą również udział Stany Zjednoczone. Jak pisał niedawno "Board of Trade Journal", do Hong-Kongu przybyła grupa ponad 40 amerykańskich przemysłowców, reprezentujących Izbę Handlową w Detroit. Zdaniem brytyjskich kół handlowych, towary amerykańskie, jakie od dłuższego już czasu dostają się na rynek Chin Ludowych, dostarczane są za pośrednictwem Hong-Kongu i Japonii.

Jednym z dowodów chęci nawiązania przez Wielką Brytanię żywych stosunków handlowych z krajami obozu pokoju, była odbyta pod koniec maja b.r. wizyta byłego prezesa "Board of Trade", Harolda Wilsona, w Pradze, Moskwie i Budapeszcie. W Moskwie Wilson przebywał prawie tydzień, odbywając rozmowy z ministrem spraw zagranicznych, Mołotowem, oraz ministrem handlu, Mikojanem. Celem wizyty Wilsona było zbadanie perspektyw rozwoju handlu między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią, szczególnie w zakresie dostaw tarcicy z ZSRR do Anglii. Jak pisał "Times", komentując podróż Wilsona, rozmowy odbywały się w bardzo przyjaznej atmosferze. Z Moskwy Wilson udał się do Budapesztu, celem przeprowadzenia tam również wstępnych rozmów handlowych.

Omawiając obecną sytuację gospodarczą Europy zachodniej oraz ewentualne szersze perspektywy rozwoju handlu ze Wschodem,

jak również usiłując przewidzieć najbliższe zamiary polityki amerykańskiej, dziennik "Le Monde" pisze: "Niezależnie od tego, czy Stany Zjednoczone usztywnią, czy rozluźnią bariery celne, Europa będzie musiała szukać rynków zbytu gdzie indziej. W czasie konferencji na Bermudach Europejczycy napewno wywierać będą silną presję w kierunku zniesienia amerykańskich zakazów, przeszkadzających w wymianie ze Wschodem. Nawet lekkie ograniczenie amerykańskiej działalności wyrazi się natychmiast zmniejszeniem napływu dolarów do Europy ... Perspektywa pokoju akceptuje w nielitościwy sposób podstawowy brak równowagi, pochodzący z chronicznego braku dolarów, na który cierpi Europa".

Powyższa wypowiedź jest wyraźnym dowodem, że zwrócenie się państw zachodnio-europejskich ku rynkom krajów obozu pokoju uzasadnione jest ostatnimi tendencjami pokojowymi, które zagrażają recesją gospodarczą w Stanach Zjednoczonych, a tym samym stwarzają obawę zwiększenia głodu dolarowego w zachodniej Europie.

/s/

B E L G I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Uzupełniając informacje zamieszczone w Nr.14/97 "WHZ" na temat kształtowania się wymiany handlowej Unii Belgijsko-Luksemburskiej z zagranicą, podajemy obecnie cyfry odnoszące się do marca oraz następnych miesięcy bieżącego roku:

W marcu b.r. wartość belgijskiego eksportu wyniosła 9.573 mln franków belg., /wobec 8.396 mln fr.b. w lutym/, wartość importu natomiast - 10.791 mln fr.b. /wobec 9.059 mln fr.b. w lutym/. Tym samym, obroty belgijskiego handlu zagranicznego były w marcu deficytowe, przy czym deficyt ten wyniósł 1.218 mln fr.b.

W pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku import belgijsko-luksemburski osiągnął łączną wartość 29.788 mln fr.b. /co oznacza w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku spadek o 8%/, eksport zaś wyniósł łącznie 27.593 mln fr.b. a więc w porównaniu z I kwartałem ub.roku spadł o 20%. Deficyt bilansu handlowego Belgii i Luksemburga wyniósł w omawianym okresie 2.195 mln frb. Wynikł on w głównej mierze z kształtującej się w tym czasie niekorzystnie dla Belgii wymiany towarowej ze strefą szterlingową /- 2.332 fr.b./, strefą dolarową /- 771 mln/ oraz strefą walutową franka francuskiego /- 704 mln/. Wymiana handlowa z innymi strefami walutowymi była w omawianym okresie dodatnia /+ 773 fr.b./, przyczym wymiana ze strefą walutową włoską przyniosła na korzyść Belgii 443 mln fr.b., holenderską - 249 mln fr.belg., oraz portugalską - 148 mln fr.

Struktura towarowa głównych pozycji importu belgijskiego przedstawiała się w I kw. bieżącego roku jak następuje:

	wartość w mln fr.b.	% ogólnego importu
surowce i wyroby włókiennicze	5.059,2	17,0
produkty mineralne	4.943,9	16,6
produkty pochodzenia roślinnego	3.331,7	11,2
metale i wyroby metalowe	3.124,9	10,5
maszyny i aparaty	2.920,1	9,8
O g ó ł e m	19.379,8	65,1

W tym samym czasie struktura towarowa głównych pozycji belgijskiego eksportu kształtowała się jak poniżej:

	wartość w mln. fr.b.	% ogólnego eksportu
metale i wyroby metalowe	10.517,3	38,1
surowce i wyroby włókiennicze	5.205,7	18,8
produkty chemiczne	2.281,7	8,3
produkty mineralne	2.094,0	7,6
maszyny i aparaty	1.933,0	7,0
O g ó ł e m	22.031,7	79,8

W kwietniu b.r. wartość importu belgijskiego wyniosła 9.975 mln fr.b. wartość eksportu natomiast - 9.224 mln fr.b. Bilans belgijskiego handlu zagranicznego był więc w tym miesiącu znowu ujemny, przyczym deficyt wyniósł 751 mln fr.b.

Majowa wartość eksportu belgijskiego wyniosła 9.163 mln fr.b. wykazując dalsze zmniejszenie w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Cyfry obrazujące wartość głównych pozycji belgijskiego eksportu przedstawiały się w maju bieżącego roku w porównaniu z kwietniem jak poniżej:

	kwiecień	maj
	/ wmln.fr.belg./	
produkty mineralne	688	773
produkty chemiczne	744	731
wyroby włókiennicze	1.720	1.678
metale i wyroby metalowe	3.429	3.196
maszyny i aparaty	652	600

Wartość importu belgijskiego w maju bieżącego roku wyniosła 9.615 mln fr.b. wobec 9.975 w kwietniu. Główne pozycje importu belgijskiego kształtowały się w tym miesiącu cyfrowo jak następuje:

	kwiecień	maj
	/w mln fr.belg./	
produkty pochodzenia roślinnego	1.074	1.060
produkty mineralne	1.518	1.688
artykuły włókiennicze	1.815	1.484
metale	876	1.177
maszyny i aparaty	1.055	995

Według danych agencji "Agefi", kształtowanie się belgijsko-luksemburskiego handlu zagranicznego w pierwszych pięciu miesiącach roku 1953 w porównaniu z poszczególnymi miesiącami roku 1952

oraz średnimi miesięcznymi z lat poprzednich, miało przebieg następujący /w mln fr.belg./:

		Import	Eksport	Saldo
1948r.	średnie miesięczne	7.293	6.177	- 1.116
1949r.	" "	6.810	6.649	- 161
1950r.	" "	8.125	6.881	- 1.244
1951r.	" "	10.541	10.976	+ 435
1952r.	styczeń	10.660	11.331	+ 671
	luty	11.099	11.400	+ 301
	marzec	10.579	11.868	+ 1.289
	kwiecień	10.428	10.200	- 228
	maj	9.982	10.704	+ 722
	czerwiec	9.068	9.634	+ 566
	lipiec	9.168	9.557	+ 389
	sierpień	8.959	7.816	- 1.143
	wrzesień	10.433	9.698	- 735
	październik	11.018	10.792	- 226
	listopad	9.472	9.268	- 204
	grudzień	11.243	9.417	- 1.826
1953r.	styczeń	9.869	9.614	- 255
	luty	9.059	8.396	- 663
	marzec	10.791	9.573	- 1.218
	kwiecień	9.975	9.224	- 751
	maj	9.615	9.163	- 452

Jak wynika z powyższego zestawienia, od sierpnia ubiegłego roku saldo bilansu handlowego jest w Belgii stale ujemne. Celem przeciwdziałania temu stanowi rzeczy, rząd belgijski wprowadził pewne zarządzenia, mające na celu ograniczenie importu do Belgii oraz wzmożenie eksportu. Tak np. z dniem 16 marca bieżącego roku wprowadzono dodatkowe opłaty celne w wysokości od 1% do 5% dla wszystkich importowanych do Belgii towarów. Jednocześnie rząd postanowił utworzyć specjalny fundusz dla popierania wymiany handlowej z zagranicą, który ma otrzymać pierwszą subwencję w wysokości 50 mln franków belgijskich. Suma ta ma być w nadchodzących latach budżetowych, w zależności od potrzeb odnawiana. Celem tego funduszu będzie popieranie belgijskich izb handlowych zagranicą, badanie rynków zagranicznych, finansowanie akcji zbiorowych belgijskich eksporterów, jak również wspieranie wydawnictw, reklamujących przemysł belgijski. Rząd uzasadnia utworzenie tego funduszu, który podlegać będzie odnośnym urzędom handlu zagranicznego, koniecznością ułatwienia eksporterom belgijskim dostępu na rynki obszaru dolarowego i na rynki mało dotychczas wykorzystywane.

Francuski Komitet dla Popierania Rozwoju Handlu Międzynarodowego opublikował niedawno w swoim wydawnictwie "Cofrac" cyfry obrazujące wymianę handlową poszczególnych krajów Europy zachodniej z krajami obozu pokoju. M.inn. dużo miejsca poświęcono wymianie handlowej Belgii z krajami demokratycznymi. Wymiana ta kształtowała się w roku 1952 w porównaniu z rokiem 1951 jak następuje:

kraj pochodzenia lub przeznaczenia	kierunek wymiany	1951 r. w mln.fr.belg.	1952r.	1952/1951
Bułgaria	imp.	14	31	
	eksp.	4	28	
	obydwa kierunki	18	59	330%
Czechosłowacja	imp.	424	401	
	eksp.	857	403	
	obydwa kierunki	1.281	804	64%
N.R.D.	imp.	139	171	
	eksp.	175	195	
	obydwa kierunki	314	366	120%
Rumunia	imp.	10	21	
	eksp.	136	610	
	obydwa kierunki	146	631	430%
Węgry	imp.	119	159	
	eksp.	382	313	
	obydwa kierunki	501	472	94%
Z.S.R.R.	imp.	839	578	
	eksp.	666	742	
	obydwa kierunki	1.505	1.320	88%

Jeśli idzie o wymianę handlową Belgii i Luksemburga z Chińską Republiką Ludową, jak podaje "Le Monde", w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku import Belgii z Chin osiągnął wartość $ 1.017.000 wobec $ 263.000 w analogicznym okresie roku poprzedniego, podczas gdy eksport belgijski do Chin w styczniu i lutym b.r. wyniósł $ 440.000 wobec $ 101.000 w tych samych miesiącach roku poprzedniego.

Jak pisze "Cofraci" obecnie przebywa w Chinach delegacja belgijska towarzystwa "Comité Belge de Contribution au Commerce International", której celem jest zbadanie możliwości jeszcze większego pogłębienia wymiany handlowej między obu krajami.

Wymiana handlowa Belgii z Czechosłowacją objęła w r.1952 artykuły następujące: po stronie importu do Belgii - przetwory zbożowe /65 mln fr.b./, produkty pochodzenia roślinnego /65 mln fr.b./, drewno i wyroby z drzewa /49 mln fr.b./, samochody /32 mln.fr.b./, po stronie eksportu z Belgii - wełnę i inne artykuły włókiennicze /96 mln fr.b./, wyroby hutnicze /69 mln fr.b./, jedwab sztuczny /61 mln fr.b./, maszyny i aparaty elektrotechniczne /49 mln fr.b./.

Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej Belgia sprowadziła w 1952 r. przede wszystkim siarczan amonu /89 mln fr.b./, oraz wyeksportowała do N.R.D. różne nawozy sztuczne /113 mln fr.b./ i wyroby przemysłu hutniczego /49 mln fr.b./.

Ze Związku Radzieckiego Belgia otrzymała w ub. roku drzewo /248 mln fr.b./ oraz węgiel i smołę węglową /56 mln fr.b./. Jednocześnie Belgia zobowiązała się dostarczyć do Z.S.R.R. statki morskie /228 mln fr.b./, wyroby przemysłu hutniczego /248 mln fr.b./ oraz jedwab sztuczny /222 mln fr.b./. Dla porównania

warto dodać, że Belgia uplasowała w ub.roku na rynku Związku Radzieckiego towary za sumę o 25% wyższą od sumy eksportu francuskiego do Z.S.R.R.

F i n a n s e

Majowe rozliczenie Belgii z Europejską Unią Płatniczą wykazały po raz pierwszy w tym roku saldo dodatnie na korzyść Belgii wynoszące 6 mln fr.b. Obrachunki Belgii z EPU w poprzednich miesiącach roku bieżącego i ubiegłego przedstawiały się jak poniżej:

		nadwyżka	niedobór
		/w mln franków belg./	
1952 r.	lipiec	433	-
	sierpień	-	324
	wrzesień	316	-
	październik	-	225
	listopad	309	-
	grudzień	-	61
1953 r.	styczeń	-	155
	luty	-	154
	marzec	-	819
	kwiecień	-	901
	maj	6	-

Stan belgijskich sald komulatywnych przedstawiał się w tych samych miesiącach jak następuje:

		saldo operacji bieżących	zamortyzowanie wierzytelności ze starych umów płatniczych	saldo komulatywne netto
		/ w mln fr.b./		
1952 r.	lipiec	+ 36.810	6.239	+ 41.337
	sierpień	+ 36.445	6.280	+ 41.013
	wrzesień	+ 36.720	6.321	+ 41.329
	październik	+ 36.454	6.362	+ 41.104
	listopad	+ 36.722	6.404	+ 41.413
	grudzień	+ 36.619	6.444	+ 41.352
1953 r.	styczeń	+ 36.423	6.486	+ 41.197
	luty	+ 36.228	6.527	+ 41.043
	marzec	+ 35.368	6.568	+ 40.224
	kwiecień	+ 34.426	6.609	+ 39.323
	maj	+ 34.186	6.855	+ 39.329

Zgodnie z obowiązującymi warunkami, majowe saldo wierzycielskie Belgii zostanie pokryte w połowie przez EPU w gotówce, w połowie zaś zostanie wpisane w rachunkach Unii na kredyt Belgii.

P r o d u k c j a

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez agencję "Agefi", wskaźniki produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu belgijskiego przedstawiały się w miesiącach od stycznia do maja bieżącego

roku jak następuje:

Okres	Węgiel prod. w 1000t	Węgiel wskaźnik	Stal prod. w 1000t	Stal wskaźnik	Wyr. metalowe prod. w 1000t	Wyr. metalowe wskaźnik	Budown. wskaźnik	Przem. włókien. natur. wskaz.	Przem. włókien. sztucz. wskaz.	Cement prod.	Cement wskaz.	Papier prod.	Papier wskaz.
przec. 1952r.	2.529	104,2	415	160,2	160	145,5	110	109,7	278,6	343	137,0	18.282	114,3
1953r.													
styczeń	2.636	108,9	420	160,2	159	144,5	95	123,4	376,4	171	68,4	22.448	140,3
luty	2.433	100,5	370	142,9	157	142,7	90	113,2	367,3	240	96,0	21.403	133,8
marzec	2.623	110,9	405	156,4	160	145,5	110	122,7	382,0	384	153,6	21.761	136,0
kwiecień	2.620	108,3	395	152,5	160	145,5	115	120,5	404,5	410	164,0	20.650	129,1
maj	2.400	99,2	385	148,6	155	140,9	118	114,0	357,1	400	160,0	20.000	125,0
czerwiec x/	2.630	108,7	400	154,4	160	145,5	122	115,0	394,6	500	200,0	19.000	118,8
okres													

	Energia elektryczna prod. w mln KWH	Energia elektryczna Wskaźnik	Wskaźnik globalny
przec. 1952	788	180,6	134,1
1952r. styczeń	866	198,6	135,0
luty	781	179,1	130,0
marzec	839	192,4	144,5
kwiecień	768	176,1	144,6
maj	745	170,9	138,0
czerwiec x/	750	172,0	147,2

W maju bieżącego roku Rada Banku Brukselskiego /Conseil de la Banque de Bruxelles/ opublikowała sprawozdanie na temat aktualnej sytuacji ekonomicznej w Belgii, charakteryzujące sytuację panującą w I kwartale bieżącego roku w najważniejszych gałęziach przemysłu belgijskiego. Tak np. jeżeli chodzi o belgijski przemysł węglowy, w sprawozdaniu stwierdzono, że przeciętna miesięczna wydobycie wynosiła w I kwartale b.r. 2,5 mln ton. Zapasy węgla na składach na dzień 31 marca br. wyniosły 2 mln ton.

W przemyśle hutniczym produkcja zmniejszyła się w I kwartale 1953 r. o 5% w porównaniu z kwartałem poprzednim. Wspomniane sprawozdanie tłumaczy ten stan rzeczy poważną konkurencją Stanów Zjednoczonych, Niemiec zachodnich i Japonii, oraz zmniejszonym zapotrzebowaniem konsumentów.

Jak podają najnowsze dane, produkcja stali w Belgii wyniosła w ciągu pięciu pierwszych miesięcy bieżącego roku 1.975.000 ton, wobec 2.181.396 w odpowiednim okresie poprzedniego roku. Ten stan rzeczy jest najwyraźniej wynikiem wzrastającej konkurencji w ramach planu Schumana, o czym nie pisze jednak sprawozdanie Rady Banku Brukselskiego. Jednym ze skutków tej konkurencji jest wydane niedawno rozporządzenie nakazujące, zgodnie z życzeniem zainteresowanych przemysłów, ograniczenie produkcji stali w sztabach do dnia 31 sierpnia br. do poziomu 80% zdolności produkcyjnej w dniu 16 kwietnia 1947 r.

Również w dziedzinie przemysłu chemicznego, dają się w Belgii odczuć skutki konkurencji zagranicznej. Wzrost konkurencji Niemiec zachodnich oraz wzmożona penetracja Wielkiej Brytanii na rynkach zagranicznych spowodowały trudności w eksporcie, spadek cen i zmniejszenie się produkcji w belgijskim przemyśle chemicznym.

x/ dane tymczasowe

Jak pisze dalej sprawozdanie, w przemyśle włókienniczym panuje nadal tendencja zniżkowa. Główną przyczyną tego faktu upatruje sprawozdanie w poważnej konkurencji holenderskiej.

Odbiciem zniżkowego trendu produkcji jest wzrastające bezrobocie. Jak podaje "Agefi", ilość bezrobotnych w drugim tygodniu czerwca bieżącego roku wzrosła za 167.000 do 170.000 osób. Są to dane oficjalne, rzeczywista ilość osób niezatrudnionych jest znacznie wyższa - jak podają "Izwiestia" w Belgii, liczącej 8,7 mln ludności ilość bezrobotnych sięga 381.000 osób.

Problemy Beneluxu

Kryzys, który w lecie ubiegłego roku rozpoczął się w łonie Beneluxu na skutek skargi niektórych gałęzi przemysłu belgijskiego /włókienniczego i konfekcyjnego, skórzanego, meblowego, artykułów emaliowanych, tytoniowego i papierniczego/ na wzrastającą konkurencję analogicznych gałęzi przemysłu holenderskiego, nie tylko nie osłabł, mimo licznych konferencji ministrów trzech państw Beneluxu, lecz wręcz przeciwnie - zaostrzył się.

Założona w 1946 r. unia gospodarcza państw Beneluxu, stawiająca sobie za cel utworzenie dużego rynku gospodarczego, który miałby odpowiednie środki dla wymiany z zagranicą, znajduje się obecnie znacznie dalej od zrealizowania stawianych jej zadań, niż to miało miejsce na samym początku. Twórcy unii przewidywali wprowadzenie w tych 3 krajach jednolitej taryfy celnej i zniesienie ceł na towary dostarczane przez uczestników Unii w ramach wzajemnej wymiany handlowej. Miały być również ujednolicone opłaty akcyzowe oraz stopniowo skasowane wszelkie bariery ekonomiczne i finansowe między trzema krajami.

Układ o jednolitych taryfach celnych został wprowadzony w życie od 1.I.1948 r., jednakże poza tym nie zrealizowano żadnego z projektowanych posunięć. Zarysowuje się w miarę realizowania zamierzeń Unii sprzeczności interesów gospodarczych między poszczególnymi państwami Beneluxu, doprowadziły do wzmożonej konkurencji na rynkach wewnętrznych tych państw, do likwidacji szeregu gałęzi przemysłu i wzrostu bezrobocia. Usiłowania usunięcia istniejących sprzeczności drogą licznych konferencji ministrów państw członkowskich nie dały dotychczas żadnego rezultatu.

Odbyta w dniu 24.IV.br. w Brukseli siódma skolei, a trzecia w tym roku konferencja ministrów państw Beneluxu, ukazała jeszcze dobitniej zaostrzający się kryzys. Szczególnym dowodem tego była wypowiedź przewodniczącego Stowarzyszenia Przemysłowców Belgijskich, Bekaerta, występującego zdecydowanie przeciwko zasadom, według których utworzono unię gospodarczą i domagającego się generalnej rewizji umowy oraz dopasowania jej do aktualnej rzeczywistości. Stanowisko Behaerta poparte zostało w pełni przez prasę belgijską, co wyraża się w jakże charakterystycznym zdaniu zaczerpniętym z "La libre Belgique": "sądzimy, że wszystkie traktaty międzynarodowe związane są z milczącym zastrzeżeniem: zachowują one moc tylko w razie utrzymywania się

warunków istniejących w momencie ich podpisywania. Zajście istotnych zmian w tych warunkach pozwala na położenie kresu układom. Zewnętrznym objawem sprzeczności belgijsko-holenderskich jest kwestia poziomu cen i płac. Jak już niejednokrotnie pisaliśmy w Holandii poziom płac jest znacznie niższy niż w Belgii i Luksemburgu /aktualne płace holenderskie są na poziomie 58% płac belgijskich, co oznacza, że podczas gdy płaca robocza w Holandii wynosi przykładowo 100, w Belgii wynosi ona 172/, co daje jej możność zarzucać sąsiednie rynki towarami tańszymi od produkowanych na miejscu. Z tej przyczyny przemysłowcy belgijscy i luksemburscy żądają ograniczenia niepodlegającego opłatom celnym przywozu towarów holenderskich, lub też rewizji cen holenderskich. Przedstawiciele poszczególnych gałęzi zagrożonego holenderską konkurencją przemysłu belgijskiego żądają coraz częściej zmiany niektórych paragrafów umowy o Unii uzasadniając to koniecznością obrony swoich interesów przed zgubnymi skutkami konkurencji holenderskiej.

Nic dziwnego, że tym stanowiskiem Belgii poważnie zaniepokojeni są przemysłowcy holenderscy, obawiający się ograniczenia swego wywozu. Fabrykanci holenderscy zwrócili się skolei do swego rządu z prośbą o obronę ich interesów i nie dopuszczenia do ograniczenia bezcłowego wwozu towarów holenderskich do Belgii i Luksemburga. Obawa ta jest zresztą o tyle uzasadniona, że jak dotąd obroty handlowe między Belgią a Holandią dawały saldo dodatnie zawsze po stronie Belgii. I tak np. udział Belgii w ogólnym imporcie Holandii wzrósł z 11 1/2 w r.1938 do 17% w 1952. W tym samym czasie udział Holandii w imporcie belgijskim wzrósł z 8,9% w 1938 r. do 13,5% w 1952 r.

Uzgodnienie zasadniczych sprzeczności między Belgią i Holandią w drodze konferencji o tyle nie dawało dotychczas rezultatu, że na żądanie Belgów, aby Holendrzy podwyższyli poziom swoich płac, ci ostatni odpowiadali, iż nie mogą tego uczynić z obawy przed zmniejszeniem konkurencyjności swoich towarów, utrzymując jednocześnie, że istotną przyczyną niekorzystnej pozycji przemysłu belgijskiego jest jego przestarzałe wyposażenie techniczne.

Jednocześnie w Belgii nastroje anty-holenderskie i antybeneluxowskie przybrały ostatnio do tego stopnia na sile, że protesty przeciw Beneluxowi zgłaszają nawet ci przemysłowcy, których przedsiębiorstwa nie są zagrożone konkurencją holenderską. Wiele pism belgijskich zamieszcza slogany domagające się rewizji układu Beneluxu.

Tak więc w wyniku kilkuletnich sporów, plany kół rządzących państw Beneluxu, dotyczące wystąpienia na rynkach zagranicznych "jednolitym frontem" - skończyły się zupełnym fiaskiem. W obecnej sytuacji gospodarczej, ogólnego kurczenia się światowego rynku kapitalistycznego, sprzeczności między partnerami Beneluxu pogłębiają się jeszcze bardziej, redukując jednocześnie szanse realizacji zamierzonej unii gospodarczej. Przemysły belgijskie i holenderskie nastawione są w poważnej mierze na eksport na rynki zagraniczne, gdy tymczasem w innych krajach zachodnio-europejskich panuje tendencja do ograniczenia importu celem zmniejszenia ujemnych sald bilansów handlowych. W warunkach zwężającego się rynku kapitalistycznego i wzmożonej

konkurencji, monopole Beneluxu starają się kurczowo utrzymać swe rynki wewnętrzne. Dlatego to właśnie Belgowie domagają się ograniczenia przywozu z Holandii, a Holendrzy - z Belgii. Już w 1952 r. wprowadzono restrykcje ograniczające przywóz tego regu towarów. Holandia np. zmniejszyła przywóz belgijskich tekstylii, przędzy, obuwia, papieru, kartonu itp. W odwet za to Belgowie zmniejszyli w 1952 r. import holenderskich wyrobów skórzanych, skór, mebli itp. Rolnicy belgijscy, nie mogąc sprostać konkurencji bardziej rozwiniętego rolnictwa Holandii wypowiadają się przeciwko przywozowi ziemiopłodów z tego kraju. W r.1952 Belgia ograniczyła znacznie import warzyw i owoców z Holandii, co skolei wywołało sprzeciw różnych organizacji rolniczych w Holandii.

Walka konkurencyjna między Belgią a Holandią zaostrza się jeszcze bardziej skutkiem tego, że na rynki tych krajów napływają bez przeszkód towary amerykańskie. Taki był zresztą cel amerykańskich protektorów Beneluxu, aby przez usunięcie barier celnych między trzema państwami otworzyć drogę dla eksportu swoich kapitałów i towarów.

Krach Beneluxu jest zjawiskiem charakterystycznym w świecie kapitalistycznym, gdzie tworzy się różne bloki i unie, w których znajduje wyraz rzeczywiste dążenie agresorów, wykorzystujących te unie dla przygotowań do nowej wojny. Przez utworzenie unii Beneluxu amerykańskie monopole stworzyły sobie możliwość kontrolowania gospodarki Belgii i Holandii, posiadających duże kolonie będące poważnymi rezerwami surowcowymi. Poza tym, obszar Beneluxu jest ze wszechmiar korzystny dla przenikania kapitałów amerykańskich do Europy zachodniej oraz dla zbytu tamże amerykańskich towarów.

Udział Stanów Zjednoczonych w handlu zagranicznym państw Beneluxu jest coraz większy. USA zarzucają swoimi towarami rynki Beneluxu, a ograniczają swój import z tych krajów. Jak donosi "New York Times", w 11-tu miesiącach 1952 r. Holandia wyeksportowała do USA towarów za sumę 489 mln guldenów, a importowała stąd za 1.015 mln guldenów. Stało się to powodem ogromnego deficytu dolarowego Holandii, którego wysokość w IV kw.1952 r. wynosiła się 170 mln guldenów.

Ten stan rzeczy wskazuje wyraźnie, że głębokie sprzeczności ekonomiczne, będące skutkiem podporządkowania państw Beneluxu kapitałowi amerykańskiemu, stale się zaostrzają. Walka konkurencyjna między Belgią a Holandią, która jeszcze bardziej osłabiła ekonomikę obu państw, ułatwia w rezultacie dalszą penetrację monopoli USA do gospodarki tych państw.

Państwa Beneluxu mają wprawdzie możność rzeczywistej poprawy swoich bilansów handlowych, stosując wymianę towarową z wszystkimi krajami Europy, jednakże koła rządzące tych państw w myśl zaleceń USA ograniczyły obroty z krajami obozu pokoju, naruszając tradycje swoich rynków, ze szkodą dla własnych interesów gospodarczych. Tym się tłumaczy ogólny spadek eksportu państw Beneluxu. Według oficjalnych danych, w I kw.1953 r. eksport ten spadł o 7 mlrd fr.b. w porównaniu z I kw.1952 r.

Przykład Benelusu - jednej z licznych, zachodnio-europejskich "unii gospodarczych" świadczy jawnie, do jakich wyników prowadzi polityka wyścigu zbrojeń, podporządkowywania swoich interesów Stanom Zjednoczonym i zerwania szerokich, wszechstronnych stosunków handlowych z wszystkimi krajami świata.

/s/

II/5424

G R E C J A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Grecki handel zagraniczny kształtował się w I kwartale bieżącego roku następująco: import /w cenach cif/ wyniósł $ 270 mln, eksport zaś /w cenach fob/ $ 157 mln. Deficyt handlowy Grecji osiągnął więc $ 113 mln.

Ostatnio zapowiedziano urzędowo podwyższenie greckich opłat celnych o 33%. Równocześnie podniesiony został odpowiednio współczynnik dla t.zw. drachmy metalowej, według której obliczane są cła. Przy imporcie surowców drachma metalowa wynosi 9 drachm, przy imporcie paliw pędnych - 20 drachm, a przy imporcie kawy - 30 drachm.

Ze względu na znaczny deficyt handlowy Grecji w I kwartale b.r. rząd grecki chce zwiększyć eksport towarów. Jeden ze sposobów zwiększenia obrotów handlowych widzi rząd grecki w nawiązaniu stosunków handlowych z krajami demokracji ludowej.

Przewiduje się w najbliższym czasie podjęcie rozmów pomiędzy Bułgarią a Grecją, zmierzających do wznowienia przerwanych od wybuchu wojny, wzajemnych stosunków handlowych. Zgodnie z całą linią swej polityki gospodarczej kraje demokracji ludowej przychylnie ustosunkowały się do zmiany nastawienia Grecji. Sofijska izba handlowa przesłała nawet zarządowi giełdy w Pireusie sugestie odnośnie układu kompensacyjnego, wysyłając jednocześnie wzory towarów bułgarskich.

Grecja zawarła już układy kompensacyjne, z niektórymi krajami demokracji ludowej m.inn. z Węgrami, przewidując także podjęcie rokowań z Czechosłowacją. W roku ubiegłym prywatne firmy greckie zawarły układ kompensacyjny z ZSRR.

F i n a n s e

Przeprowadzona w kwietniu bieżącego roku dewaluacja drachmy, o której pisaliśmy w nr 16/99 "WHZ" str.10, była naturalnym rezultatem coraz silniejszych tendencji inflacjonistycznych, panujących w Grecji po wojnie. W listopadzie 1944 kurs dolara ustalony został na 150 drachm. Jednakże ze względu na rosnącą drożyznę kurs ten szybko przestał być realny.

Już w trzy lata później ówczesny rząd był zmuszony w sposób milczący zgodzić się oficjalnie na dostosowanie drachmy do jej realnej siły nabywczej, przez wprowadzenie systemu premiowania importu szeregu towarów, na skutek czego kurs 1 dolara kształtował się na poziomie 5.000 drachm. Również i ta reforma nie dała pozytywnych wyników. Rozwój szedł w dalszym ciągu w tym samym kierunku i dalsze naprężenie sytuacji finansowej zmusiło rząd grecki do ponownej dewaluacji drachmy, jaka miała miejsce we wrześniu 1949 r. Kurs dolara wynosił wówczas 15.000 drachm.

Tendencje inflacjonistyczne przejawiały się nadal w zwiększonym obiegu banknotów i stałym podnoszeniu się nawet oficjalnego wskaźnika kosztów utrzymania. W celu poparcia eksportu

greckiego musiano się uciec do systemu subwencjonowania. Potrzebne na wypłacenie tych subwencji środki uzyskiwane były przez państwo dzięki likwidacji premii na część importu. Powstała paradoksalna sytuacja, że obok oficjalnego kursu w wysokości 15.000 drachm za 1 $ dokonywane były pewne transakcje według kursu "przeliczeniowego" 1 $ = 30.000 - 40.000 drachm.

Jedną z przyczyn dewaluacji były wysokie deficyty budżetowe. W ciągu lat budżetowych 1947/48 - 1951/52 ogólny deficyt wyniósł 10.000 mlrd. drachm. Deficyt ten był - jak wynika z podanej cyfry - dostatecznie wysoki, żeby podkopać zaufanie do waluty.

Grecja jest typowym krajem - importerem, który zaledwie 25% swego importu pokrywał z dochodów uzyskanych z eksportu, dużą zaś część opłacał dewizami pochodzącymi z turystyki, frachtów itd. "Pomoc" amerykańska zmniejszyła się w ciągu ostatnich dwóch lat. Jednakże pewne ograniczenie importu /o 3% przez wzrost wpływów niewidocznych oraz niewielkie zwiększenie się eksportu osiągnięto zmniejszenie deficytu płatniczego z $ 300 mln w 1951 do $ 130 mln w 1952 r. Na sumę tą złożyły się poza cyframi importu i eksportu następujące pozycje /w mln dolarów/:

	1950	1951	1952
wpływy z eksportu niewidocznego	57,9	69,0	84,8
w tym:			
turystyka	6,9	7,8	12,7
żegluga	20,2	26,2	31,4
przekazy zagraniczne	18,0	20,7	27,5
wydatki niewidoczne	31,1	39,2	40,2
w tym:			
podróże zagraniczne	2,0	2,8	7,0
zakup złota	10,4	14,5	12,4

Na 1953 r. przyjmuje się szacunkowo deficyt bilansu płatniczego w wysokości $ 80 - 100 mln., co będzie jednakże dopiero wtedy możliwe, jeżeli rzeczywiście nastąpi znaczny wzrost eksportu.

P r o d u k c j a

Wskaźnik ogólnej produkcji przemysłowej Grecji wyniósł w styczniu bieżącego roku /1948 = 100/ 162 punkty wobec 167 w grudniu 1952 r.

Nie mamy jeszcze oficjalnego wskaźnika dotyczącego kształtowania się greckiej produkcji przemysłowej w późniejszym okresie, jednakże posiadane dane całkowicie świadczą, że rozwój jej nie jest zadawalający. Wykorzystały to greckie koła rządowe, aby pod pozorem "pobudzenia" rozwoju produkcji przeforsować w ramach t.zw. programu trzyletniego daleko idące ułatwienia dla penetracji obcych kapitałów do Grecji. Przede wszystkim chodzi tu o inwestycje prywatnego kapitału amerykańskiego.

Wspomniany wyżej program trzyletni przewidziany jest na ogólną sumę $ 200 mln, z czego przeważająca część bo $ 115

to inwestycje kapitału zagranicznego. Z sumy tej na przemysł przeznaczonych jest $ 44 mln, na elektryfikację zaś $ 48 mln. Najmniej inwestycji przypada na projekty rolnicze. Analiza programu wykazuje wyraźnie, że ma on umożliwić eksploatację Grecji przez kapitał zagraniczny i przyśpieszyć tempo wywozu krajowych bogactw naturalnych zagranicę. Chodzi tu głównie o zasoby bauksytu, niklu i magnezytu.

Na bazie tych złóż powstać ma huta aluminiowa o zdolności produkcyjnej 80 tys.t. rocznie. Wspomnieć należy, że 1952 produkcja bauksytu wyniosła 350.000 ton t.j. prawie dwukrotnie więcej, niż w 1938. Złoża niklu mając być zużyte jako surowiec dla produkcji ferroniklu, który ma być również przeznaczony całkowicie na eksport. Na bazie złóż magnezytu opiera się plan budowy fabryki magnesium, o zdolności produkcyjnej 5.000 t.

Ponadto program przewiduje uruchomienie przemysłu chemicznego, opartego o wykorzystanie wydobytej z morza soli. Na bazie tej zamierza się produkować rocznie 11.000 t. kwaśnego węglanu sodu i 5.000 t. sody kaustycznej. Zbudowana ma być również cukrownia /30.000 t. rocznie zdolności produkcyjnej/ oraz rafineria ropy naftowej o rocznej zdolności produkcyjnej 1 mln t.

Przy wykorzystaniu węgla brunatnego, którego znane złoża wynoszą ponad 300 mln t. a przypuszczalne rezerwy ca 1 mlrd.t. zbudowana ma być fabryka nawozów sztucznych z roczną zdolnością produkcyjną 36.000 t.

Stopa życiowa

Przeprowadzona w kwietniu b.r. dewaluacja drachmy greckiej przyczyniła się do znacznego wzrostu kosztów utrzymania.

Według oficjalnych danych ceny artykułów żywnościowych wzrosły w Grecji w okresie od 1 stycznia do 16 czerwca b.r. przeciętnie o 30%. Chleb zdrożał o 33%, wyroby mączne o 42%, mięso o 28%, ryby o 25-38%, fasola o 48%, ryż o 56%, oliwki o 38%, cukier o 25% itd.

Poza tym zanotowano wzrost cen lekarstw o 8%, wyrobów cukierniczych o 25-30% i opłat za prąd elektryczny o 9,5%. Jeśli chodzi o paliwa płynne to cena ropy naftowe wzrosła z 980.000 drachm do 1.480.000 drachm za tonę. Ceny innych paliw płynnych zwiększyły się ogółem o 25-50%.

Z dniem 1 lipca podniesiono taryfy pasażerskie w transporcie wodnym i komunikację miejską o 30%. Równocześnie Minister handlu zapowiedział podwyższenie cen tkanin bawełnianych o 10% i przędzy bawełnianej o 15%.

Pogłębienie się nędzy greckich mas pracujących jest tym większe, że wzrasta bezrobocie.

Co trzeci robotnik w Grecji pozostaje obecnie bez pracy. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 40%. Według danych pisma "Allagi" w maju liczba bezrobotnych w Atenach wyniosła 85.000, w Salonikach - 23.000, w Volos - 9.500, w Kawalle - 12.800 i w Patrach - 8.500.

W związku z tym w ostatnich czasach Grecję ogarnęła fala strajków. W czerwcu br. w całym kraju strajkowały setki tysięcy robotników i pracowników umysłowych; przeprowadzony 9 czerwca strajk 180 tysięcy robotników i pracowników umysłowych sparaliżował całe życie gospodarcze Aten i Pireusu. Ruch strajkowy trwa nadal.

/j/

S Z W A J C A R I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Import szwajcarski w I kwartale bieżącego roku zmniejszył się o 236,2 mln franków szwajcarskich do 1167,1 mln fr. /- 17%/; pod względem ilościowym spadł on o 30.345 wagonów 10-tonowych /- 14%/ w porównaniu z analogicznym okresem 1952. Eksport wzrósł o 85,2 mln fr.szw. do 1.226,2 mln fr.

Poniższe cyfry ilustrują kształtowanie się szwajcarskiego bilansu handlowego:

I kwartał	Import		Eksport		bilans	wartość eksportu w % wartości importu
	wagony 10-ton.	wartość w mln.fr.	wagony 10-t.	wartość w mln.fr.	+ dodat. - ujemn. w mln.fr.	
1938	161.065	399,9	14.599	306,3	- 93,6	76,6
1949	163.915	1050,7	11.750	810,5	- 240,2	77,1
1950	147.981	874,0	10.996	799,0	- 75,0	91,4
1951	229.127	1533,0	16.065	1061,3	- 471,7	69,3
1952	218.941	1403,3	15.388	114,0	- 262,3	81,1
1953	188.596	1167,1	16.747	1226,2	+ 59,1	105,1

W kwietniu import szwajcarski wyniósł 413 mln fr.szw. a eksport 404,1 mln., w maju zaś odpowiednio cyfry wyniosły 401 mln oraz 394,8 mln fr.

Rozwój szwajcarskiego bilansu handlowego w kwietniu i maju b.r. kształtował się następująco:

	Import		Eksport		Bilans	Wartość eksportu % wartości importu
	wagony 10 t.	wartość w mln.fr.	wagony 10 t.	wartość w mln.fr.	+ dodat. - ujemn. w mln.fr.	
kwiecień	52 69.712	450,0	4.771	352,2	- 96,8	78,5
"	53 66.015	413,0	5.419	404,1	- 8,9	97,8
maj	52 85.278	472,3	4.750	406,0	- 66,3	86,0
"	53 71.148	401,0	5.733	394,8	- 6,2	98,5
styczeń - maj	1952 373.931	2325,5	24.909	1900,3	- 425,2	81,7
styczeń - maj	1953 325.759	1981,2	27.898	2025,1	+ 43,9	102,2

Poniżej podajemy dane ilustrujące strukturę towarową szwajcarskiego eksportu w maju w porównaniu z kwietniem i I kwartałem bieżącego roku.

	Eksport maj 1953 r. /w mln fr./	kwiecień 1953 r.	I kw. 1953 r.	Wskaźnik eksportu przec. mies. 1938 /1938 = 100/	maj 1953 r.	kwiecień 1953 r.	I kw. 1953 r.
przędza bawełniana	4,2	4,5	14,5	88	86	92	99
tkaniny bawełniane	14,9	15,3	44,7	75	136	139	135
hafty i koronki	8,1	8,0	22,6	93	106	97	91
odpadki z jedwabiu naturalnego	0,4	0,4	1,6	55	62	50	70
przędza ze sztucznego jedwabiu	5,6	5,7	16,6	203	210	215	210
tkaniny z jedwabiu sztuczn. i natur.	8,9	9,8	30,3	189	251	266	249
wstążki z jedwabiu natur. i sztuczn.	0,8	1,0	2,3	95	92	194	91
przędza czesankowa	1,1	0,8	3,0	249	202	154	182
tkaniny wełniane	2,1	2,4	6,9	311	427	491	467
wyroby dziane	2,9	3,2	9,0	251	213	228	233
konfekcja	3,5	4,4	12,4	267	278	330	338
kapelusze	1,7	3,5	14,1	161	79	191	250
obuwie: w tys. par.	68,5	74,4	272,8	62	51	57	69
w mln fr.	1,6	1,9	7,3	62	51	57	69
aluminium	4,7	5,0	17,3	63	51	71	73
maszyny	76,1	78,6	257,7	183	167	179	195
zegarki: w tys. szt.	2750,2	2649,7	7471,6	189	161	158	149
w mln. fr.	87,3	84,3	235,6	189	161	158	149
instrumenty i aparaty	28,9	26,9	74,3	301	304	301	283
farmaceutyki	23,6	27,1	78,9	311	288	366	327
kosmetyki	2,0	2,1	6,0	144	152	128	131
chemikalia przemysłowe	7,6	8,7	24,6	296	307	276	302
farby anilinowe i indygo	15,4	18,9	51,8	124	147	166	149
ser	5,7	6,7	24,0	96	57	68	81
mleko skondensowane	0,4	0,6	1,5	60	59	70	61
czekolada	1,3	1,4	3,9	534	424	445	425

W maju eksport towarów szwajcarskich w porównaniu z kwietniem doznał pewnego zwiększenia pod względem ilościowym, jednakże wartościowo nieco spadł. Zaznaczyło się to szczególnie w najważniejszych pozycjach przemysłu włókienniczego. W przemyśle metalowym zanotowano wartościowy spadek eksportu aluminium i maszyn. To samo dotyczy eksportu przemysłu chemicznego i artykułów spożywczych.

Jeśli chodzi o import Szwajcarii w maju to należy podkreślić, że w porównaniu z kwietniem nastąpił wzrost przywozu paliw /z wyjątkiem benzyny/. W dziedzinie środków żywmościowych wzrósł import pszenicy i cukru. W porównaniu z majem 1952r. spadł import węgla, żelaza, blachy żelaznej, włókien sztucznych, cukru i oliwek. Wzrósł natomiast import maszyn, samochodów,

jęczmienia pastewnego, pszenicy, owsa i cukru.

Strukturę geograficzną szwajcarskiego handlu zagranicznego w maju w porównaniu z kwietniem i I kwartałem bieżącego roku ilustrują poniższe dane /za "Neue Zürcher Zeitung/

	I m p o r t				
	maj	kwiecień	I kw.	1938r.	maj 1953
	/w mln.franków szw./				w %% ogólnego importu
Niemcy zachodnie	83,3	83,2	227,0	23,2	20,8
Austria	6,6	7,1	23,0	2,1	1,6
Francja	39,8	37,3	115,3	14,3	9,9
Włochy	39,1	40,8	106,9	7,3	9,8
Belgia/Luksemburg	15,6	17,3	51,6	4,3	3,9
Holandia	17,4	17,6	52,5	3,5	4,3
Wielka Brytania	30,1	31,3	81,1	5,9	7,5
Hiszpania	5,4	5,0	13,7	0,3	1,3
Dania	2,6	4,5	20,0	0,9	0,6
Szwecja	9,1	9,9	28,8	1,2	2,3
Egipt	6,1	5,0	11,6	1,6	1,5
Indie	0,8	0,8	2,2	1,4	0,2
Chiny	6,9	4,1	12,0	0,5	1,7
Kanada	19,1	9,6	39,2	1,5	4,8
USA	51,7	48,2	158,1	7,8	12,9
Meksyk	1,0	1,1	6,9	0,2	0,2
Wenezuela	2,5	2,0	5,4	-	0,6
Brazylia	3,0	3,7	12,5	0,7	0,7
Australia	2,2	1,6	8,6	0,6	0,5

	E k s p o r t				
	maj	kwiecień	I kw.	1938r.	maj 1953
	/w mln franków szw./				w %% ogólnego eksportu
Niemcy zachodnie	42,5	48,7	134,2	15,7	10,8
Austria	8,7	9,2	26,1	2,3	2,2
Francja	24,9	27,2	90,3	9,2	6,3
Włochy	38,2	42,3	122,1	6,9	9,7
Belgia/Luksemburg	20,0	20,2	75,2	3,2	5,1
Holandia	11,9	14,4	41,3	4,7	3,0
Wielka Brytania	17,8	18,5	57,0	11,2	4,5
Hiszpania	6,9	6,9	28,1	0,4	1,7
Dania	6,3	8,3	26,1	1,4	1,6
Szwecja	12,5	13,2	44,0	3,1	3,2
Egipt	4,5	3,5	16,1	1,1	1,1
Indie	4,9	6,6	26,3	1,8	1,2
Chiny	11,1	11,1	35,0	2,1	2,8
Kanada	8,2	7,4	20,2	1,1	2,1
USA	76,9	63,7	192,5	6,9	15,7
Meksyk	7,0	5,5	18,8	0,6	1,8
Wenezuela	3,7	3,6	12,6	0,3	0,9
Brazylia	6,8	7,0	18,6	1,3	1,7
Australia	5,6	3,6	10,1	1,3	1,4

W maju szwajcarskie obroty z krajami europejskimi znacznie spadły, choć w handlu z poszczególnymi państwami wahania były niewielkie. Obroty z krajami zamorskimi wykazywały saldo dodatnie na rzecz Szwajcarii, gdyż wartość importu pozostała prawie niezmieniona, podczas gdy eksport do tych krajów stanowi 46% globalnego eksportu /w porównaniu z 42% w kwietniu/. Same Stany Zjednoczone importowały 1/5 ogólnej szwajcarskiej produkcji na eksport.

F i n a n s e

W maju Szwajcaria wykazała w stosunku do Europejskiej Unii Płatniczej nadwyżkę w wysokości $ 14,8 mln w porównaniu z $ 8,8 mln nadwyżki kwietniowej.

Według danych szwajcarskiego Banku Narodowego na dzień 30 maja rezerwy złota wyniosły 5.970 mln franków szwajcarskich w porównaniu z 5.950 mln fr., w dniu 15 maja, zaś rezerwy dewizowe 517 mln fr., wobec 544 mln fr. Obieg banknotów zwiększył się do 4.790 mln fr. w porównaniu z 4.667 mln fr.

P r o d u k c j a

Komisja Badania Koniunktur opublikowała niedawno dane dotyczące sytuacji gospodarczej Szwajcarii w I kwartale bieżącego roku. Ogółem biorąc w okresie tym sytuacja ta nie wykazywała większych wahań.

Jeśli chodzi o budownictwo, to w okresie sprawozdawczym ilość zbudowanych w 42 miastach mieszkań jest o 10,5% niższa w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. W rolnictwie - na skutek złych warunków klimatycznych w jesieni, a co za tym idzie szkód poniesionych w zasiewach zbóż ozimych - koniecznym było zwiększenie zasiewów zbóż jarych. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wzrósł ubój bydła w sposób następujący: ubój bydła rogatego o 46%, nierogacizny o 24%, cieląt o 12%. Produkcja mleka była o 3% większa. Wskaźnik cen produktów rolnych był przy końcu marca o 0,8% niższy w porównaniu z 1952 r.

Obroty w handlu detalicznym były w marcu /+ 5,7%/ i w styczniu /+ 3,9%/ wyższe w lutym zaś /- 0,3%/ niższe w porównaniu z analogicznymi miesiącami 1952 r. W marcu szczególny wzrost obrotów /13,3%/ zanotowano w branży tekstylnej i odzieżowej.

Transport towarów spadł w porównaniu z I kwartałem 1952r. o 8,8%, a przewóz osób spadł o 6,8%.

Według danych oficjalnych kształtowanie się cen było pod znakiem pewnego spadku cen hurtowych oraz stosunkowo ustabilizowanych kosztów utrzymania. Wskaźnik cen hurtowych, obejmujący surowce i artykuły spożywcze /1939 = 100/ był przy końcu I kwartału o 1,4% niższy niż w poprzednim kwartale wynosząc 213,5. Wskaźnik kosztów utrzymania wyniósł przy końcu marca b.r. 169,3 /1939 = 100/; w porównaniu z poprzednim kwartałem stanowiło to wzrost o 1%. Płace pozostały w okresie sprawozdawczym prawie niezmienione.

Jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnienia /1938 = 100/ to wynosząc 137, wykazał on w porównaniu z analogicznym okresem 1952r. /138/ spadek o 1,3%.

/j/

Zamorskie kraje kapitalistyczne

G W A T E M A L A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Zgodnie z danymi zawartymi w miesięczniku "Monthly Bulletin of Statistics", wydanym przez O.N.Z., eksport gwatemalski w 1952 r. wyniósł 87,47 mln quetzali /quetzal = US $ 1/, w porównaniu z 76.10 mln quetzali w roku 1951. Import Gwatemali wyniósł natomiast w roku ubiegłym 75.37 mln quetzali w porównaniu z 80,8 mln quetzali w roku 1951.

Gwatemalski bilans handlowy wykazał w roku ubiegłym saldo dodatnie sięgające 12.10 mln quetzali w porównaniu z 4.7 mln quetzali salda ujemnego w roku 1951.

Analiza przeciętnych miesięcznych wymiany gwatemalskiej z zagranicą na przestrzeni od roku 1937 wykazuje, że w latach powojennych nastąpiło znaczne powiększenie jej rozmiarów. Średnia miesięczna eksportu była najwyższa w roku 1952, średnia miesięczna importu spadła nieznacznie w porównaniu z rokiem 1951, w którym import osiągnął swój najwyższy dotychczas poziom. Ilustruje to tabelka następująca /w mln quetzali/:

Rok	Import	Eksport
1937	1.74	1.47
1938	1.74	1.50
1948	5.70	4.18
1949	5.67	4.35
1950	5.94	5.63
1951	6.74	6.34
1952	6.31	7.29

Finanse

Kongres gwatemalski zatwierdził powiększenie o 9.000.000 quetzali preliminarza budżetowego na rok 1953-54. Nowy budżet państwowy zamknął się kwotą 73.000.000 quetzali. Jest on najwyższym z budżetów pięciu republik Ameryki Srodkowej. Zwiększone wydatki sfinansowane zostaną drogą nałożenia nowych podatków na towary importowane, papierosy i tytoń, napoje wyskokowe i na ziemie uprawne. Ministerstwo Finansów oświadczyło, że w ciągu ubiegłych pięciu lat faktyczne wpływy z istniejących podatków przewyższały poważnie wpływy preliminowane. Moment

ten wzięto pod uwagę przy opracowywaniu preliminarza na rok bieżący. Największa pozycja po stronie wydatków 21.8 mln quetzali - przewidziana jest na budowę szos. Wydatki Ministerstwa Komunikacji wynoszą około 5.7 mln; Ministerstwa Oświaty - 9.8 mln; Ministerstwa Zdrowia - 6.2 mln i Ministerstwa Obrony Narodowej - 6.4 mln.

P r o d u k c j a

Gwatemala, będąca największą z republik Ameryki Środkowej, jest widownią konfliktów pomiędzy rządem, a reakcyjną opozycją na tle programu reformy rolnej. W państwie tym, gdzie większość ludności stanowią Indianie bezwzględnie oddawna eksploatowani przez małą grupę białych i tubylczych obszarników zamach stanu w roku 1944 obalił faszystowską dyktaturę generała Utico. Dało to początek trwającej do dziś rewolucji gospodarczej, społecznej i politycznej. Dzięki temu, zwłaszcza w porównaniu z innymi krajami Ameryki Środkowej przeważnie w znacznym stopniu opanowanymi przez monopole Stanów Zjednoczonych, Gwatemala zachowuje względną niezależność wobec amerykańskiego kapitału. Politykę gwatemalską w tej mierze sformułował prezydent Arbenz. Po objęciu władzy w 1951 roku oświadczył on mianowicie, że: "Jeśli chodzi o kapitał zagraniczny, będzie on przez nas mile widziany, pod warunkiem jednak, że dostosuje się on do zmienionych warunków gospodarczych naszego kraju, że będzie uznawał jego rząd i obowiązujące prawa oraz unikał wtrącania się do spraw politycznych".

Kolejne rządy gwatemalskie dążą do emancypacji gospodarczej i politycznej kraju. Jest to tym bardziej godne uwagi, że spośród 3,5 milionowej ludności Gwatemali 65% stanowią Indianie, 31% metysi, 3% Murzyni a tylko 1% biali. Rządom tym udało się m.inn. zabezpieczyć przed zachłannością obcego kapitału interesy najbardziej dotąd wyzyskiwanych Indian, powiększyć wydatki na oświatę, zdrowie i opiekę społeczną, uchwalić nowe bardziej postępowe ustawy dotyczące robotników /t.zw. Kodeks Pracy/.

Do niedawna dyktatorem życia gospodarczego Gwatemali były ogromne monopole amerykańskie z "United Fruit Company" na czele. Wpływy ich zmniejszyły się w latach powojennych. I tak np. w związku z realizacją reformy rolnej wywłaszczono wspomnianą "United Fruit Company" z 80% /91.125 ha/ ogólnej powierzchni jej majątków ziemskich. Rząd przejął także aktywa towarzystwa "International Railways of Central America" /uchylała się ona od płacenia jakichkolwiek podatków, a zaległe z tego tytułu sumy osiągnęły kwotę $ 3.5 mln/ które do niedawna miało w swych rękach cały transport kolejowy Gwatemali. Znaczną część akcji tego towarzystwa kontrolowała "United Fruit Company". Znaczenie tej ostatniej polega obecnie na tym, że kontroluje ono żeglugę gwatemalską i tonaż, za pomocą którego odbywa się nadal import i eksport gwatemalski.

Celem polityki rządu gwatemalskiego jest położenie kresu panoszeniu się monopoli amerykańskich i zapoczątkowanie samodzielnego rozwoju gospodarczego Gwatemali, przekształcając ją z kraju zależnego, półkolonialnego w kraj gospodarczo niezależny. Do tego zmierza m.inn. przyjęta niedawno przez Kongres Republiki uchwała w sprawie wybudowania własnymi środkami portu w Santo Tomas, co umożliwi zlikwidowanie monopolu "United Fruit Company" eksploatacji portów Gwatemali; zbudowania elektrowni wodnej w Jerún, w celu zlikwidowania monopolu, zależnego od kapitału amerykańskiego towarzystwa "Empresa Electrica". Uchwała ta przewiduje również wybudowanie kilku tysięcy kilomterów szos, m.inn. drogę wiodącą nad Ocean Atlantycki. Dążenie do samowystarczalności gospodarczej przejawia się także w tym, że Gwatemala jak dotychczas nie skorzystała z ofert monopoli amerykańskich uruchomienia eksploatacji obfitych zasobów ropy naftowej, którymi kraj ten rozporządza. Przyczyną odmowy było to, że monopole te postawiły Gwatemali warunki, które naruszałyby suwerenność tego państwa. Pamiętać należy, że Gwatemala nie dysponuje do tej chwili jeszcze przemysłem, w oparciu o który mogłaby przystąpić sama do eksploatacji pokładów tego surowca.

W czerwcu ub.r. uchwalono ustawę o reformie rolnej, przewidującą parcelację wielkich majątków poniemieckich znajdujących się w rękach państwa oraz podział majątków prywatnych. Parcelacja majątków państwowych zapoczątkowana została we wrześniu ub.r. a pierwsze majątki prywatne odebrane zostały ich właścicielom w grudniu ub.r. Jeżeli chodzi o tych ostatnich, to reforma rolna dotyczy ziem leżących odłogiem, gruntów dzierżawionych i majątków o powierzchni powyżej 180 ha. Wywłaszczona mają być również majątki o powierzchni w granicach od 90 do 180 ha, o ile dwie trzecie ich obszaru leży odłogiem. Wywłaszczenie odbywa się na zasadzie odszkodowania t.zw. "bonami reformy rolnej", zasięg, obiektywnych nie został jeszcze ustalony.

Znaczenie tej reformy polega na tym, że 97,8% ogólnej liczby ludności dysponowało ogółem 27,7% /łącznie z dzierżawą/ powierzchni ziem uprawnych /3.68 mln ha/. Wielcy obszarnicy /2.2% ogólnej liczby ludności/ dysponowali 72,3% ziem uprawionych, przy czym majątki o powierzchni 6.000 do 7.000 ha nie należały do rzadkich. Z ogólnej liczby 2.7 mln mieszkańców tego kraju /obszar ziem uprawnych - 109.724 km2 - równy jest wielkości N.R.D/ około 2 mln mieszkańców zatrudnionych jest w rolnictwie, z których więcej niż połowa nie posiadała ani własnej ziemi ani możliwości wydzierżawienia ziemi obcej. Przeciwko tej reformie występują kategoryczhie Stany Zjednoczone, które są głównymi odbiorcami najważniejszych towarów eksportowych Gwatemali: kawa, owoce południowe / przede wszystkim banany/ olejki eteryczne, cukier, bawełna, budulec, skóry i skórki, wosk i konopie. Masy pracujące Gwatemali, uważają iż dotychczasowa ustawa o reformie rolnej stanowi tylko punkt wyjścia do przebudowy ustroju rolnego. Walczą one obecnie o rozszerzenie ram tej ustawy przede wszystkim drogą uchylenia zasady o wywłaszczeniu za odszkodowaniem oraz o całkowite wywłaszczenie wszystkich majątków ziemskich. Polityka rządu Gwatemalskiego, realizowana w ramach republiki burżuazyjnej, zmierza do likwidacji zacofania gospodarczego kraju oraz ochrony jego niezawisłości narodowej.

/c/

J O R D A N I A

Sytuacja gospodarcza

Struktura gospodarcza: Gospodarka Jordanii opiera się na rolnictwie i hodowli oraz w pewnej mierze na rzemiośle; poza tym istnieje tam kilka zakładów przemysłowych o nieco większym znaczeniu.

Większość kraju stanowi obszar pustynny, nie nadający się zasadniczo do uprawy. Grunty uprawne, zresztą bardzo żyzne, stanowią jedynie 1/12 całej powierzchni kraju. W dolinie rzeki Jordan zbiera się zboże dwa razy do roku, zbiory jarzyn są jeszcze częstsze. Do powstania tak pomyślnych warunków dla rozwoju rolnictwa przyczynia się bardzo łagodny klimat i obfite deszcze w porze zimowej. Mimo, iż powierzchnia uprawna jest stosunkowo nieznaczna, produkcja rolnicza pokrywa w zasadzie zapotrzebowanie kraju stwarzając nawet nadwyżki eksportowe. Jordania może eksportować rocznie około 40.000 ton zbóż, jarzyny świeże i suszone, olej palmowy, sery etc, z górą 250 ton surowej wełny i innych produktów zwierzęcych, 590 ton mydła etc.

Trzon ludności Jordanii stanowią osiadli rolnicy i nomadzi-hodowcy bydła. Te grupy producentów obejmują 80% całej ludności kraju, w rezultacie czego poziom produkcji rolnej i hodowlanej oraz uzyskiwane z niej wpływy decydują o rozmiarach importu artykułów gotowych z zagranicy.

Do niedawna w kraju przeważały zdecydowanie elementy ustroju feudalnego z pozostałościami ustroju wspólnoty pierwotnej, opierające się na władzy szeików-wielkich posiadaczy ziemskich i naczelników szczepowych. Wydarzenia w Palestynie, sąsiedztwo wielkich monopolistycznych koncernów naftowych oraz szczególne zainteresowanie imperializmu światowego obszarem Bliskiego Wschodu powodują, iż powoli ustrój gospodarczo-społeczny kraju przekształca się i w Jordanii powstaje warstwa średnia /handlowcy, technicy, zawody wolne etc/.

Wśród wielu przyczyn, które wpływają na obecny niski poziom gospodarki Jordanii należy wymienić trudny problem transportu. Obecnie sieć drogowa w Jordanii wynosi około 3.500 km z czego większość - to stare, nieco ulepszone trakty karawanowe. Wymiana towarów z Syrią i Irakiem za pośrednictwem Libanu /strefa wolna/ odbywa się prawie wyłącznie na pośrednictwem samochodów ciężarowych.

Podstawowa gałęź gospodarki narodowej - rolnictwo - korzystające na terenach uprawnych z bardzo pomyślnych warunków klimatycznych i glebowych, znajduje się na bardzo prymitywnym stopniu rozwoju. Przeżytki dawnych form ustroju, powszechna nędza chłopów powodują, iż produkcja rolna jest mało wydajna; nieznane jest prawie stosowanie nawozów sztucznych, maszyn etc. a w powszechnym użyciu są pługi drewniane. Tegoroczny sezon zbiorów w Jordanii, podobnie jak i w sąsiednich krajach zagrożony jest ponadto klęską szarańczy, o rozmiarach niespotykanych od wielu stuleci. Zupełny prawie brak środków zwalczania tych szkodników

W wyniku m.in. ciężkiej sytuacji finansowej zacofanego, wykorzystywanego przez obce mocarstwa kraju, nie pozwala na zastosowanie jakiejś skuteczniejszej kontrakcji. Przemysł Jordanii, jak już zaznaczyliśmy powyżej, znajduje się w powijakach. Świadczą o tym dane statystyk urzędowych, według których istnieje w Jordanii zaledwie kilka fabryk artykułów spożywczych, wyrobów metalowych, jedna fabryka zapałek, tektury, jedna wytwórnia sprzętu elektrotechnicznego etc. Nie ulega wątpliwości, iż większość z tych przedsiębiorstw zaliczanych przez statystyki do grupy "przemysł" w istocie rzeczy należy do rzemiosła. To samo odnosi się do danych ilustrujących rozwój przemysłu rolniczego i spożywczego. Z oficjalnej cyfry 115 młynów "przemysłowych" prawdopodobnie większość to średnie i drobne zakłady rzemieślnicze, to samo odnosi się do "fabryk środków spożywczych", "fabryk mydła", "fabryk tytoniu i papierosów" etc.etc. Należy dodać, iż danezurzędowe w ogóle pomijają rozwój takich gałęzi wytwórczości, jak przemysłu olejarskiego, szklarskiego, cukierniczego etc, gdyż ta dziedzina produkcji jest niepodzielnie opanowana przez rzemiosło. Występowanie w kraju poważnych złóż fosfatów i manganu pozwala przypuszczać, iż w przyszłości Jordania ma zapewnione podstawy dla rozwoju większego przemysłu. Jak dotąd złoża fosfatów wykorzystywane są w stosunkowo nieznacznej mierze. Złożami manganu zainteresował się już obcy kapitał, zwłaszcza brytyjski, pragnący zapewnić sobie dostawy tego surowca.

Sytuacja finansowa: Kraj znajduje się w zależności od City londyńskiej decydującej przez udzielanie pożyczek i subsydiów o kierunku rozwoju ekonomicznego Jordanii. Ostatnio rząd jordański otrzymał od Wielkiej Brytanii Ł 1.250.000 na okres 1953/54. Z sumy tej Ł 750.000 ma przyczynić się do zrównoważenia chronicznie deficytowego budżetu, a Ł 500.000 ma pokryć część kosztów programu gospodarczego, realizowanego przez Jordanię. Wspomniany program gospodarczy przewiduje m.in. wykonanie szeregu prac nawadniających, zwłaszcza w dolinie rzeki Jarmuk, zbadanie złóż mineralnych kraju - niewątpliwie pod kątem widzenia ich znaczenia strategicznego - oraz rozbudowę portu w Akaba, obecnej bazy floty brytyjskiej. Koszty programu w 1953/54 r. obliczane są na Ł 1.471.000, przy czym pokryte będą w znacznej mierze z pozostałości starych i obecną pożyczką brytyjską. Skarb Jordanu czerpie swe dochody obok wpływów z pożyczek również z opłat koncesyjnych towarzystw naftowych /Trans-Arabian Pipeline Company, Iraq Petroleum Company/, których rurociągi przechodzą przez terytorium Jordanii oraz z podatków. Na marginesie pożyczki brytyjskiej udzielonej temu krajowi dla zrealizowania programu gospodarczego, należy zaznaczyć, iż równolegle do Wielkiej Brytanii również USA starają się wywrzeć wpływ na gospodarkę Jordanu za pośrednictwem działalności osławionej misji "pomocy krajom zacofanym" w ramach IV punktu programu Trumana. W istocie rzeczy "plan" prac przewidzianych w programie rządu jordańskiego został uprzednio opracowany przez tę misję, a następnie dopiero zaakceptowany przez Jordanię.

Ogólna charakterystyka handlu zagranicznego. W strukturze handlu zagranicznego Jordanii zdecydowaną przewagę wykazuje import. Wartość eksportu w porównaniu z przywozem jest minimalna, a wachlarz towarów eksportowanych bardzo ubogi. W 1952 r. wartość eksportu /DJ1 = Ł 1/ wyniosła 1,5 mln dinarów jordań-

skich t.zn. podobnie jak w 1951 r. przy czym na eksport złożyły się obok szeregu drobnych pozycji, jarzyny i owoce /0,4 mln DJ/ oraz zboże /0,2 mln DJ/. Głównym odbiorcą tych towarów był Liban /0,6 mln DJ/ Syria, Arabia Saudyjska i Irak.

O wiele donioślejsze znaczenie ma import do Jordanii, uzależnionej prawie całkowicie od dostaw zagranicznych. Wartość importu przekracza wielokrotnie wartość eksportu czego wynikiem jest chroniczny deficyt bilansu handlowego. W ostatnich latach wartość importu jordańskiego przedstawiała się w sposób następujący /w tys. DJ/:

lata	import	tranzyt pośredni	Ogółem
1948	10355	1185	11540
1949	12502	614	13116
1950	10081	2528	12609
1951	10985	4974	15959
1952	-	-	17400

Jak wynika z powyższych danych wzrost importu należy przypisać w pierwszym rzędzie znacznemu wzrostowi wartości tranzytu pośredniego /t.zn. towarów importowanych na skład, a następnie reeksportowanych/ stanowiącego w roku 1951 45% importu towarów konsumowanych w kraju. W odniesieniu do struktury geograficznej importu Jordanii należy stwierdzić, iż w r.1949 zaszły poważne przesunięcia w rzędzie dostawców w porównaniu z okresem poprzednim. W rezultacie prawie całkowitego ustania handlu z Palestyną - i to zarówno wymiany bezpośredniej jak i tranzytu - Jordania wzorem innych krajów arabskich skierowała swą uwagę na kraje zachodnie. Poniższe zestawienie obrazuje strukturę geograficzną importu Jordanii w latach 1950 i 1951 /w tys.DJ/:

k r a j	1950	1951
	w tys.DJ	
Wielka Brytania	2805	2275
Syria i Liban	1324	1915
Irak	430	1775
USA	507	1115
Włochy	940	797
Francja	437	639
Iran	861	628
Czechosłowacja	568	548
Australia	54	492
Egipt	638	354
Arabia Saudyjska	15	303
Szwecja	381	278
Cejlon	173	268
Belgia	42	252
Niemcy zach.	119	222
Holandia	178	193

W 1951 r. wartość tranzytu pośredniego wyniosła prawie 5.000.000 DJ przy czym udział Syrii i Libanu wyniósł około 50%. Resztę towarów tej grupy importowano prawie wyłącznie na rachunek towarzystw IPC i Tapline /Trans-arabian Pipe-Line/ Struktura geograficzna tranzytu bezpośredniego przedstawiała się w roku 1951 następująco:

z	do	wartość w DJ
Syrii	Arabii Saudyjskiej	457.110
Syrii	Kuweitu	45.829
Syrii	Iraku	3.407
Syrii	Bahrein	322
Arabii Saudyjskiej	Syrii	166.475
Kuweit	Syrii	28.746
Iraku	Syrii	82

Jak wynika z powyższych danych Syria i Liban opanowały w dużej mierze import jordański. Kupcy syryjscy i libańscy są bardzo często w istocie rzeczy pośrednikami, magazynującymi zagraniczne towary i zwalniającymi je w odpowiednim momencie.

Przeważająca większość importu Jordanu przechodzi przez port w Bejrucie, jednakowoż z momentem ukończenia rozbudowy urządzeń portowych przewiduje się przesunięcie punktu ciężkości handlu morskiego na własny port. W związku z tym w przyszłości licencje importowe wystawiane będą jedynie na Akabę.

Warto tu dodać, że zamieszczone powyżej tabele nie są jednak całkowicie kompletne i nie dają pełnego obrazu rzeczywistości. Przemyt towarów odgrywa jeszcze bardzo dużą rolę w Jordanii jak i na obszarach sąsiednich, wpływając nieraz decydująco na kształtowanie się obrotów handlowych z zagranicą. Olbrzymie połacie pustyń, przeciętych setkami dróg i ścieżek karawanowych uniemożliwiają skuteczną kontrolę ruchu granicznego.

Przegląd rynku towarów importowanych /na bazie obrotów w 1951r/:

C u k i e r.

Cukier w kostkach importuje się z Z.S.R.R. i Czechosłowacji. /440 ton/. Cukier kryształ /5.750 ton/ dostarczają Wielka Brytania /4.040 ton/, Belgia /300 ton/, Holandia /50 ton/ oraz inne państwa.

O l e j r o ś l i n n y.

Syria dostarcza tego artykułu w tranzycie pośrednim za 152.521 DJ, Holandia za 76.960 DJ, Australia za 28.213 DJ, Indie za 18.214, Cejlon za 12.521, Wielka Brytania za 9.551 DJ oraz inne kraje za mniejsze sumy.

M a r g a r y n a.

Na pierwszym miejscu znajduje się znowu Syria /tranzyt pośredni/ dostarczając za 37.361 DJ, Holandia - 20.901 DJ, Wielka Brytania - 2.503 DJ, Australia - 1.109 DJ, Norwegia - 538 DJ.

T ł u s z c z e z w i e r z ę c e.

Holandia uplasowała się na pierwszym miejscu w rzędzie dostawców tego artykułu, eksportując go do Jordanu za 6.893 DJ, Dania - 2.093 DJ, Australia - 832 DJ, Syria - 780 DJ. Syria dostarcza również specjalnego gatunku tłuszczu, nieznanego w Europie, t.zw. Samma zużywanego w dużych ilościach przez mieszkańców Jordanu. Mimo bardzo wysokiej konsumcji tego artykułu statystyki oficjalne Jordanii nie uwzględniają go w zestawieniach.

M ą k a p s z e n n a.

Głównymi dostawcami mąki pszennej były: Syria /517.100 DJ z tranzytu pośredniego i 123.015 DJ z produkcji miejscowej/, Australia /434.434 DJ/, Kanada /159.234/, U.S.A. /121.869 DJ/, Francja /99.471 DJ/ oraz Belgia /35.541 DJ/.

S a c h a r y n a.

Zwiększenie się sprzedaży wód gazowych, soków owocowych w butelkach oraz zapotrzebowanie ze strony miejscowych wytwórni ciastek etc. wzmogły znacznie import sacharyny z zagranicy. Głównym dostawcą jest Czechosłowacja /45 ton/, Holandia /6 ton/ i Wielka Brytania /2 tony/.

K o n s e r w y.

Syria eksportuje /w tranzycie pośrednim/ do Jordanii zagraniczne konserwy na sumę DJ 337.124. W porównaniu z Syrią udział innych państw w imporcie tego artykułu do Jordanii jest bardzo nieznaczny: wystarczy zaznaczyć, iż 18 innych państw dostarcza konserw ogółem zaledwie za 51.476 DJ. Jednakowoż konserwy ze składów syryjskich są często wątpliwej jakości z racji zbyt długiego magazynowania.

N a p o j e a l k o h o l o w e.

W ciągu ostatnich lat dało się zauważyć zmniejszenie importu spirytualii, wyjąwszy piwa. Przyczyną tego było podniesienie taryf celnych oraz powstanie kilku gorzelni w kraju. W imporcie spirytualii do Jordanii pierwsze miejsce zajmuje Anglia /20.516 DJ z czego piwo: 6.032 DJ/. Na dalszym miejscu znajduje się Francja /7.532 DJ/, Włochy, Cypr, Grecja. Również Niemcy zachodnie dostarczają piwa butelkowego dobrej jakości, jednak po dość wysokich cenach ustępujących np. cenom win miejscowych.

F a r m a c e u t y k i.

Na pierwszym miejscu znajduje się Wielka Brytania /123.479 DJ/ następnie Syria /28.185 DJ/ kilku państw europejskich oraz U.S.A.

M y d ł o.

Mimo istnienia kilku fabryk mydła w kraju import tego artykułu wzrósł w ostatnich latach. Zjawisko to należy przypisać zanikaniu tradycyjnego uprzedzenia wobec mydła europejskiego, którego produkcja oparta jest na tłuszczach zwierzęcych, zakazanych, jak wiadomo, przez religię muzułmańską. Głównym dostawcą jest Syria /tranzyt pośredni/ za 65.617 DJ i Wielka Brytania 22.113 /głównie mydło do prania/.

B o t y, k a l o s z e.

Głównym dostawcą jest Czechosłowacja /15.895 DJ/. Obfite deszcze w porze zimowej powodują, iż zapotrzebowanie na ten artykuł jest w Jordanii b.znaczne.

D r e w n o.

Głównymi dostawcami są: Szwecja /85.250 DJ/, Rumunia /37.150 DJ/, Australia, Syria, Jugosławia, Włochy, Bułgaria.

S p r z ę t e l e k t r o t e c h n i c z n y.

Głównym dostawcą jest Anglia, dostarczając w 1951 r. za 98.243 DJ. Na rynku są również U.S.A. /10.841 DJ/, Syria /w tranzycie pośrednim/ 8.860 DJ/, Włochy /3.418 DJ/.

P a p i e r.

Dostawcy papieru są znacznie zróżnicowani jak wskazuje na to następujące zestawienie: Szwecja - 70.931; Syria /tranzyt pośredni/ - 54.000; Anglia - 34.102; Norwegia - 23.309; Austria - 14.238; Włochy - 12.668; Finlandia - 12.531; Rumunia - 9.427; Czechosłowacja - 8.521; Francja - 7.197.

Dane powyższe nie obejmują importu bibułki do papierosów i papieru nieprzerobionego.

C e m e n t.

W 1951 r. głównymi dostawcami cementu były: Syria /tranzyt pośredni/ 154.891 DJ/, Jugosławia /124.078 DJ/, Irak /103.404 DJ/, Dania /50.663 DJ/, Szwecja /36.681/, Francja /17.983 DJ/. Wartość produkcji krajowej wynosi zaledwie 10.464 DJ.

Poza tym Jordania sprowadza herbatę, kawę, oliwę, olej bawełniany, daktyle, tytoń, papierosy, kosmetyki, odzież nową i używaną, buty nowe i używane, pojazdy, sprzęt budowlany i sanitarny. Należy zaznaczyć, iż import odzieży używanej odgrywa coraz większą rolę w kraju stając się dość poważnym artykułem w handlu wewnętrznym. Przypisać to należy rozpowszechnianiu się stroju europejskiego /z wyjątkiem nakryć na głowy/ wśród ludności Jordanii.

<u>Technika handlu zagranicznego</u>. W Jordanii istnieje obecnie około 280 dużych domów towarowych, z czego 200 znajduje się w Ammanie. Prócz tego istnieje 3.000 małych przedsiębiorstw handlowych z czego 780 ma siedzibę w Ammanie.

Sprzedawca jordański, podobnie jak wszyscy kupcy arabscy, różni się przede wszystkim tym od kupca europejskiego, iż unika specjalizacji w wachlarzu sprzedawanych i kupowanych artykułów. Magazyny kupców jordańskich są pełne towarów najrozmaitszego rodzaju, gatunków i jakości. Detalista oferuje klientom wszystko, począwszy od artykułów spożywczych skończywszy na obuwiu i broni palnej. Nie rzadko widuje się apteki sprzedające również tkaniny i artykuły gospodarstwa domowego. Nie ulega wątpliwości, iż ta praktyka zróżnicowanego asortymentu datuje się jeszcze od czasu, kiedy kupiec w miejscowości położonej na pustyni musiał zaspakajać wszystkie potrzeby okolicznych mieszkańców.

Obecnie kupiec miejscowy sprzedający towary zagraniczne uważa za punkt honoru ściągnięcie uwagi nabywcy na pochodzenie danego artykułu, przy czym ludność niechętnie nabywa towary wyprodukowane w sąsiednich krajach arabskich. Klienci głównie zwracają uwagę na pochodzenie towaru. Ze względu na duży stopień analfabetyzmu należałoby unikać tekstu drukowanego przy oznaczaniu pochodzenia i innych cech artykułów, natomiast opierać się raczej na elemencie ilustracyjnym. Towary znajdujące zbyt na rynku w Jordanii są często niskiej jakości. Jest to spowodowane tym, iż klimat, transport i liczne przeładowania towarów odbijają się szkodliwie na ich jakości. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, iż wiele krajów kapitalistycznych stara się zbyć na rynku jordańskim wybrakowane towary, nie mające już popytu na własnym rynku.

W każdym razie, stwierdzić można ogólnie, iż mimo tego jakość produktów importowanych z zagranicy do Jordanii jest jednak lepsza od jakości produktów miejscowych. Zwłaszcza Niemcy zachodnie są dostawcami artykułów tanich, przeciętnej jakości, dostępnych dla wszystkich. Artykuły pierwszej potrzeby sprzedawane są po różnych cenach, często wahających się znacznie, gdyż cenę ustala się w drodze targu. Klientela składa się głównie z rolników i hodowców, przychodzących do miasta celem sprzedaży swych artykułów i nabycia wyrobów gotowych. W gruncie rzeczy ta grupa nabywców decyduje o obrotach handlowych miejscowych kupców, gdyż pozostałe warstwy są stosunkowo jeszcze nieliczne. Przedstawiciele firm zagranicznych zajmujących się dostawą towarów do Jordanii, muszą pokonać wielkie trudności związane zwłaszcza z problemem taryf celnych i kwot importowych ustalanych przez Izbę handlową nie mówiąc już o zagadnieniu transportu. Celem udzielenia ochrony miejscowym gałęziom przemysłu wydano szereg zarządzeń protekcjonistycznych. Niektóre z nich przewidują, iż kupiec pragnący importować ten czy inny towar powinien uzyskać co 6 miesięcy licencję importową w urzędzie dewizowym. Wydawanie licencji oparte jest na następujących kryteriach: 1/ towar importowany nie może konkurować z cenami artykułów importowanych z krajów, z którymi Jordania zawarła umowy handlowe /Liban, Syria, Egipt/; 2/ Import nie może pociągnąć za sobą zamrożenia większych sum w rezultacie trudności w uplasowaniu importowanego produktu: sytuacja taka wpłynęłaby ujemnie na położenie finansowe kraju.

W ostatnich latach importowano do Jordanii wiele towarów częstokroć nie mających charakteru zasadniczego, w związku z tym władze jordańskie wprowadziły w ciągu ostatniego kwartału 1952 r. szereg ograniczeń importowych, dotyczących m.in.: gotowego jedwabiu naturalnego i sztucznego, szeregu artykułów tekstylnych, wyrobów ze skóry, kosmetyków, masła, mleka skondensowanego, owoców, jarzyn, korzeni, artykułów biurowych, płótna, papierosów, zapałek, etc.etc.

Jeżeli chodzi o system wag i miar w handlu zagranicznym stosuje się ogólnie system metryczny. W handlu detalicznym znajduje zastosowanie miejscowy system wag oparty na jednostce r a t l e /=2880 gram/, dzielącej się na 12 wakiya po 240 g. Z kolei wakiya dzieli się na 12 części. Ze względu

na niski stopień rozwoju gospodarczego kraju nieznane są prawie wcale wagi automatyczne, a kupcy posługują się często odważnikami miedzianymi lub ołowianymi, często niewycechowanymi. Niekiedy spotyka się nawet jako odważniki zwykłe kamyki, zwłaszcza w handlu owocami i jarzynami. Jako system miar używa się powszechnie jednostki d r a a /albo pic/ co odpowiada 68 cm., stosuje się również yard angielski, równający się 91,5 cm. Bardzo rzadko stosuje się natomiast system metryczny.

S J A M /a/

Ogólna sytuacja gospodarcza kraju

Struktura gospodarcza

Sjam jest zacofanym krajem rolniczym, wykorzystywanym od dziesięcioleci przez mocarstwa imperialistyczne. W rolnictwie pracuje z górą 80% całej ludności kraju, przy czym 70% chłopów dzierżawi ziemię wielkich obszarników. Głównym płodem rolnym jest ryż, stanowiący prawie 60% ogólnego eksportu kraju. Ryż decyduje nie tylko o sytuacji żywnościowej Sjamu ale przede wszystkim wpływa na całą gospodarkę kraju, stanowiąc źródło poważnych wpływów dewizowych. Inne produkty rolne mają mniejsze znaczenie: należy tu wymienić przede wszystkim: kauczuk, sprzedawany całkowicie do U.S.A., tytoń, bawełnę i cukier. Sjam jest też dostawcą znacznych ilości drzewa tekowego. Dla wyżywienia kraju duże znaczenie ma rybołóstwo, gdyż ryby i ryż stanowią podstawę pożywienia mieszkańców Sjamu. Hodowla bydła, przede wszystkim bawołów nastawiona jest głównie na dostarczenie siły pociągowej, nie dając dużych ilości mięsa.

W dziedzinie górnictwa na pierwszym miejscu znajduje się wydobycie cyny, poza tym eksploatuje się złoża wolframu, antymonu, ołowiu, rudy żelaznej etc. Należy stwierdzić, iż złoża mineralne Sjamu nie są jeszcze dostatecznie zbadane; prawdopodobnie są one bardzo bogate.

Przemysł przetwórczy kraju jest rozwinięty bardzo słabo. Nieliczne zakłady przemysłowe pracują na miejscowych surowcach, wytwarzając artykuły codziennego użytku niskiej jakości.

Jak wynika z tego szkicowego przeglądu, gospodarka Sjamu jest bardzo jednostronna, opierająca się zasadniczo na uprawach ryżu, zależna od wahań cen surowcowych na rynkach kapitalistycznych.

Położenie mas pracujących

Niski poziom rozwoju przemysłu, zwiększone na rozkaz amerykański wydatki w budżecie na zbrojenia, nieekwiwalentna wymiana handlowa z zagranicą powoduje, iż w kraju rosną stale ceny artykułów masowego spożycia. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Bangkoku wzrósł 17-krotnie w okresie 1938-1951; od marca 1950 do marca 1952 wskaźnik ten wzrósł o 21%. Ceny hurtowe artykułów włókienniczych wzrosły jedynie w okresie 1951 r. o 17%, ceny artykułów spożywczych wzrosły od końca

1949 do końca 1951 o 11%. W rezultacie koszty utrzymania wzr
sły w Sjamie od końca 1949 r. do końca 1950 r. o 14% i w dal
szym ciągu rosną. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1952 r.
koszty utrzymania wzrosły o 5% w porównaniu z odpowiednim
okresem roku 1951. Jak wynika ze statystyk brytyjskich wska
nik kosztów utrzymania w stolicy kraju /1948=100/ wzrósł od
109 w styczniu 1952 r. do 127 punktów w styczniu 1953 r.
Jako przykład niskiego poziomu stopy życiowej mieszkańców
Sjamu mogą posłużyć robotnicy plantacji kauczukowych, bez-
względnie wyzyskiwani przez obcy kapitał. Obecnie robotnicy
na tych plantacjach zarabiają dziennie około 10-15 batów.
Ponieważ robotnicy zatrudnieni są na plantacji przeciętnie
przez 20 dni w miesiącu /z powodu deszczów/, a oprócz tego
nie pracują z górą dwa miesiące na rok w ogóle /w okresie
opadania liści z drzew kauczukowych/ ich przeciętny zarobek
miesięczny wynosi około 300 batów. Należy dodać, iż głodowe
minimum utrzymania trzyosobowej rodziny robotniczej wynosi
około 1200 batów miesięcznie. Wobec spadku cen kauczuku w 19
właściciele plantacji wprowadzili niepełny tydzień roboczy i
zaczęli masowo zwalniać robotników z pracy. Jak doniosła ga
zeta "Sinsjanżibao" z czerwca ub.r. liczba bezrobotnych na
południu kraju wynosi już dziesiątki tysięcy. Tylko w jedny
powiecie prowincji Jala znajdowało się około 10.000 bezrobo
nych. Nie lepiej przedstawia się sytuacja i w innych gałęzi
gospodarki. Na północnym i północno-wschodnim obszarze kraju
gdzie znajdują się przeważnie kultury ryżowe miliony chłopów
stoją w obliczu nędzy i ruiny. Tysiące rodzin chłopskich z
prowincji północno-wschodnich ruszyło się do miast w poszu-
waniu pracy. Zamiast pracy znaleźli oni głód, poniewierkę
i nędzę.

Sytuacja finansowa

Życie finansowe kraju opanowane jest w dużej mierze
przez obcy kapitał. Bankiem centralnym jest "Bank of Thail
obok tego istnieją 23 banki prywatne, z czego najważniejszy
9 należy do obcokrajowców, przede wszystkim Brytyjczyków. Ob
nich penetrują coraz energiczniej Amerykanie, pragnący wyp
Wielką Brytanię z dotychczasowych pozycji. Należy zaznaczyć
Brytyjczycy otworzyli już w 1853 r. filię swego banku "Char
red Bank od India, Australia and China" w Sjamie; w 1892 r.
utworzono też w Bangkoku filię brytyjskiego banku "Mercant
Bank of England". W porównaniu z konkurentami brytyjskimi
U.S.A. wtargnęły na rynek Sjamu stosunkowo późno: dopiero
w 1950 r. powstała w Sjamie filia amerykańskiego "Bank od
rica". W listopadzie 1952 r. w Bangkoku utworzono oddział
banku japońskiego /"Teikoku Bank"/ dla finansowania trans
wynikłych z układu handlowego podpisanego między Sjamem a
ponią. Oddział ten jest pierwszym bankiem japońskim w kraj
Azji Płd.Wschodniej, powstałym po wojnie.

Oprócz tych instytucji bankowych w Sjamie, istnieje
duża ilość miejscowych banków chińskich lub będących pod
wem kapitałów chińskich, na ogół finansowo słabszych.

[illegible] gospodarka obcych monopoli w Sjamie powoduje ciągły spadek rezerw dewizowych kraju. W okresie lat 1945-1951 rezerwy dewizowe spadły z / 37- mln do / 1,[illegible] mln tj. o więcej niż 70%. W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1952 r. rezerwy spadły o dalszych jeszcze [illegible]. Mimo wszystko, zdaniem obserwatorów kapitalistycznych, zwłaszcza belgijskich, waluta Sjamu-bat - jest dość mocna. Obieg pieniądza papierowego wynosił w styczniu 1952 r. około 4 miliardów batów, przy czym pokrycie wynosiło w tym okresie ponad 100%. W obrocie z tym z pewnymi wyjątkami nie ma reglamentacji [illegible] obrotu dewizowego. Na oficjalnie dozwolonym wolnym rynku można stosunkowo łatwo nabywać wszystkie dewizy zagraniczne, nie wyłączając dolarów. Niewątpliwie ułatwia to w dużej mierze rozwój tendencji spekulacyjnych. W roku ubiegłym rząd prakty- kował politykę obniżania wartości bata na dolarze i funcie szterlingu, w rezultacie kursy tych walut na wolnym rynku nieco spadły.

Stosunkowo pomyślna sytuacja na pewnych odcinkach życia gospodarczego, będąca niestety wynikiem zwiększonego popytu na ryż sjamski ze strony szeregu krajów azjatyckich nie może jednak mieć charakteru trwałego. Nie ulega wątpliwości, iż rosnące z każdym rokiem wydatki na zbrojenia, dyktowane przez imperializm amerykański muszą ostatecznie podważyć finanse Sjamu, oparte na koniunkturalnych wpływach z eksportu ryżu. W budżecie na rok 1952 wydatki zbrojeniowe stanowiły 38% ogólnych wydatków wobec [illegible] w 1951 r. Większe wydatki na utrzymanie armii i policji powodują, iż budżet ten jest stale deficytowy. Deficyt budżetu w 1950 r. wyniósł 941 mln batów, w 1951 r. - 996 mln batów, w 1952 r. około 1.150 mln batów. W końcu września 1952r. rząd Sjamu musiał uchwalić dodatkowy budżet na sumę 830 mln batów, m.inn. w celu podołania zwiększonym potrzebom zbrojeniowym. Źródłem dochodów budżetu uzupełniającego były dodatkowe podatki i opłaty ściągane od ludności w sumie 715 mln batów. Pozostałe 115 mln batów miano uzyskać na drodze pożyczek rządowych.

Również projekt budżetu na 1953 r. przewiduje zwiększone wydatki zwłaszcza na policję i wojsko. Projekt preliminuje wydatki na sumę 5.248 mln batów, dochody na 4.150 mln batów. W ten sposób deficyt budżetowy w roku 1953 wyniesie około 1.095 mln batów. Celem częściowego choćby sfinansowania deficytu budżetowego postanowiono podwyższyć szereg akcyz, m.inn. od napojów. Rząd zamierza się również pokryć rosnące wydatki na zbrojenia przez emisje na rynku wewnętrznym. W końcu 1941 r. zadłużenie wewnętrzne wynosiło 4[illegible] mln batów t.zn. około 3 batów na 1 mieszkańca, już w końcu roku 1950 zadłużenie wynosiło 1.[illegible] mln batów t.zn. 75 batów na 1 mieszkańca. /1 bat = 7,96 ₽/

Znaczną część deficytu budżetowego rząd sjamski pokrywa przez zaciąganie pożyczek zagranicznych, uzależniających w rezultacie kraj w jeszcze większym stopniu od obcego kapitału finansowego. Sjam otrzymał już pożyczki od Międzynarodowego Banku Odbudowy w kwocie 21 mln $ oraz "pomoc" w sumie 16 mln $ na zasadzie amerykańskiej ustawy "o wzajemnym bezpieczeństwie". Przewiduje się, iż do końca 1955 r. rząd Sjamu zaciągnie pożyczki na sumę 4.000 mln batów.

Zagadnienia rozwoju gospodarczego

R o l n i c t w o. Powierzchnia ziemi zdatnej pod uprawę ryżu wynosi 5 do 5,5 mln ha, jednakowoż uprawia się jedynie 4,5 mln - 5,2 mln ha, zależnie od każdorazowej koniunktury na rynku ryżu. Przy ustalaniu powierzchni uprawnej nie bierze się poda uwagę wcale potrzeb ludności, której stopę życiową utrzymuje się w myśl założeń polityki imperialistycznej na sztucznie niskim poziomie. Nawadnia się jedynie 15% upraw ryżowych, przy czym metody obróbki ziemi są niezwykle prymitywne. W rezultacie wydajność z ha jest bardzo niska i stale spada.

Zbiory ryżu z ha

	w kg na 1 ha.
1935/36-1939/40	1517
1940/41-1944/45	1406
1949/50	1347
1950/51	1280

Ogólna produkcja ryżu waha się w granicach 4,5-6,8 mln ton rocznie. Zdarzają się lata, kiedy 25 do 30% zbiorów ulega zniszczeniu przez powodzie czy suszę. Z górą 50% plonów ryżu chłopi sjamscy oddają w formie czynszu dzierżawnego wielkim właścicielom ziemskim. W związku z powtarzającymi się klęskami elementarnymi, wysyłką dużych ilości ryżu za granicę, cena tego artykułu w kraju stale rośnie. W latach 1946 - 1950 cena wewnętrzna ryżu wzrosła z 587 batów za 1 t. do 1189 batów. W ciągu pierwszych miesięcy 1952 r. ceny lepszych gatunków ryżu wzrosły o 5%. Reasumując, należy stwierdzić, iż w wyniku forsowania eksportu na podstawie t.zw. umów ryżowych, oraz spadku wydajności z hektara, położenie aprowizacyjne Sjamu jest niezadawalające.

Sjam zajmuje trzecie miejsce w światowej produkcji i eksporcie kauczuku. Plantacje kauczuku w 1951 r. obejmowały 250.000 ha, z czego 2/3 przypadało na drzewka produkujące /t.zn.liczące od 6 do 8 lat życia/. Poniższa tabela obrazuje produkcję kauczuku w Sjamie /w tonach/:

1937	36.100
1951	115.000
1 półrocze 1951	55.200
1 półrocze 1952	48.500

Po wojnie popyt na kauczuk znacznie wzrósł na skutek tworzenia rezerw strategicznych przez państwa kapitalistyczne. W rezultacie tego wzrosła produkcja, częstokroć prowadzona w sposób rabunkowy /nacinianie zbyt młodych drzew/, osiągając najwyższy poziom w 1951 r. Jednakowoż w wyniku spadku zakupów kauczuku sjamskiego przez U.S.A. /kauczuk sjamski ustępuje pod względem jakości kauczukowi indonezyjskiemu czy malajskiemu/ produkcja w 1 półroczu obniżyła się, co wskazuje powyższa tabela.

Obok ryżu i kauczuku w Sjamie uprawia się soję, bawełnę, trzcinę cukrową, tytoń, orzeszki ziemne oraz sezam. Jednakowoż uprawy te mają stosunkowo nieznaczne znaczenie w życiu gospodarczym kraju, a wydajność ich z hektara stale spada. Pewien wzrost uprawy soji należy przypisać zwiększonemu zapotrzebowaniu ze strony ludności, nie mogącej pozwolić sobie na droższy ryż.

Jak już zaznaczaliśmy wyżej, hodowla nie odgrywa dużej roli w gospodarce Sjamu, nastawiona będąc głównie na dostarczenie siły pociągowej. W 1949 r. pogłowie bawołów wyniosło zaledwie 4.000.000 sztuk wobec 5,7 mln sztuk w 1938 r. Produkcja mięsa spadła w 1951 o 18% w porównaniu z 1950 r.

Pewne znaczenie w rozwoju ekonomicznym Sjamu ma eksploatacja bogactw leśnych. Dżungla obejmuje 324.000 km2 powierzchni kraju tj. ponad 50%. Na drzewo tekowe, jedną z głównych pozycji eksportu przypada 30.000 km2. Poza tym Sjam obfituje w drzewo sandałowe, różane i heban. Wyrąb drzewa znajduje się pod kontrolą rządu, przy czym drzewo tekowe eksploatują w 85% firmy zagraniczne, głównie brytyjskie.

G ó r n i c t w o i p r z e m y s ł. Niski poziom przemysłu Sjamu najdobitniej wskazuje na kolonialny charakter jego gospodarki. W Sjamie w ogóle nie ma mowy o przemyśle ciężkim, produkcja energii elektrycznej wynosi jedynie 53.000 kWh rocznie, rudy żelaznej wydobywa się zaś jedynie 3.000 ton rocznie.

98% przedsiębiorstw znajduje się w rękach monopoli imperialistycznych. Tam, gdzie gospodarował obcy, a szczególnie angielski kapitał, starano się forsować produkcję surowców, przeznaczonych na eksport. Odnosi się to szczególnie do wydobycia cyny i wolframu /ważnych z punktu widzenia strategicznego/ surowców dla przemysłu młynarskiego i tartacznego. Największy wpływ na rozwój tych gałęzi wytwórczości mają następujące monopole brytyjskie: "Bombay-Burma Trading Corp.", "Steel Brothers and Co.", "Tonga Harbour Tin Dredging Co.", "Pattan Consolidated Tin Mining Corp.". Ogólna ilość zatrudnionych w przemyśle i górnictwie sjamskim wynosi około 300.000.

Jeżeli chodzi o wydobycie cyny, to z 33 kopalni 19 znajduje się w obcych rękach przede wszystkim w angielskich. Sjamskie koncentraty zawierają około 72% cyny; przed wojną wydobycie było regulowane w ramach kwot, ustalanych przez międzynarodowy kartel cynowy. Po wojnie wydobycie cyny nie osiągnęło jeszcze poziomu przedwojennego. W 1950 r. przeciętna miesięczna wydobycia wynosiła 880 ton, w 1951 - 800 ton, w 1952 - 800 ton. W styczniu 1953 r. wydobyto 1.000 tys.ton, w lutym 810 ton. Zaznaczamy, iż w całym 1937 r. wydobycie wyniosło 16.200 ton.

Zmniejszenie wydobycia cyny tłumaczy się z jednej strony stopniowym wyczerpywaniem się złóż rudy, a z drugiej - brakiem niezbędnych urządzeń mechanicznych w kopalniach. Właściciele kopalń wolą oczywiście posługiwać się o wiele tańszą siłą roboczą niż drogimi maszynami. Mimo wszystko kapitał amerykański zamierza w ramach planów zwiększenia dostaw tego surowca dla rezerw strategicznych zmodernizować choćby częściowo wydobycie rudy cyny i wolframu. Z przyznanej ostatnio Sjamowi "pomocy" ECA w sumie $ 908,000 z górą $ 214.000 przeznaczonych jest na dostawę amerykańskiego wyposażenia górniczego i transportowego.

Wydobycie cyny nie dało podstaw do stworzenia przemysłu ciężkiego w kraju. Dotychczas Sjam nie posiada huty cyny, przeszło 75% rud przetapia się na Malajach.

Do spadku wydobycia w drugiej połowie 1952 r. oraz w początkach 1953 przyczynia się również spadek cen tego surowca na giełdach kapitalistycznych. Wskaźnik cen cyny na giełdzie londyńskiej /kwiecień 1950 = 100/ spadł ze 164,4 w styczniu 1952 do 125 punktów w maju 1953 r. W rezultacie tego zamknięto szereg kopalni, gdyż koszty własne przewyższały na skutek przestarzałych metod produkcji uzyskiwane ceny.

Dość duże znaczenie ma wydobycie wolframu usilnie popierane przez U.S.A. Produkcja tego surowca wzrosła z 880 ton w 1941 r. do 1.200 w 1951. Wolfram sprzedaje się w postaci koncentratu o 65% zawartości metalu.

W przeciwieństwie do produkcji górniczej popieranej w dużej mierze przez mocarstwa imperialistyczne, ze względu na jej znaczenie strategiczne - produkcja przemysłowa nie rozwija się prawie zupełnie. Kilka zakładów przemysłowych nie może pokryć w żadnym wypadku zapotrzebowania krajowego. W Sjamie istnieje zaledwie jedna cukrownia, dwie fabryki papieru /o zdolności produkcyjnej - 5 ton papieru, na dobę/ 50 olejarni, 7 fabryk zapałek, 2 fabryki tytoniu, kilka fabryk włókienniczych, 1 fabryka worków jutowych, 1 fabryka mydła. Większość z tych przedsiębiorstw pracuje na importowanym surowcu/ /juta, drewno do zapałek etc./. Taka zależność od przywożonego surowca powoduje często trudności zdobycia go, konieczność zamykania fabryk lub ograniczania produkcji przemysłowej czy rzemieślniczej. Należy dodać, iż wiele z wymienionych wytwórni ma charakter rzemieślniczy i nie może być uważanych za właściwy przemysł.

Produkcja cukru wynosi rocznie 30.000 ton, pokrywając mniej niż 50% zapotrzebowania krajowego, olejarnie produkują rocznie ogółem 20.000 ton oleju kokosowego, fabryka worków jutowych /w rękach angielskich/ ma produkować rocznie ogółem 5 mln worków. Zaznaczamy, iż nawet ta produkcja pokrywa zapotrzebowanie ze strony eksporterów ryżu jedynie w 30%. Fabryka mydła jest filią znanego koncernu "Unilever" i przerabia cały olej wyprodukowany w kraju od czasu wprowadzenia przez rząd sjamski zakazu wywozu oleju. Wzrasta produkcja soli w Sjamie: w 1951 r. wydobyto 250 tys.ton, z czego wyeksportowano ponad 140 tys.ton /przeważnie do Japonii/.

Młyny ryżowe koncentrują się na ogół w okolicach Bangkoku /46 zakładów o łącznej zdolności produkcyjnej 3 mln ton łuskanego ryżu rocznie/. Poza tym istnieje 20 fabryk dziennie, 98 tartaków o łącznej zdolności produkcyjnej 5,0 mln stóp2 tarcicy oraz jedna cementownia /w posiadaniu kapitału duńskiego/. Produkcja cementu wzrosła z 82.000 ton w 1937 r. do 228.000 ton w 1951 r. i 126.000 ton w I półroczu 1952 r., gdyż kraj musi spełnić żądania amerykańskie zwiększenia budowy obiektów strategicznych w Sjamie, zwłaszcza lotnisk. Przędzalnie bawełny w Sjamie posiadają zaledwie 21.000 wrzecion. Po zrealizowaniu programu rozwoju tej gałęzi przemysłu ilość ta ma się podnieść o 50.000. Przędzalnie produkują obecnie 45 bel przędzy /po 400 lbs/ dziennie, podczas gdy zapotrzebowanie wewnętrzne wynosi około 70 bel. Pod koniec programu Sjam powinien produkować 180 bel dziennie.

Transport w Sjamie podobnie jak i przemysł jest bardzo słabo rozwinięty. Długość linii kolejowych Sjamu wynosi zaledwie 2,5 tys.km. a dróg - około 5 tys.km. Główną linią kolejową jest droga żelazna, łącząca Bangkok z Singaporem oraz Bangkok-Rangun: są to drogi dla wywozu surowca z kraju eksploatowanego przez obcy kapitał.

Tonaż przewożony przez koleje Sjamu nie przekracza rocznie 2 mln ton. Głównym środkiem komunikacji w północnych i południowych obszarach kraju jest rzeka Me-Kong /Czao-Pja/ największa rzeka Sjamu; umożliwia ona spław drzewa i produktów rolnych z głębi kraju do portów, położonych na południu.

Ludność kraju posługuje się poza tym dla transportu towarów siłą pociągową bawołów.

Nie ulega wątpliwości, iż niski stan komunikacji Sjamu osłabia w dużej mierze znaczenie strategiczne tego obszaru, zajmującego dość poważne miejsce w planach imperializmu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie. Jeszcze w 1950 r. Sjam otrzymał pożyczkę w kwocie 5 mln $ od Banku Światowego, opanowanego przez U.S.A., celem zmodernizowania i rozbudowy sieci kolejowej - uprzednio poczyniono już dość poważne zamówienia na dostawy taboru kolejowego z Japonii. Przywiązuje się też wagę do rozwoju sieci dróg, szczególnie połączeń mających znaczenie strategiczne. Tak zwany pięcioletni program rozwoju sieci drogowej przewidywał budowę nowych szos oraz modernizację i rozszerzenie sieci starych dróg lądowych. W ciągu najbliższych lat przewiduje się budowę 200 km nowych dróg rocznie, na późniejszym zaś etapie 500 km dróg rocznie. Również i tutaj U.S.A. za pośrednictwem M.S.A. udzielają "poparcia" finansowego, najczęściej w formie dostaw sprzętu.

Rząd Sjamu przedsięwziął również kroki, mające na celu częściową choćby modernizację i ulepszenie transportu morskiego. W roku bieżącym ukończyć miano już pracę nad budową kanału, przecinającego ławicę piasku, tamującą dostęp do portu w Bangkoku. Umożliwi się w ten sposób statkom o zanurzeniu ponad 4 m. przybijanie do przystani w Klongtoi. Równocześnie zamierza się rozbudować i unowocześnić urządzenia portowe w Bangkoku: w tym celu Bank Światowy udzielił pożyczki w kwocie $ 4,4 mln /październik 1950 r./. Obok tego przewiduje się budowę nowego portu w Songkla, przede wszystkim w interesie monopoli pragnących bezpośrednio przeładowywać tam kauczuk i cynę.

Zaznaczamy, iż Sjam nie posiada własnej pełnomorskiej floty. W dziedzinie komunikacji lotniczej Sjam odgrywa doniosłą rolę zwłaszcza ze strategicznego punktu widzenia, gdyż lotniska na jego terytorium obsługują drogi łączące Japonię, Indonezję i Australię. W związku z tym przewiduje się modernizację lotniska w Don Muang koło Bangkoku oraz budowę nowego lotniska.

Zagadnienia handlu zagranicznego

Ogólny rozwój handlu zagranicznego

Poniższa tabela przedstawia rozwój handlu zagranicznego Sjamu w ostatnich latach / w mln batów/:

Lata	import	eksport	saldo
1937	122	166	+ 44
1947	1395	974	- 421
1948	1756	2077	+ 321
1949	2279	2789	+ 510
1950	2881	3576	+ 695
1951	3714	4473	+ 759
1952 /stycz.-czerw./	2699	1989	- 710

Jak wynika z danych "Far East Trader" wydawanego w Nowym Yorku deficyt bilansu handlu zagranicznego Sjamu wzrósł w całym roku 1952 do 1000 mln batów.

Rozwój handlu zagranicznego Sjamu kładzie kłam twierdzeniom kapitalistycznych obserwatorów zagranicznych, jakoby struktura handlu zagranicznego Sjamu odpowiadała interesom kraju, będącego obecnie tanim dostawcą szeregu surowców dla rozwiniętych krajów świata kapitalistycznego. Jednocześnie prasa kapitalistyczna podkreślała z zadowoleniem, iż handel zagraniczny Sjamu wolny był dotychczas właściwie od reglamentacji /o czym niżej/ zwłaszcza w odniesieniu do importu. Ułatwiało to zalewanie rynku sjamskiego towarami, nie mogącymi znaleźć zbytu w krajach kapitalistycznych. Na odcinku eksportu Sjam związany jest t.zw. umowami ryżowymi /zawartymi m.inn. z Hong-Kongiem, Singapurem, Indiami, Indonezją i Filipinami/, oraz umową zawartą z U.S.A. na dostawy kauczuku do tego kraju.

Podane powyżej cyfry wskazują, iż przed wojną przy małych obrotach handlowych handel zagraniczny Sjamu wykazywał nieznaczne saldo dodatnie, które po wojnie bezpośrednio przekształciło się w saldo ujemne w wyniku ogólnego spadku produkcji i zmniejszenia się eksportu. W miarę jak rosły potrzeby zbrojeniowe państw imperialistycznych Sjamowi udało się w 1948 r. uzyskać nadwyżkę eksportową, a obroty handlowe zaczęły szybko wzrastać. W okresie od 1949 do 1951 obroty zwiększyły się o 55%, do czego przyczynił się głównie wzrost cen importowych i eksportowych, zwłaszcza kauczuku, cyny i wolframu. Jak wynika z danych "Bank of Thailand" w 1951 r. eksport kauczuku ze Sjamu wartościowo wzrósł o 73% w porównaniu z 1950 r. podczas gdy objętość jego nie uległa zmianie. Już w 1952 r. zarysowały się poważne zmiany w dotychczasowym rozwoju handlu zagranicznego świadczące dobitnie o kolonialnym charakterze gospodarki sjamskiej, o nietrwałości jej sytuacji na odcinku eksportu. Zmniejszenie się zakupów amerykańskich wywołało spadek cen kauczuku i innych surowców, zmniejszyły się objętość eksportu sjamskiego kauczuku i ryżu, a przy jednoczesnym wzroście importu towarów z U.S.A. i Wielkiej Brytanii saldo ujemne wzrosło do rekordowego poziomu 1000 mln batów.

Struktura towarowa

Eksport sjamski obejmuje bardzo wąski wachlarz produktów rolnych i pochodzenia górniczego przy czym ryż i kauczuk stanowią 3/4 całego wywozu. Według dostępnych danych struktura towarowa eksportu przedstawiała się w 1951 r. następująco w porównaniu z 1950 r. /w mln batów/:

	1950		1951	
	Wartość	%	Wartość	%
Ogółem	3.576,0	100	4.473,1	100
z czego:				
ryż	1.742,8	49	1.875,2	42
kauczuk	856,9	24	1.483,7	33
cyna /konc./	259,6	7	227,6	5
drewno	171,1	5	168,1	4
wolframowa ruda	4,7	0,1	78,5	2

Poniższe zestawienie obrazuje eksport ryżu w ostatnich latach /w tys.t./:

	przeciętna 1936/40	1950	1951	1952 /styczeń-czerw./
Ogółem	1324,5	1489,2	1577,5	732,1
Malaje	507,1	467,1	405,7	176,0
Japonia	87,5	317,5	336,2	157,4
Indie	35,0	88,2	230,0	106,6
Indonezja	11,8	90,1	179,7	105,2
Hong Kong	288,0	191,4	115,4	121,6
Filipiny	.	6,4	109,1	1,2
Holandia	.	76,5	81,6	3,0
Borneo Płn. i Sarawak	.	28,6	30,9	13,9
Wielka Brytania	.	30,6	-	-

Eksport ryżu sjamskiego dokonuje się na podstawie kwot, ustalonych rocznie przez sjamską komisję do kierowania eksportem ryżu będącą pod silnym wpływem U.S.A. i Wielkiej Brytanii. Kwoty są przedmiotem ostrego sporu między U.S.A. a Anglią. W związku z brakiem ryżu w krajach Azji Płd.Wschodniej i obszaru Oceanu Spokojnego U.S.A. domagają się zwiększenia dostaw ryżu sjamskiego do Japonii i Filipin a więc do krajów znajdujących się pod kontrolą U.S.A. Z drugiej strony Wielka Brytania stara się zwiększyć dostawy ryżu do swych kolonii: Hong Kongu, Malajów, Brytyjskiego Borneo, W 1951 r. eksport ryżu do Japonii i Filipin wzrósł o 37% w porównaniu z 1950 r., natomiast spadł w tym samym czasie o 24% eksport ryżu sjamskiego do Hong Kongu, Malajów i Brytyjskiego Borneo. Sjam stał się głównym eksporterem ryżu, wypierając Burmę z pierwszego miejsca.

Poniższa tabela ilustruje rozwój eksportu kauczuku, drugiego co do znaczenia po ryżu produktu eksportowego Sjamu /w tys.ton/:

	1941	1950	1951	1952 /I kwartał/
Ogółem	45,2	112,7	109,8	26,7
U.S.A.	-	110,5	109,8	26,7
Singapur	9,2	2,2	-	-
Japonia	24,9	-	-	-

Według danych brytyjskich przeciętna miesięczna eksport kauczuku /w tys.ton/ wynosiła w 1950-9,50; 1951-9,21; w styczniu 1953 r. eksport kauczuku wyniósł 9,49, w lutym 9,36.

Udział kauczuku w ogólnym eksporcie wzrastał stale od 1937 roku pod względem wartości /1937:14%, 1950:24%, 1951:33% wartości ogólnego eksportu/, natomiast spadał pod względem objętości w porównaniu z ogólnym tonażem eksportu. Na eksport idzie prawie cała produkcja miejscowa, gdyż konsumcja lokalna jest nieznaczna. Przed wojną najważniejszymi importerami kauczuku sjamskiego były Japonia i Wielka Brytania. Ten obraz rzeczy zmienił się diametralnie po drugiej wojnie światowej. Na pierwszym i niemal monopolistycznym miejscu znalazły się U.S.A. importujące już w 1950 r. 95,0% kauczuku sjamskiego, co stanowiło prawie 87% ogólnego amerykańskiego importu ze Sjamu. W wyniku tego U.S.A. nagromadziły duże zapasy wspomnianego surowca, wywierając presję na innych producentów kauczuku a przede wszystkim na Malaje. Ostatecznie monopole amerykańskie przyjęły całkowicie kontrolę nad eksportem kauczuku sjamskiego, nakładając embargo na eksport do krajów obozu pokoju. Po wszczęciu agresji na Korei ceny kauczuku zaczęły gwałtownie rosnąć, stwarzając chwilowo pomyślną sytuację dla producentów tego surowca. W 1951 r. U.S.A. zawarły ze Sjamem układ przewidujący dostawy kauczuku w ilości 125 tys. ton w okresie 1.7.1951 - 31.12.1952. Wkrótce po zawarciu układu U.S.A. zaczęły wywierać z kolei presję na jego cenę, podobnie jak to miało miejsce w stosunku do kauczuku malajskiego. Celem dalszego obniżenia ceny U.S.A. zawiesiły z początkiem 1952 r. import kauczuku. W rezultacie spadła produkcja i wywóz kauczuku, pogorszyło się położenie robotników na plantacjach, wzrosło bezrobocie. Rząd sjamski nie skąpił obietnic, iż przedsięweźmie wszystkie kroki dla podtrzymania cen kauczuku przy czym wielkie nadzieje pokładano w zakupach kauczuku przez Japonię, która otrzymała duże zamówienia od U.S.A. na dostawy wyrobów kauczukowych dla wojsk U.S.A. /zwłaszcza opon/. Mimo wielkich protestów opinii publicznej i ~~przedstawicielstw~~ demokratycznej Sjamu rząd sjamski w listopadzie ub.r. odnowił układ kauczukowy z U.S.A. czyniący znowu ze Stanów Zjednoczonych monopolistycznego nabywcę kauczuku. Eksport cyny, trzeciego co do znaczenia produktu eksportowego Sjamu przedstawiał się następująco w ostatnich latach /w tys. ton według zawartości metalu/:

	1941	1950	1951
Ogółem	21,2	11,1	8,9
Malaje Brytyjskie	16,5	8,0	6,0
U.S.A.	-	2,9	2,7
Japonia	4,0	-	-

Eksport wolframu wzrastał w wyniku zwiększonych zakupów ze strony Anglii i U.S.A. oraz zwyżki ceny na ten artykuł. W 1950 r. wyeksportowano 900 ton wolframu za 4,7 mln batów a w 1951 r. już 1.400 ton za 78,3 mln batów. W okresie styczeń - maj 1952 r. wartość eksportu wolframu osiągnęła 69,0 mln batów. 35-40% eksportowanego wolframu skierowuje się do U.S.A.

Eksport drewna wykazuje tendencję spadkową, gdyż w lipcu 1951 r. rząd zakazał wywozu drewna z wyjątkiem drzewa tekowego. Obecnie drewno zużytkowuje się wyłącznie w kraju do budowy obiektów zbrojeniowych, co było zresztą m.inn.

celem wprowadzonego zakazu. Należy zaznaczyć, iż wbrew oczekiwaniom rządu zakaz eksportu nie spowodował spadku ceny wewnętrznej drewna w Sjamie, gdyż z jednej strony, zmniejszony na skutek posuchy spław, a z drugiej zwiększone zakupy rządowe drewna wywołały szybki wzrost cen na ten surowiec. W 1950 r. wartość eksportu drewna wyniosła 171 mln batów, w 1951 r. 168 mln batów, natomiast już w okresie styczeń-maj 1952 r. eksport spadł do 42 mln batów /jedynie drzewo tekowe/.

S t r u k t u r a g e o g r a f i c z n a e k s p o r t u.

Poniższe zestawienie obrazuje na podstawie danych statystyki O.N.Z. strukturę geograficzną eksportu Sjamu w okresie styczeń - wrzesień 1952 r. w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r. /w mln ₿/:

	styczeń-wrzesień 1951	styczeń-wrzesień 1952
U.S.A.	105,0	79,4
Kanada	1,5	0,5
Meksyk	1,9	
Wielka Brytania	5,5	2,3
Austria	...	0,1
Belgia-Luksemburg	3,2	0,2
Dania	0,4	0,3
Francja	0,8	0,4
Niemcy zachodnie	1,5	2,5
Irlandia	0,1	...
Holandia	0,8	...
Norwegia	0,3	0,2
Szwecja	1,5	0,1
Szwajcaria	2,1	0,8
Włochy	1,3	0,4
Burma	0,8	...
Cejlon	2,6	...
Hong Kong	18,9	29,0
Indie	22,2	...
Indochiny	1,1	...
Indonezja	13,9	...
Japonia	48,7	...
Malaje i Singapur	93,9	...
Filipiny	10,0	...

Import

S t r u k t u r a g e o g r a f i c z n a.

Należy stwierdzić na wstępie, iż na rynku sjamskim toczy się zażarta walka konkurencyjna pomiędzy państwami kapitalistycznymi. Tłumaczy się to w dużej mierze okolicznością, iż Sjam w porównaniu z innymi krajami azjatyckimi wykazuje względnie wyższy poziom stopy życiowej. Twierdzenie to odnosi się naturalnie jedynie do poziomu życiowego burżuazji Sjamu, czerpiącej zyski z handlu eksportowego. Na atrakcyjność rynku sjamskiego wpływa również fakt, iż zasadniczo obrót towarowy w tym kraju wolnybył od ograniczeń.

Struktura geograficzna importu Sjamu przedstawiała się w odniesieniu do ważniejszych krajów w okresie styczeń-wrzesień 1952 r. /w mln $/ następująco:

Kraj pochodzenia	stycz.-wrześ.1951 r.	stycz.-wrześ.1952 r.
U.S.A.	35,8	43,0
Kanada	1,3	1,3
Wielka Brytania	22,4	27,6
Austria	0,3	0,2
Belgia-Luksemburg	3,0	2,8
Dania	1,7	2,3
Francja	2,3	2,3
Niemcy zachodnie	5,9	10,1
Holandia	5,0	7,5/stycz-sie
Norwegia	0,8	0,6
Szwecja	1,6	2,3
Szwajcaria	3,9	4,6
Włochy	3,1	3,2
Cypr	...	0,2
Hong Kong	10,2	34,0
Indie	18,6	6,5/stycz-lip
Indonezja	3,3	2,8 "
Japonia	33,6	
Malaje i Singapur	21,7	32,3/stycz-sie
Filipiny	0,2	1,5
Australia	...	1,5

Znamienną cechą struktury importu sjamskiego jest duża rola dostaw z t.zw. głównych "ośrodków dystrybucyjnych Dalekiego Wschodu" t.j. Singapor, Hong Kongu i Penangu.

Dominującą rolę w rzędzie dostawców Sjamu odgrywają U.S.A., zwracające szczególną uwagę na rynek sjamski zarówno ze względów gospodarczych jak i czysto politycznych. Podobnie jak i w innych krajach azjatyckich U.S.A. zapewniły sobie pierwszeństwo po wojnie pod płaszczykiem rzekomo " nieodpłatnych" dostaw w ramach Eximbanku, MSA, Banku Światowego, IV punktu Trumana etc. Pozycja U.S.A. na tym rynku wbrew przewidywaniom innych konkurentów europejskich nie uległa w ostatnim okresie pogorszeniu. Przewidywania swe obserwatorzy opierali na fakcie pojawienia się Japonii na rynku importowym Sjamu. Istotnie Japonia była i jest tradycyjnie związana licznymi węzłami handlowymi ze Sjamem, nabywającym w Japonii szereg towarów.
Już niedługo po zakończeniu działań wojennych Japonia pojawiła się ponownie w rzędzie dostawców do Sjamu i odbiorców towarów sjamskich. Na nowe ukształtowanie się jednak stosunków handlowych w porównaniu z okresem przedwojennym wpłynął fakt, iż obecnie Japonia nie może liczyć na dostawy ryżu z Korei i Formozy a natomiast musi zwrócić się do Burmy i do Sjamu. W 1951 r. Sjam dostarczył Japonii 316.000 ton ryżu za $ 45 mln co stanowiło 40% ogólnego importu ryżu do Japonii w tym okresie. Poważnym konkurentem Japonii wśród odbiorców ryżu ze Sjamu jest Cejlon, Indie i Filipiny. W rezultacie tego bilans wymiany handlowej wykazywał stale saldo ujemne na niekorzyść Japonii, zmuszonej regulować niedobór w dola-

lach. Sytuacja ta zmusza Japonię do przedsięwzięcia szeregu kroków, celem zrównoważenia wymiany ze Sjamem / w ciągu 1951r. Sjam miał nadwyżkę eksportową w stosunku do Japonii na sumę 5 mln $/. Japończycy przystąpili do ataku na rynek sjamski stosując ceny o wiele niższe od cen europejskich, sprzedając masowo tekstylia, produkty hutnicze, cement. We wrześniu 1952r. został podpisany układ handlowy między Sjamem a Japonią przewidujący wymianę na 112 mln $. Połowę zakupów sjamskich w Japonii stanowić będą wyroby bawełniane. Prócz tego Sjam nabywać będzie maszyny do szycia, artykuły metalowe, sprzęt kolejowy, elektrotechniczny, wyroby ceramiczne etc. W eksporcie sjamskim do Japonii ryż stanowić będzie 80%, na resztę złoży się drewno tekowe i sól.

Należy zaznaczyć, iż penetracja japońska często jest przykrywką penetracji monopoli U.S.A., wykorzystujących Japonię przy zdobywaniu rynków Dalekiego Wschodu. Kapitał amerykański, kontrolujący w znacznej mierze przemysł japoński, pragnie przez wzmożoną penetrację przedsiębiorstw japońskich w Azji osiągnąć nie tylko większe zyski od włożonych kapitałów, lecz również wyprzeć Wielką Brytanię z uprzywilejowanego stanowiska w handlu azjatyckim.

Wśród krajów europejskich Wielka Brytania jest głównym dostawcą towarów do Sjamu, przy czym eksport brytyjski wzrasta o wiele wolniej w ostatnich latach, powoli ustępując konkurentom amerykańskim i japońskim. W dalszym ciągu jednak strefa sterlingowa jest jednym z najpoważniejszych partnerów handlowych Sjamu. Wielka Brytania toczy zażartą walkę o utrzymanie swych pozycji na tym rynku, wykorzystując bliskość Singapuru, Kerangu i Hong Kongu - a więc obszarów, będących pod kontrolą brytyjską a prowadzących żywy handel ze Sjamem. Wielka Brytania stara się zwiększyć głównie eksport samochodów, rowerów, opon, maszyn do szycia, etc.

W zestawieniu obrazującym strukturę geograficzną importu sjamskiego uderza stosunkowo duża suma po stronie Indii; pozycję tę Indie zawdzięczają głównie eksportowi tanich tkanin bawełnianych i innych. Na rynku sjamskim poważną rolę odgrywają towary importowane z szeregu krajów zachodnio europejskich: Austrii, Belgii, Danii, Francji, Szwecji, Szwajcarii etc. Członkowie belgijskiej misji handlowej, która bawiła w Sjamie w początkach 1953 r. stwierdzają, iż szereg państw europejskich zawdzięcza swe sukcesy na rynku importowym Sjamu dobrze zorganizowanemu aparatowi przedstawicielstw i systemowi sprzedaży, przystosowanemu do warunków lokalnych. Cytuje się tu firmy: "Holland-Siam Trading Company" /holenderska/ dom handlowy "Diethelm" /szwajcarski/, "East-Asiatic Company" /duński/ które dobrze opanowały technikę handlu z tym obszarem. Obserwatorzy belgijscy zalecają - wysyłanie i zorganizowanie na miejscu dużej, fachowej ekipy, podobnie jak to czynią inne państwa /kolonia duńska liczy np. 150 osób, holenderska około 130/: podkreśla się w związku z tym wielokrotnie, iż kontakt indywidualny i stosunki osobiste na rynku sjamskim mają decydujące znaczenie przy przeprowadzaniu transakcji.

Na zakończenie należy stwierdzić, iż coraz poważniejsze znaczenie na rynku sjamskim wywalczają sobie Niemcy zachodnie. W 1951 r. wartość eksportu zach.niemieckiego do Sjamu wyniosła około 35 mil. DM t.zn. prawie dwa razy więcej niż w 1950 r. Dostawy zachodnio-niemieckie obejmują głównie maszyny, wyroby hutnicze, maszyny rolnicze, barwniki, auta, chemikalia, farmaceutyki, rowery, wyroby optyczne, piwo etc...

S t r u k t u r a t o w a r o w a

Poniższe zestawienie obrazuje strukturę towarową importu sjamskiego na podstawie danych Urzędu Celnego Sjamu:

a r t y k u ł	1949 mln batów	%	1951 mln batów	%
wyroby bawełniane	345,9	15,2	329,7	8,9
wyroby metalowe	181,1	7,9	x/	
maszyny	106,2	4,7	x/	
worki jutowe	106,0	4,6	280,1	7,5
benzyna	57,7	2,5	85,0	2,3
farmaceutyki	56,5	2,5	x/	
wyroby kauczukowe	49,1	2,2	69,7	1,9
chemikalia	39,9	1,7	x/	
nafta	34,5	1,5	31,0	0,8
różne	1.303,2	57,2	x/	
	2.280,1	100,0	3.713,7	100,0

W wyniku słabego rozwoju przemysłu i zacofanej struktury rolnictwa Sjam musi pokrywać z importu prawie całe zapotrzebowanie na artykuły przemysłowe i nawet częściowo na płody rolne. Na podstawie danych pochodzących z pisma "International Financial Statistics" można stwierdzić, iż Sjam dostarczając państwom kapitalistycznym wiele strategicznie ważnych surowców nie otrzymuje w zamian towarów, niezbędnych dla rozwoju przemysłu w kraju. Z roku na rok maleją więc dostawy żelaza, wyrobów sażenia przemysłowego i innych towarów. Udział procentowy tkanin i przędzy w imporcie wynosił przed wojną 21% a w okresie powojennym /1949/ wzrósł do 26%; artykułów żywnościowych 15% przed wojną a 17% w 1949 r. Natomiast spadł udział wyrobów metalowych z 9% do 6%, paliw płynnych z 9% na 7%, maszyn z 6% na 3% etc.

Przegląd rynków niektórych branż

W y r o b y h u t n i c z e. Miejscowa produkcja towarzystwa Thai Cement Co. jest bardzo ograniczona /3 tys.ton prętów zbrojeniowych do betonu rocznie/ i niskiej jakości. Problem zbudowania przemysłu hutniczego w Sjamie, pomijając kwestie czysto polityczne, napotkać musi na pewne trudności w związku z nierozwiązanym zagadnieniem bazy energetycznej. Obecnie prawie całe zapotrzebowanie pokrywa się z importu przy czym główną rolę odgrywa tu Wielka Brytania przy żywej konkurencji ze strony Japonii.

x/ cyfra nieznana

Wyroby metalowe.

a/ Na rynku wyrobów metalowych istnieją korzystne warunki zbytu, gdyż miejscowa produkcja jest stosunkowo nieznaczna, a rząd nie otacza fabryk miejscowych opieką przed obcą konkurencją. Ogólnie należy stwierdzić, iż zbyt pewnych artykułów tej branży zależny jest od ceny, innych zaś od marki fabrycznej, co pociąga za sobą zwiększone wydatki na reklamę. Na odcinku zbytu artykułów metalowych zaznacza się szczególnie ostro konkurencja japońska. W wielu wypadkach przedstawiciele fabryk japońskich sprzedają swe produkty w Sjamie bez pośrednictwa domów importowych: tego rodzaju polityka ułatwia niewątpliwie konkurencję z cenami europejskimi. Z obserwacji poczynionych przez przedstawicieli belgijskiej misji handlowej wynika, iż na rynku sjamskim istnieje dobry popyt na: siatki druciane na moskitiery, wyroby aluminiowe dobrej jakości, wyroby emaliowane dobrej jakości /ze względu na konkurencję szwedzką/, kuchenki opalane mazutem, piece opalane drzewem /ze względu na brak węgla i gazu w kraju/ łóżka metalowe, wózki dziecięce i dla lalek, ramy i motory do rowerów trzykołowych. Mniejszy popyt istnieje na gwoździe /konkurencja japońska/ towary i motocykle /rynek opanowany przez Wielką Brytanię/. Bardzo ograniczony popyt istnieje na czarne narzędzia, bednarkę walcowaną na zimno, wanny /stosuje się tu raczej prysznice/. Bardzo trudny jest zbyt blachy galwanizowanej ze względu na silną konkurencję japońską, oferującą np. ceny niższe o 20% od cen belgijskich.

b/ wyposażenie przemysłowe. W kraju istnieje duże zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju maszyny drogowe i narzędzia do robót ziemnych, na tabor kolejowy, tarcicę budowlaną /choć w kraju stosuje się również szkielety betonowe/, rezerwuary wodne, dreny etc. Istnieje poza tym duże zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju urządzenia portowe, zwłaszcza dźwigi. Zaznaczamy, iż o zbycie tych produktów decyduje w pierwszym rzędzie kwestia kredytu, gdyż Sjam nie rozporządza odpowiednimi kapitałami na zrealizowanie programów rozwoju gospodarczego. Obserwatorzy belgijscy zalecają ustanowienie na miejscu agenta firmy eksportowej, wyposażonego w szerokie pełnomocnictwa.

c/ obrabiarki. Popyt zasadniczo istnieje na maszyny tanie, najczęściej produkcji [illegible] niekiedy tańsze o 50% na przykład od wyrobu belgijskiego/ nawet przestarzałej konstrukcji. Firmy japońskie stosują tu metodę bezpośredniej sprzedaży z fabryk. Zaznacza się też konkurencja angielska, usadowiona oddawna na rynku, jednak ustępująca powoli partnerom japońskim. Z krajów europejskich poczyniły postępy Niemcy zachodnie pracujące b.operatywnie. Konkurencja U.S.A. zwiększa się coraz bardziej, jednak ceny amerykańskie nie są specjalnie konkurencyjne.

d/ sprzęt rolniczy. Istnieje dobry popyt na motyki, rydle i sierpy dla upraw ryżowych. Natomiast produkcja krajowa całkowicie pokrywa zapotrzebowanie na szerokie noże /t.zw.machetes/. W przyszłości wzrośnie popyt na maszyny rolnicze, pompy wodne etc.

e/ sprzęt elektrotechniczny. Istnieją interesujące możliwości zbytu drutu, kabli, małych silników elektrycznych, transformatorów.

R ó ż n e a r t y k u ł y. Istnieje pewien popyt na wyroby nożownicze i nakrycia stołowe dobrej jakości: wzrastać będzie zapotrzebowanie na liczniki elektryczne i wodomierze.

P r o d u k t y c h e m i c z n e. Słabo rozwinięty przemysł krajowy nie jest prawie wcale odbiorcą chemikalii. Pozostaje jedynie rynek konsumcyjny. Miejscowa produkcja poza 3 fabrykami mydła i 7 fabrykami zapałek jest bardzo nieznaczna, a w wyniku tego Sjam jest całkowicie uzależniony od dostaw chemikalii i farmaceutyków z zagranicy.
W związku z tym na rynku chemikalii w Sjamie łączy się zacięta walka pomiędzy szeregiem państw kapitalistycznych: konkurują zwłaszcza Niemcy zachodnie, Anglia i Japonia /ta ostatnia dostarcza produkty gorszej jakości/.

a/ Nawozy azotowe, fosfatowe i potasowe. Na obszarach centralnych kraju popyt na nawozy sztuczne jest b.mały, gdyż naturalna żyzność gleby ogranicza ewentualny popyt. Natomiast potencjalnie istnieje zapotrzebowanie na nawozy sztuczne na obszarach północnych i płn.wschodnich. Żyjące w nędzy chłopstwo nie może sobie jednak pozwolić na zakup tego artykułu zwłaszcza, iż częstokroć nie zdaje ono sobie sprawy w ogóle z ich znaczenia.
Obecnie roczne zużycie nawozów sztucznych jest znikome i wynosi 2000 ton siarczanu amonu, 1000 ton superfosfatu 20%, 50 ton fosfatu amonu i 25 ton chlorku potasu. Ponieważ produkcja lokalna nie istnieje, o rynek ten walczą Anglia, Holandia, Francja, Niemcy zach., Japonia i Belgia. Między dostawcami europejskimi istnieje coprawda ciche porozumienie co do utrzymania ceny, jednak konkurencja japońska poważnie krzyżuje plany partnerów europejskich.

b/ Środki do zwalczania szkodników. Jak dotychczas popyt jest względnie słaby. W miarę jak będą realizowane rządowe programy walki z malarią wzrastać będzie zapotrzebowanie na środki owadobójcze, m.inn.DDT. Siarczan miedzi zbywa się w ilości 50-150 ton rocznie; dla ochrony pól ryżowych niezbędnym był by import skutecznych środków deratyzacyjnych.

c/ Chemikalia organiczne. Zasadniczo nie istnieje możliwość zbytu na tym odcinku, gdyż brak jest krajowego przemysłu, któryby przerabiał te artykuły.

d/ Barwniki anilinowe. Mimo bardzo wąskiego rynku zbytu /przemysł włókienniczy w Sjamie jest b.słabo rozwinięty/ firmy I.C.I. i b. I.G. Farben posiadają w Sjamie własne organizacje sprzedaży. Agent I.C.I. kontrolujący obszar Dalekiego Wschodu przebywa od czasu do czasu w Bangkoku. Niemcy zachodnie /b. J.G.Farben/ posiadają stałą agenturę w Bangkoku.

e/ Farmaceutyki. Istnieje popyt, trudny do ocenienia na wszystkie rodzaje farmaceutyków /zwłaszcza lekarstw antymalarycznych, antytrądowych, antybiotyków etc/.

f/ farby i lakiery. Ponieważ kraj nie posiada własnych fabryk tych produktów import z zagranicy odgrywa zasadniczą rolę. Sprowadza się dwie kategorie produktów: 1-produkty drogie z U.S.A. i Anglii, 2-produkty tanie przede wszystkim z Hongkongu. Produkty drogie znajdują zbyt jednak dopiero po latach wytrwałej reklamy. Anglia przeważa przede wszystkim w dostawach farb wodnych, Holandia w dostawach lakieru.

g/ Ultramaryna. Konsumcja roczna w Sjamie wynosi 80-100 ton. Na rynku przeważają produkty belgijskie.

h/ Inne farby. Nie ma rynku na zieleń chromową, zieleń wapienną, oraz inne farby w proszku. Natomiast istnieje zapotrzebowanie na farby do cementów, przy czym Niemcy zachodnie dostarczają tlenek żelaza czerwony a Japonia również tlenek cynku. Z Japonii importuje się też minię ołowianą i glejtę.

i/ Artykuły fotograficzne. Rynek ten jest stosunkowo chłonny, przewagę mają produkty belgijskie. Szereg firm zagranicznych reklamuje szeroko swe produkty przeznaczone dla fotografów-amatorów. Wiele szpitali posługuje się belgijskimi, amerykańskimi i brytyjskimi kliszami radiograficznymi do zdjęć rentgenowskich.

j/ Zapałki. W Sjamie znajduje się obecnie 7 fabryk zapałek /z których jedna należy do trustu szwedzkiego/. W 1952 r. miejscowa produkcja zapałek wyniosła 40 tys. skrzyń po 7.200 pudełek, zawierających po 76 sztuk zapałek. Produkcja wspomniana przekracza z dużą nadwyżką zapotrzebowanie. Przemysł krajowy chroniony jest cłami protekcjonistycznymi i zasadniczo wszelki import zapałek zagranicznych jest niemożliwy w ramach zwykłej wymiany handlowej.

k/ Artykuły kauczukowe. Sjam nie posiada własnego przemysłu, produkującego opony i dętki samochodowe i rowerowe. Na rynku znajdują się wszystkie znane marki światowe silnie reklamowane. W kraju istnieje natomiast pewna produkcja taniego obuwia gumowego, idącego nawet na eksport. Istnieje pewne zapotrzebowanie na "rubber flooring" /kauczukowe płyty podłogowe/ oraz rękawice gumowe dla lekarzy. Import innych wyrobów kauczukowych nie odgrywa dużej roli.

l/ Szkło. Produkcja miejscowa jest miernej jakości, a jej ceny sprzedażne wyższe od cen importowych. Istnieje dobry popyt na talerze, szklanki, lampy i abażury oraz na szkło okienne. Browarnie i gorzelnie w Sjamie potrzebują też pewnych ilości butelek i flaszek.

Na rynku tym znajdują się m.inn. produkty japońskie i czeskie, których ceny są niejednokrotnie niższe o 20% od cen belgijskich.

Ł k s t y l i a. Ponieważ produkcja miejscowa jest nieznaczna, ludność pokrywa prawie całe zapotrzebowanie artykułami importowymi - wartości około 4 mln dolarów rocznie. W kraju istnieją jedynie trzy tkalnie, z których najważniejsza: "Thai Weaving Factory" dysponuje zaledwie 10.000 wrzecion, z czego jedynie 2/3 znajduje się w ruchu.

Ze względu na małą siłę nabywczą ludności i tropikalny klimat zbyt znajdują przede wszystkim tanie wyroby bawełniane. Na tym rynku tanie produkty japońskie i indyjskie podcinają, praktycznie biorąc, konkurencję ze strony państw europejskich. Sprowadza się surowe tkaniny bawełniane, kretony, tkaniny sztucznego jedwabiu etc. Brytyjczycy, Holendrzy, Włosi i Szwajcarzy dostarczają na ten rynek popeliny, jakościowe tkaniny ze sztucznego jedwabiu i innych sztucznych włókien, oraz produkty wełniane dobrej jakości na ubrania męskie. U.S.A. dostarczają duże ilości gabardiny, sątyny średniej jakości

po cenach bardzo przystępnych. Belgowie dominują na rynku b
wełnianej bielizny stołowej, tkanin lnianych, tkanin na m
tiery, bielizny, ręczników kąpielowych etc. Przemysł miejsc
tkanin drukowanych i wykańczanych jest słabo rozwinięty.
"Thai Weaving Factory" ma tylko jedną farbiarnię o małym z
czeniu; drukarni nie ma w ogóle. Podobnie i tu rynek opano
jest przez wyroby przede wszystkim tanie, przeważnie japońs
Również U.S.A. i Wielka Brytania dostarczają poważnych ilo
Zdaniem wielu obserwatorów konkurencja z cenami japońskimi
amerykańskimi jest niemożliwa. Produkty angielskie są
cenione od wielu lat jako pierwszorzędnej jakości.

Technika handlu zagranicznego

H a n d e l i m p o r t o w y. Import sjamski jest dość r
budowany i dobrze zorganizowany. Należy rozróżnić import n
rachunek rządu lub szeregu organizacji o charakterze na pół
urzędowym oraz import na rachunek prywatny.

Jeżeli chodzi o import na rachunek rządu należy
stwierdzić, iż przybiera on na znaczeniu w miarę postępu w
realizowaniu programów rozwoju gospodarczego /przeprowadzo
całkowicie przez rząd/. Import ten dokonuje się za pośred
przetargów. Przetargi te przyznawane są z reguły sjamskim
towarzystwom handlowym /w ramach polityki zwiększania udzie
obywateli sjamskich w handlu zagranicznym i wewnętrznym kr
częstokroć tworzącym się jedynie w celu brania udziału w ty
czy innym przetargu. Przy przetargach olbrzymią rolę odgry
wają kontakty osobiste z odpowiednimi przedstawicielami w
Należy zaznaczyć, iż firmy, które zwyciężyły w przetargach
mają całkowitą swobodę w wyborze kraju, z którego sprowadz
będą odpowiednie towary.

Importu na rachunek prywatny dokonuje trzy rodzaje
przedsiębiorstw handlowych. Przede wszystkim działają wie
zagraniczne domy importowe mające swe oddziały w Sjamie.
Są to głównie towarzystwa angielskie, szwajcarskie, holend
skandynawskie i amerykańskie, a ostatnio i zachodnio-niem
Firmy te przejęły rolę wykonywaną dawniej w Sjamie przez k
tory japońskie i niemieckie, dominujące na rynku w okresie
przedwojennym. Kantory te zajmują się operacjami importow
i eksportowymi w odniesieniu do wszystkich towarów. Najczęś
dokonują one zakupów za pośrednictwem swoich biur w Europie
lub Ameryce.

Na drugim miejscu należy wymienić chińskie domy handl
we, mające również znaczny udział w handlu importowym. Do
te operują w o tyle łatwiejszych warunkach, że prawie cały
handel detaliczny i hurtowy Sjamu znajduje się w ręku ku
piectwa chińskiego. W ten sposób chińskie domy importowe
orientują się doskonale w aktualnej sytuacji rynkowej i ła
wiej znajdują zbyt swoich artykułów. Chińska Izba Handlow
liczy ponad 10 tys. członków i jest b.dobrze zorganizowana.
Chińczycy są dobrymi kupcami, dysponują wielkim doświadcz
niem i z reguły wielkimi środkami finansowymi.

Kupcy chińscy przede wszystkim bezpośrednio importują towary europejskie z krajów producentów; należy tu zaznaczyć, iż kupcy ci na ogół przyjmują wyłączne przedstawicielstwa firm zagranicznych, zobowiązując się nie reprezentować jednocześnie firm konkurencyjnych: wielkie kantory europejskie i amerykańskie, o których była mowa powyżej nie godzą na ogół na ten warunek.

Firmy chińskie kontrolują również prawie cały import z Singapur i Hong-Kongu. Obserwatorzy europejscy zwracają uwagę również na okoliczność, iż kupcy chińscy w Sjamie mają wiele kontaktów z Chińską Republiką Ludową i mogą odegrać poważną rolę w handlu z tym obszarem.

Zwraca się uwagę, iż działalność firm chińskich jest niechętnie widziana przez kupców sjamskich przy czym rząd popiera to stanowisko stosując odpowiednią politykę skarbową wobec mniejszości chińskiej kraju. Jednakowoż bardzo silna pozycja finansowa górnej warstwy ludności chińskiej w Sjamie uniemożliwia ograniczenie ich wpływów w kraju.

Na trzecim miejscu wśród importerów Sjamu znajdują się krajowe domy handlowe będące własnością obywateli sjamskich. Firmy te zjawiły się późno na rynku, starając się wzmocnić swą pozycję przy pomocy udzielającego im zamówień rządu. Jednakowoż jeszcze obecnie udział sjamskich domów handlowych w handlu zagranicznym jest dość ograniczony; przy wchodzeniu w kontakt z tymi firmami należy zachować ostrożność ze względu na ich słabą pozycję finansową i brak doświadczenia. Trzeba się jednak liczyć z tym, iż z pomocą rządu przedsiębiorstwa krajowe będą stopniowo zwiększać swój udział w handlu zagranicznym.
Poza wymienionymi firmami w Sjamie działa również kilka wielkich firm indyjskich, pracujących głównie w imporcie tekstylii.

W związku z przedstawioną powyżej sytuacją należy zaznaczyć, iż firmy europejskie natrafiają na trudności w znalezieniu przedstawiciela w Sjamie. Wielkie europejskie domy handlowe importują zwykle same bezpośrednio i jedynie bardzo rzadko przyjmują przedstawicielstwa. Pozostają jedynie domy chińskie ale i obecnie już niektóre z nich zaczynają importować bezpośrednio na rachunek własny. Zagadnienia nie rozwiążą również nawet regularne wizyty przedstawicieli danego przedsiębiorstwa pragnącego handlować ze Sjamem, a to ze względu m.inn. na koszty podróży.
Zdaniem obserwatorów z państw kapitalistycznych wyjściem z sytuacji jest założenie na miejscu stałego, własnego przedstawicielstwa dysponującego fachowcami.

<u>O r g a n i z a c j a a p a r a t u d y s t r y b u c y j n e g o.</u> Na ogół można stwierdzić, iż dystrybucja podobnie jak i import jest dobrze zorganizowana. Główni importerzy i kupcy hurtowi wyspecjalizowali się w handlu pewnymi artykułami, uzyskując silną pozycję.
Hurt znajduje się głównie w rękach chińskich, niekiedy w sjamskich. Kupcy sjamscy zwracali się dotychczas po towar do wielkich europejskich kantorów, gdzie mogli wybierać asortyment według aktualnej sytuacji na rynku i w miarę posiadanych środków finansowych. Takie stanowisko tłumaczy się tym, iż kupcy ci z reguły posiadali małe fundusze, bali się ryzyka związanego z operacjami dewizowymi przy imporcie towarów

bezpośrednio z zagranicy a poza tym nie orientowali się dobrze w zawiłej procedurze handlu zagranicznego. Jednakowoż ostatnio daje się zauważyć, iż krajowy handel hurtowy stara się coraz częściej wchodzić w bezpośredni kontakt z producentami zagranicznymi.

Handel detaliczny znajduje się prawie wyłącznie w rękach chińskich wyjąwszy kilka domów towarowych niechińskich w dużych miastach. Wielu z tych kupców chińskich zawiera między sobą porozumienia w sprawie ceny. Detalistów chińskich można znaleźć we wszystkich nawet najbardziej odległych miejscowościach sprzedających praktycznie biorąc wszystko. Detaliści ci zaopatrują się w towar bezpośrednio w stolicy u importerów, hurtowników a nawet kupców detalicznych.

O f e r t y. W myśl zaleceń belgijskiej misji handlowej, która zwiedziła Sjam, oferty należy redagować w języku angielskim CIF Bangkok; absolutnie należy unikać podawania cen FOB port europejski. Ceny można podawać w £ lub $ chociaż Sjam woli raczej w £ ze względu na chroniczny brak dolarów.

Oferty i umowy należy redagować bardzo przejrzyście. Zaleca się stosowanie akredytywy nieodwoływalnej i potwierdzonej. W wypadku udzielania kredytów należy być b. ostrożnym.

Z a g a d n i e n i a r e k l a m. Zdaniem obserwatorów kapitalistycznych Sjam podobnie jak każdy zacofany kraj jest jeszcze przede wszystkim rynkiem, gdzie marka fabryczna odgrywa wielką rolę, przemawiając do wyobraźni publiczności, pogrążonej w analfabetyźmie. W związku z tym reklama odgrywa bardzo ważną rolę dla nabywców, kierujących się głęboko zakorzenionym konserwatyzmem, często trudnym do przezwyciężenia. Przed lansowaniem nowej marki należy ją zarejestrować celem uniknięcia ewentualnych nadużyć: nie należą do rzadkości wypadki, że marki firmowe cieszące się powodzeniem są reprodukowane i podrabiane.

Każda kampania reklamowa powinna liczyć się z poziomem umysłowym mieszkańców kraju i ich upodobaniem do żywych barw. Kupcy europejscy są zdania, iż nieodzownym jest stosowanie afiszów i plansz reklamowych w języku sjamskim i uzupełniająco w chińskim i angielskim: w afiszach powinna przeważać strona graficzna z uwzględnieniem marki handlowej. W Sjamie sztuka reklamowania stoi w ogóle dość wysoko; można się tu spotkać ze wszystkimi postaciami nowoczesnej reklamy, począwszy od neonów skończywszy na reklamie prasowej i filmowej, mającej wielkie powodzenie w Bangkoku.

Reglamentacja handlu zagranicznego

Celem zwiększenia kontroli nad eksportem i zmniejszenia importu rząd sjamski wprowadził system licencjonowania eksportu podstawowych pozycji towarowych, obowiązkowego przekazywania uzyskanych z eksportu dewiz oraz zakazu importu szeregu towarów.

Ustawa o kontroli importu weszła w życie w grudniu 1948 r. W ramach systemu licencji rozciągnięto kontrolę nad przywozem perfum, zabawek, artykułów spożywczych nie zasadniczych, samochodów i cementu; inne towary można importować swobodnie. W lipcu 1949 r. rozszerzono listę towarów, których import wymaga licencji. W 1952 r. ograniczono znacznie import zapałek i papierosów, całkowicie zakazano przywozu cukru. Kontrolę nad eksportem podstawowych towarów Sjamu przeprowadza Ministerstwo Handlu. Towary eksportowane podzielono na 4 grupy: eksport towarów 1 kategorii /ryż, artykuły żywnościowe, ryby itp/ wymaga specjalnych licencji eksportowych Ministerstwa Handlu, eksport towarów 2 kategorii /nafta i produkty naftowe/ wymaga zezwolenia eksportowego wydawanego po rozpatrzeniu przez ministra Handlu lub jego zastępcę; eksport towarów 3 kategorii /cyna i wyroby z cyny/ wymaga zezwolenia eksportowego wydawanego po rozpatrzeniu przez ministra Handlu lub generalny departament górnictwa; na eksport towarów 4 kategorii /z wyjątkiem teakowego, rudy metali kolorowych, rudy wolframu, kauczuku, nasion rycynusu, kapoku, skór i futer/ wydaje się w wyjątkowych wypadkach zezwolenie Ministra Handlu. Eksport złota, platyny i kamieni szlachetnych wymaga licencji wywozowych, wydawanych przez Ministra Finansów lub upoważnionego do tego przez niego osoby. Całkowicie zakazany jest eksport nawozów sztucznych /sulfat amonu, superfosfat itp./ i reeksport każdego towaru. W sierpniu 1951 r. rząd Sjamu ustanowił kontrolę nad eksportem szeregu rud metali i innych surowców "mających znaczenie strategiczne". Chociaż nie opublikowano listy krajów na eksport do których nałożono embargo wiadomym jest, iż zakazano eksportu surowców strategicznych do Chin Ludowych, Koreańskiej Republiki Ludowej i do innych krajów demokracji ludowej. Zakaz obejmuje rudy cyny, wolframu, żelaza, ołowiu, antymonu, cynku, kauczuk, olej rycynusowy i tp. Według nowych przepisów firmy eksportujące towary podstawowe /ryż, kauczuk, drewno i rudy/ obowiązane są wypełnić kwestionariusz ze wskazaniem wszystkich podstawowych warunków umowy. Wypełniony kwestionariusz uwierzytelnia jeden z banków Sjamu i przekazuje Urzędowi Celnemu. Urząd ten sprawdza czy kwestionariusz jest prawidłowo wypełniony i przesyła go do Departamentu kontroli eksportu przy Ministerstwie Handlu. Podobną procedurę stosuje się i przy imporcie pewnych towarów. Do 1947r. eksporterzy mogli przyjmować zapłatę za towary jedynie w walucie zagranicznej. Według zarządzenia ze stycznia 1947 r. zezwala się na przyjmowanie waluty krajowej przy eksporcie wszystkich towarów za wyjątkiem ryżu, cyny, kauczuku i drzewa teakowego. Do zarządzeń tych wprowadzono później kilka zmian.

Dewizy otrzymane przez eksporterów odprowadza się po urzędowym kursie do Narodowego Banku Sjamu /w całości przy wywozie ryżu, w 40% przy wywozie cyny i w 20% przy wywozie kauczuku/. Resztę posiadanych dewiz można sprzedać na wolnym rynku. W ten sposób zarządzenie to tworzy system różnych kursów praktykowanych ostatnio w krajach zależnych w celu zagwarantowania monopolon obcym dogodnych warunków wywozu surowców strategicznych.

Poczynając od marca 1952 r. rząd sjamski wprowadził kontrolę nad transferem wszystkich dewiz zagranicznych ze Sjamu.

/a/

U R U G W A J

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Według danych pisma "International Markets", eksport urugwajski zmniejszył się w roku 1952 do $ 208,9 mln wobec $ 236,3 mln w 1951 r.

Strukturę towarową eksportu urugwajskiego w r.1952 obrazuje następująca tabelka /w tys.dolarów/:

	1951	1952
wełna potna	75.307	56.749
mięso i wyroby mięsne	44.566	40.168
skóry i szczecina	25.761	23.420
czesanka	20.932	22.028
mąka pszenna	5.060	17.852
wełna myta	21.237	11.616
olej lniany	8.910	8.347
pszenica	3.159	7.550
oleje jadalne	7.303	3.175
siemię lniane	897	3.157
ryż	1.762	2.502

Struktura geograficzna eksportu w roku ubiegłym kształtowała się natomiast następująco /w mln dolarów/:

	1951	1952
Ogółem	236,3	208,9
w tym:		
U.S.A.	100,4	50,3
Wielka Brytania	49,4	32,3
Brazylia	7,1	25,0
Niemcy zachodnie	2,6	21,3
Szwajcaria	5,4	18,2
Francja	8,8	12,4
Włochy	9,1	8,4
Holandia	6,5	6,7
Szwecja	8,1	6,3
Belgia-Luksemburg	11,1	3,9
Japonia	1,7	2,8

Analiza danych tej tabelki wykazuje, że w roku ubiegłym nastąpił wzrost eksportu urugwajskiego do Niemiec zachodnich, Brazylii, Japonii i spadek jego do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Belgii-Luksemburga.

Import urugwajski w 1952 r. spadł do $ 236,5 mln w porównaniu z $ 309,3 mln w 1951 r.

Struktura towarowa importu w 1952 roku kształtowała się następująco /w mln dolarów/:

	1951	1952
surowce	91.324	65.077
wyposażenie przemysłowe	47.478	35.123
pojazdy mechaniczne	50.101	31.901
benzyna i oleje surowe	28.931	31.221
materiały budowlane	27.597	20.831
towary kolonialne	18.561	11.554

Z danych powyższych wynika, że obroty Urugwaju zmniejszyły się z $ 545,6 mln w roku 1951 do $ 445,4 mln w 1952 r. /-18,4%/. Bilans handlowy wykazuje saldo ujemne w wysokości $ 27,6 mln, w porównaniu z również ujemnym saldem $ 73 mln w 1951 r.

Spadek obrotów urugwajskiego handlu zagranicznego spowodowany został spadkiem importu, wynoszącym $ 72,9 mln, co uzyskane zostało zaostrzeniem kontroli importu i zmniejszeniem się eksportu o $ 27,4, spowodowanym poważnym skurczeniem się wywozu wełny. Wywóz wełny potnej i pranej wyniósł $ 86,3 mln w porównaniu z $ 96,5 mln w 1951 r. Wywóz czesanki wzrósł jednakże z $ 20,9 mln w 1951 r. do $ 22,0 mln w 1952 r. Głównym odbiorcą wełny urugwajskiej w bieżącym sezonie /styczeń - wrzesień 1953 r./ jest Wielka Brytania, która zakupuje około 30%, podczas gdy Stany Zjednoczone zajmują drugie miejsce. W roku 1952 eksport wyrobów mięsnych, skór i skórek oraz tłuszczów jadalnych spadł o $ 12 mln, podczas gdy eksport pszenicy i mąki wzrósł o $ 17,2 mln.

W I kwartale b.r. eksport urugwajski wyniósł $ 66,3 mln, import natomiast - $ 42,9 mln dając dodatnie saldo bilansu handlowego za ten okres w kwocie $ 23,4 mln.

F i n a n s e

Prasa urugwajska podaje, że w roku ubiegłym wzrosła o 40 mln pesów ilość pieniędzy, znajdujących się w obiegu. W roku bieżącym proces ten uległ jeszcze większemu przyspieszeniu. Według danych biuletynu Ministerstwa Finansów, w samym tylko miesiącu lutym b.r. ilość pieniędzy w obiegu wzrosła o 11 mln pesów urugwajskich.

Stopa życiowa

Podane w miesięczniku ONZ "Monthly Bulletin of Statistics" oficjalne dane wykazują, że koszty utrzymania i ceny artykułów żywnościowych w Urugwaju wzrastają nieprzerwanie od roku 1948. Ilustruje to następująca tabelka /1948=100/:

Rok	Wskaźnik kosztów utrzymania /przec. miesięcz./	Wskaźnik cen artykułów żywnościowych /przec. mies./
1938	55	49
1948	100	100
1951	115	106
1952	131	129

Komunikat urugwajskiego Ministerstwa Pracy i Ministerstwa Przemysłu i Handlu stwierdza, że w okresie od końca grudnia ub.r. do maja b.r. ceny żywności i artykułów powszechnego użytku wzrosły w następujący sposób: żywność o 6,1%, obuwie - 14,5, odzież - 7,4%, artykuły gospodarstwa domowego - 6,0%. Komunikat ten dodaje, że w roku 1953 koszty utrzymania rosną znacznie szybciej niż w okresie 1950-1952.

/c/

UMOWY HANDLOWE i PŁATNICZE

A R G E N T Y N A - J A P O N I A

Pomiędzy Argentyną a Japonią zawarta została umowa kompensacyjna przewidująca obroty towarowe wartości $ 12 mln. Przedmiotem wymiany mają być japońskie produkty stalowe w zamian za argentyńską wełnę surową.

Argentyna zgodziła się na specjalny kurs 6,25 pesos za 1 $ przy dostawach wełny. Rząd japoński zezwolił na udzielenie importerom wełny pożyczek w dewizach na okres 9 miesięcy.

A U S T R I A - BUŁGARSKA REPUBLIKA LUDOWA

Pomiędzy Austrią a Bułgarią podpisana została ostatnio nowa umowa handlowa, której termin upływa 30 czerwca 1954 r. Wartość dostaw każdej strony wynosić będzie ca $ 11 mln.

Bułgaria będzie eksportowała do Austrii zboże, paszę, tytoń itd. Austria będzie dostarczać Bułgarii stal, walcówkę, sprzęt elektrotechniczny, urządzenia dla przemysłu górniczego, dźwigi, sprzęt transportowy, obrabiarki dla przemysłu hutniczego i drzewnego.

A U S T R I A - W Ł O C H Y

Austriacko-włoska umowa handlowa /patrz Nr.40/75/ wygasająca przy końcu czerwca 1953 r. przedłużona została na dalszy rok.

B R A Z Y L I A - E K W A D O R

Pomiędzy Brazylią a Ekwadorem zawarta została nowa umowa handlowa, przewidująca zwiększenie dotychczasowej wymiany towarowej pomiędzy obu krajami. Bliższych szczegółów tej umowy narazie nie opublikowano.

B R A Z Y L I A - I S L A N D I A

Na podstawie jednorocznego /obowiązującego od 1 lipca/ układu handlowego, podpisanego pomiędzy Brazylią a Islandią, import brazylijski obejmie dorsze na sumę Ł 800.000, eksport zaś brazylijski kawę o wartości Ł 600.000. Poza tym układ ten przewiduje eksport brazylijskich orzechów jadalnych, masła kokosowego, tekstyliów wełnianych i bawełnianych, cukru i owoców za sumę Ł 200.000.

B R A Z Y L I A - W Ł O C H Y

Włosko-brazylijska umowa handlowa z dnia 4 czerwca r. 1952 /patrz Nr 28/63 "WHZ"/, której termin ważności upłynął z końcem kwietnia br. przedłużona została na okres dalszych sześciu miesięcy.

BUŁGARSKA REPUBLIKA LUDOWA - I N D I E

Zawarta ostatnio po raz pierwszy pomiędzy Bułgarią a Indiami umowa handlowa obowiązuje do 31 grudnia 1954 r. Bułgaria dostarczy Indiom młocarnie, pompy pneumatyczne, tokarki, motory elektryczne, chemikalia, wyroby ceramiczne, szklane i drzewne oraz artykuły spożywcze.

Indyjski eksport obejmie pieprz czarny, herbatę, wełnę nieprzerobioną, bawełnę, środki lecznicze, kable elektryczne, szelak, gumę arabską, skórę, bambus itd.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA - F I N L A N D I A

W dniu 5 czerwca podpisana została chińsko-fińska umowa handlowa i płatnicza na 1953 r. Bliższych szczegółów na razie nie opublikowano.

COSTA RICA - W Ł O C H Y

Pomiędzy Costa Ricą a Włochami zawarta została umowa handlowa o charakterze ogólnym na okres jednego roku.

Oba kraje zapewniają sobie wzajemnie klauzulę największego uprzywilejowania.

C Z E C H O S Ł O W A C J A - S Z W A J C A R I A

W Pradze podpisany został protokół normujący wymianę towarową pomiędzy Czechosłowacją a Szwajcarią na okres do 31 marca r. 1954. Podczas gdy eksport szwajcarski pozostał niezmieniony to wywóz czechosłowacki uległ pewnej rewizji.

Należy przypomnieć, że w r. 1952 Czechosłowacja eksportowała do Szwajcarii towarów na sumę - 62,4 mln fr.szw. głównie słód/20 mln fr.szw./ i cukier /6,6 mln fr.szw./; import jej natomiast z tego kraju wynosił - 55 mln fr.szw. i składał się z maszyn oraz produktów chemicznych i farmaceutycznych. Wzajemna wymiana obejmuje po obu stronach również pewną ilość wyrobów włókienniczych.

D A N I A - F R A N C J A

W uzupełnieniu wiadomości z Nr 20/103 "WHZ" podajemy dalsze szczegóły dotyczące umowy duńsko-francuskiej. Francja ma eksportować następujące towary /w tysiącach koron duńskich/: wyroby metalowe - 590, naczynia szklane - 440, sprzęt radiowy - 300, płyty gramofonowe i błony fotograficzne - 300, kosmetyki - 170, porcelana i fajans - 100, wina i napoje alkoholowe - 2.500, konserwy - 100, rowery i części zapasowe - 130

rury stalowe 4.500 t i masło - 50 t. Na wszystkie te towary zniesione zostały duńskie kontyngenty importowe.

Na eksport duński do Francji złożą się /w tys. koron duńskich/: mleko skondensowane i w proszku - 1.500, ryby - 1.165, sadzeniaki - 840, wędliny - 300, piwo - 300, konstrukcje dla statków i wpływy za remont statków - 7.500, sprzęt elektrotechniczny - 1.800, motory Diesla dla statków morskich - 300, wyposażenie dla przemysłu mleczarskiego - 360.

Do towarów, które Dania będzie eksportować do kolonii francuskich należą /w tysiącach koron duńskich/: mleko skondensowane i w proszku - 9.860, masło - 3.800, ser - 1.720, słód - 300, konserwy mięsne i rybne - 1.030, cement - 700, motory Diesla - 380, wyposażenie dla produkcji cementu - 426, urządzenia chłodnicze - 310, maszyny oraz sprzęt elektrotechniczne - 2.365.

D A N I A - H O L A N D I A

Duńsko-holenderski układ handlowy /patrz nr 48/83 "WHZ"/, którego termin obowiązywania upłynął 12 czerwca br. przedłużony został przy zwiększeniu pewnych kontyngentów o dalszy rok.

F R A N C J A - NIEMCY ZACHODNIE

Umowa handlowa pomiędzy Francją a Niemcami zachodnimi została przedłużona, bez poważniejszych zmian do 1 października r. 1953, te zaś które zostały wprowadzone dotyczą tylko wymiany towarowej o charakterze sezonowym.

Lista towarowa A obejmuje artykuły importowane z Francji do Niemiec zachodnich. Najważniejsze pozycje stanowią /w tysiącach DM/: bydło rzeźne 27.300, słonina 8.400, ziemniaki 3.780, warzywa i owoce 7.602, nasiona warzyw, kwiatów i ziół leczniczych 1.312, jabłka i gruszki na wyrób win 4.200, smalec wieprzowy i gęsi 8.400, wina na wyrób Vermouthu 2.470, inne wina - 8.715, produkty rolnicze i artykuły spożywcze 8.400, penicylina niepreparowana 1.260, skóry surowe i wyprawione, 4.000, skóry specjalne - 6.300, przędza wełniana - 2.100, przędza lniana - 1.100, tkaniny bawełniane - 1.050, tiule, koronki i hafty - 2.300, ferro-wanad - 5.000, różne - 5.880.

Lista towarowa B obejmuje kontyngenty towarów importowanych z Niemiec zachodnich do Francji i zawiera między innymi następujące pozycje /w tysiącach franków francuskich/: ryby morskie - 13.650, krzewy dekoracyjne - 10.500, warzywa i owoce /świeże/ - 42.000, słód - 900 ton, chmiel - 200 ton, czekolada i wyroby czekoladowe - 14.700, mąka i mączki odżywcze bez kakao - 18.900, piwo - 44.100, wina - 35.000, produkty rolnicze i artykuły spożywcze - 63.000, pumeks naturalny - 15.000, koks - 37.000, wosk - 17.500, żelazne wyroby artystyczne oksydowane - 15.575, chemikalia - 634.000, barwniki - 210.000, ołówki - 12.500, skóry dla wyrobów artystycznych - 78.750, płyty spilśnione - 61.600, tkaniny bawełniane impregnowane - 35.700, tkaniny ze sztucznego jedwabiu impregnowane - 42.000, obuwie kauczukowe - 42.000, naczynia porcelanowe -

- 21.000, blacha stalowa - 35.000, wyroby z żelaza i stali - 154.000, półfabrykaty z metali nieżelaznych - 70.000, połączenia i nasadki do rur - 115.500, narzędzia rzemieślnicze - 22.000, kotły dla przemysłu - 140.000, sprzęt telekomunikacyjny - 108.500, transformatory, prostowniki i inne aparaty - 315.000, obrabiarki - 1.457.750, części wymienne dla samochodów - 105.000, traktory - 357.000, samochody - 260.750.

Poza tym figuruje na liście B wiele innych artykułów i wyrobów.

F R A N C J A - N O R W E G I A

Pomiędzy Francją a Norwegią zawarta została umowa handlowa na okres 6 miesięcy z mocą wsteczną od 1 kwietnia 1953 r.

F R A N C J A - P O R T U G A L I A

Pomiędzy Francją a Portugalią zawarta została ostatnio umowa handlowa z ważnością do 30 września 1953 r.

H I S Z P A N I A - H O L A N D I A

Podpisana ostatnio pomiędzy Hiszpanią a Holandią umowa handlowa przewiduje po stronie eksportu hiszpańskiego m.in 53.000 ton pomarańcz, mandarynek, grejpfrutów i cytryn, banany wartości 100.000 florenów, migdały i orzechy laskowe wartości 2.000.000 florenów, skórki i sok z owoców cytrusowych wartości 400.000 flor., wina za 4.000.000 flor., pończochy i skarpetki ze sztucznego jedwabiu oraz gotową odzież za 750.000 flor., skóry jagnięce, koźlęce i owcze za 1.000.000 flor., korek za 2.000.000 florenów, 200.000 ton pirytów, 120.000 ton rudy żelaza oraz broń palną wartości 300.000 florenów.

Eksport holenderski obejmie 30.000 ton ziemniaków, 1.200 ton nasion, bydło zarodowe wartości 1.000.000 florenów, jaja za 20.000.000 florenów, 20.000 ton nawozów sztucznych, szmaty za 1.000.000 flor., chemikalia za 2.500.000 flor., części zamienne do radioodbiorników za 1.500.000 fl, maszyny i narzędzia dla przemysłu górniczego, spożywczego i chemicznego wartości 2.000.000 fl., traktory i inne maszyny rolnicze za 500.000 fl., silniki okrętowe i inne silniki Diesla za 3.000.000 fl., oraz 20.000 ton koksu.

H I S Z P A N I A - W Ł O C H Y

Delegacja hiszpańska i włoska sporządziły wspólnie nowe listy towarów do umowy o wzajemnej wymianie towarowej. Nowy układ wszedł w życie 1-go kwietnia 1953 r.

Hiszpania eksportuje ryby, jelita, banany, produkty chemiczne i farmaceutyczne, skóry baranie i kozie, esencje i oleje przemysłowe, książki itd.

Włochy dostarczać będą Hiszpanii koks hutniczy, różne maszyny, materiały kolejowe, obrabiarki, wyposażenie dla przemysłu energetycznego, ciężarówki i samochody osobowe, barwniki, sztuczne włókno i przędzę.

H I S Z P A N I A - T U R C J A

Ostatnio podpisany został w Ankarze dodatkowy proto-
kół do zawartej już umowy pomiędzy Hiszpanią a Turcją /patrz
nr 2/37 "WHZ"/. Przewiduje on dostarczenie Hiszpanii przez
Turcję 200.000 ton pszenicy, płatnej w połowie w wolnych de-
wizach.

W zamian za to Turcja zakupi większą ilość towarów
hiszpańskich takich jak: tkaniny bawełniane, korek, opony,
urządzenia sanitarne, artykuły elektrotechniczne, szkło okien-
ne, rury, obrabiarki, liczniki, broń i materiały wybuchowe,
narzędzia rolnicze, motory elektryczne, barwniki, nawozy itd.

I N D I E - T U R C J A

Pomiędzy Indiami a Turcją podpisana została umowa
handlowa, w ramach której Indie dostarczą Turcji herbatę, wy-
roby jutowe, przędzę włókna kokosowego, opony i wyroby gumowe,
przyprawy korzenne, olej rycynowy, tkaniny bawełniane itd.
W zamian za te towary Turcja dostarczy Indiom surowce, owoce,
zboża, paszę, przędzę jedwabną, bawełnę i rtęć.

I R A N - I Z R A E L

Pomiędzy Iranem a Izraelem zawarty został układ
płatniczy, przewidujący dokonywanie rozrachunków w drodze
clearingu. Układ ten ustala granicę kredytu w wysokości
500.000.

J A P O N I A - S Y R I A

Ostatnio podpisana umowa handlowa pomiędzy Japonią
a Syrią przewiduje, że oba kraje zobowiązują się stosować
wzajemnie klauzulę największego uprzywilejowania. Płatności
dokonywane będą w dolarach lub w innej walucie akceptowanej
przez kraje - wierzycieli. Ponadto rząd japoński poleci towa-
rzystwom żeglugi morskiej przedłużyć aż do Lattaquieh linie
obsługujące wschodnią część Morza Śródziemnego. Będą one ko-
rzystały z takich samych uprawnień, jakie obowiązują przy
przewozach pomiędzy portami japońskimi a wybrzeżem śródziemno-
morskim. Począwszy od r. 1953 Japonia będzie co roku udziela-
ła licencji oraz dewiz niezbędnych dla importu rocznego kon-
tyngentu - 5.000 ton bawełny ze Syrii. Kontyngent ten może
być zwiększony za obopólną zgodą.

Import syryjski z Japonii będzie podlegał normalnym
opłatom celnym. Jednakże w ciągu pierwszych czterech miesię-
cy, towary japońskie będą podlegały opłatom maksymalnym i
podatkowi wynoszącemu 150% taryfy normalnej. Po upływie tego
terminu produkty japońskie będą korzystać z taryf normalnych.

Umowa obowiązuje na okres jednego roku i może być
odnowiona po upływie tego terminu.

S A L W A D O R - W Ł O C H Y

Pomiędzy Włochami a Salwadorem zawarty został układ kompensacyjny, przewidujący wymianę w wysokości $ 2 mln w obu kierunkach. Na eksport Salwadoru złożą się głównie: kawa - $ 1 mln i bawełna - $ 600.000. Włoski eksport obejmie tekstylia /tkaniny wełniane i bawełniane, wyroby z lnu, konopii i juty, odzież, przędzę sztucznego jedwabiu oraz nici - za sumę $ 445.000, esencje $ 320.000, marmur i alabaster - $ 150.000, konserwy - $ 100.000, chemikalia i farmaceutyki - $ 100.000, pojazdy mechaniczne i rowery - $ 100.000, maszyny przemysłowe - $ 100.000, traktory i maszyny rolnicze - $ 100.000, materiały budowlane - $ 100.000, wino i wermut - $ 75.000 oraz maszyny biurowe, maszyny do szycia, ser, materiały elektrotechniczne, instrumenty naukowe i muzyczne, suszone owoce po $ 50.000.

/3/

C Ł A

M E K S Y K

Zwyżka stawek celnych

Ogłoszona została przewidywana od dłuższego czasu zwyżka taryfy celnej przy imporcie luksusowych towarów takich jak. zabawki, napoje alkoholowe, teczki, sakiewki, walizki, papier, ołówki zwykłe i automatyczne, pióra wieczne, słodycze i konfitury, tytoń, odzież z nylonu, alabaster, marmur, naczynia kuchenne, szkło i porcelana, wyroby ze srebra, wyroby jubilerskie, radiosprzęt, rowery, zapalniczki, łodzie, samochody luksusowe, futra chlachetne itp.

M O Z A M B I K

Obniżka dopłat dodatkowych

Ogłoszone w dzienniku urzędowym Nr 97 zarządzenie Nr 14374 wprowadziło do taryfy celnej następujące zmiany w odniesieniu do t.zw. dopłat dodatkowych: poz. 274 - tkaniny półjedwabne /zawierające conajmniej 50% jedwabiu/ - zamiast dawnej stawki 33% ustala się 2% i poz. 275 tkaniny półjedwabne o zawartości mniej niż 50% przędzy z jedwabiu - zamiast dawnej opłaty 39,5% - ustala się 8%.

N O R W E G I A

Rozszerzenie listy liberalizacyjnej

Norweskie ministerstwo handlu przygotowuje w związku ze zmianą nomenklatury taryfy celnej nowe wydanie listy liberalizacyjnej, która przyniesie ze sobą nieznaczne rozszerzenie zliberalizowanych towarów importowych. Lista obejmie m.in.: ryż, sztuczną skórę, pewne artykuły włókiennicze, sztuczne włókno, materiały budowlane z azbestu, przenośne silniki elektryczne, grzejniki itd. Opublikowanie listy ma nastąpić 15 lipca.

W Ł O C H Y

Zamierzona obniżka cła

Według doniesień z Rzymu, zamierzone jest obniżenie począwszy od 1.VIII.br. o 22% ustanowionego w Annecy cła importowego od wyrobów hutniczych.

B R A Z Y L I A

Nowy system licencjonowania

Wprowadzony z dniem 1 lipca 1953 r. nowy system przewiduje, że import za dewizy według kursu oficjalnego wyniesie ogółem 15.000 mln cruzeiro import zaś za dewizy według kursu wolnorynkowego - wyniesie 8.000 mln cruzeiro. Na pokrycie dawnych zobowiązań handlowych przewiduje w walucie nie wymienialnej kwota 1.400 mln cruzeiro.

B U R M A

Zawieszenie ceł preferencyjnych

Z decyzji rządu zawieszone zostały cła preferencyjne stosowane do towarów pochodzących z Indii, Pakistanu i Zjednoczonego Królestwa. Jako uzasadnienie podano fakt wystąpienia Burmy z Wspólnoty Brytyjskiej.

I N D I E

Zmiany w kontyngentach importowych

Indyjskie kwoty importowe na drugą połowę br. dla pewnych artykułów zostały podwyższone, dla innych niezmienione, a dla niektórych zmniejszone. Zwiększono kwoty pewnych surowców przemysłowych, w tym sody kaustycznej, smoły pogazowej, barwników, bawełny, przędzy ze sztucznego jedwabiu oraz surowców używanych w przemyśle plastyków. Podwyższono również kwoty zegarków, mleka skondensowanego, przypraw i owoców. Zmniejszono ilości importowe wyrobów żelaznych i stalowych, takich jak śruby, nakrętki, gwinty, nity, blacha, odlewy, wyroby z brązu i mosiądzu, maszyny do szycia i hamulce. W okresie lipiec - grudzień wstrzymany będzie import silników Diesla, silników poruszanych naftą i benzyną o sile 50 HP, mączki z sago, opadków z jedwabiu, oraz mebli metalowych.

L I B E R I A

Wystąpienie z GATT

Wydział prawny ONZ ogłosił, że rząd Liberii wypowiedział z dniem 13.VI.br. stosowanie tymczasowego układu GATT.

ZAŁĄCZNIK

WZMOCNIENIE i ROZWÓJ ŚWIATOWEGO RYNKU DEMOKRATYCZNEGO

Światowy rynek jednolitego i potężnego obozu socjalistycznego obejmuje w chwili obecnej jedenaście państw, złączonych z sobą silnymi węzłami braterstwa i przyjaźni. Są to: Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińska Republika Ludowa, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Czechosłowacja, Węgierska Republika Ludowa, Rumuńska Republika Ludowa, Bułgarska Republika Ludowa, Albańska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna, Mongolska Republika Ludowa i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Na terytorium tych państw, równym jednej czwartej części kuli ziemskiej, żyje i pracuje 800 milionów ludzi - ponad trzecia część całej ludzkości. Temu miłującemu pokój obozowi demokratycznemu przewodzi Związek Radziecki - kraj zwycięskiego socjalizmu.

W okresie powojennym kraje obozu demokratycznego nawiązały braterską współpracę, u podstaw której leży szczere pragnienie niesienia sobie wzajemnej pomocy w rozwoju sił wytwórczych i osiągnięciu ogólnego rozwoju gospodarczego. Nieustanny rozwój produkcji po linii wstępującej i wzrost dobrobytu materialnego mas pracujących krajów obozu pokoju zapewnia coraz większe wzmocnienie nowego rynku światowego i zwiększa jego rolę w rozwoju gospodarczym krajów obozu demokratycznego. Burzliwy rozwój gospodarki narodowej i kultury Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chin i innych krajów ludowo-demokratycznych świadczy o ich rosnącej potędze gospodarczej.

W chwili obecnej, gdy Związek Radziecki stał się potężnym państwem przemysłowym, gdy od systemu kapitalistycznego oddpadł szereg państw Europy i Azji i ukształtował się obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, powstał nowy typ stosunków gospodarczych między państwami, w którym coraz wyraźniej występują charakterystyczne cechy przyszłej organizacji gospodarki światowej. Jeszcze ponad 30 lat temu Józef Stalin wskazywał, że: "Do tego jednak, by rozpocząć /przynajmniej rozpocząć/ organizowanie racjonalnej gospodarki światowej, konieczne jest zwycięstwo proletariatu przynajmniej w kilku przodujących krajach".1/

Organizacja prawidłowej gospodarki światowej jest niemożliwa w warunkach kapitalizmu. Konflikt obecnych sił wytwórczych z narodowo-imperialistycznymi ramami ich rozwoju i z kapitalistycznymi formami przywłaszczania stoi na przeszkodzie w zorganizowaniu gospodarki światowej na zasadzie współpracy gospodarczej przodujących krajów przemysłowych i zacofanych krajów surowcowych. Ramy imperialistyczne i kapitalistyczne forma przywłaszczania dławi, nie daje rozwinąć się siłom wytwórczym.

1/ Józef Stalin, Dzieła, wydanie polskie, tom 5, str.116.

Uciemiężenie państw słabszych przez państwa mocniejsze, pasożytnictwo metropolii grabiących kolonie, dążenie krajów bardziej rozwiniętych gospodarczo w kierunku zahamowania wzrostu sił wytwórczych i industrializacji mniej rozwiniętych krajów, pozbawienia ich niepodległości narodowej i osiągnięcia nad nimi pełnego panowania - oto cechy charakterystyczne stosunków gospodarczych między krajami kapitalistycznymi. Wszystko to jest rezultatem podporządkowania gospodarki współczesnego kapitalizmu nie interesom społeczeństwa, lecz celowi zapewnienia monopolistom maksymalnych zysków.

Wprost przeciwny charakter mają związki gospodarcze między krajami obozu demokratycznego, oparte na trwałym sojuszu i współpracy wolnych ludów, które zrzuciły z siebie jarzmo kapitalistyczne i na zawsze skończyły z nędzą, głodem, kryzysami i bezrobociem, z niewolą mas pracujących, z samowolą kapitalistów i obszarników. W nowym typie wzajemnych stosunków gospodarczych między państwami obozu demokracji i socjalizmu wcielone zostały w życie zasady proletariackiego internacjonalizmu, oznaczające równouprawnienie wielkich i małych narodów, poszanowanie ich niezawisłości narodowej i suwerenności, braterską współpracę i wzajemną pomoc.

Obóz pokoju, demokracji i socjalizmu stanowi wielką zdobycz ludów. Przyjaźń i pomoc wzajemna wolnych narodów jest ważnym źródłem siły i potęgi państw obozu demokratycznego. Nieustanny wzrost sił wytwórczych krajów demokracji ludowej, utrwalenie w nich nowego ustroju społecznego i państwowego następuje na bazie coraz bardziej krzepnących i rozszerzających się związków tych krajów ze Związkiem Radzieckim i pomiędzy sobą. Dla krajów demokracji ludowej szczególnie wielkie znaczenie posiada rozwój wzajemnych stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim, który zbudował już społeczeństwo socjalistyczne i pomyślnie realizuje przejście do komunizmu. ZSRR i kraje demokracji ludowej są żywotnie zainteresowane w przyśpieszeniu wzajemnego rozwoju gospodarczego, albowiem wzrost sił wytwórczych każdego z tych krajów wzmacnia potęgę gospodarczą i obronną całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Podstawę materialną współpracy gospodarczej krajów tego obozu stanowi ich planowo rozwijająca się ekonomika, do zaspokojenia potrzeb której powołana jest wzajemna współpraca wolnych państw.

W przeciwieństwie do nierównoprawnych umów, zawieranych między krajami kapitalistycznymi, umowy i układy krajów demokratycznych oparte są na pełnym przestrzeganiu równości i poszanowania praw partnerów. Konsekwentne zasady pokojowej polityki zagranicznej ZSRR znalazły dobitny wyraz w traktatach o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz w układach i umowach handlowych i ogólnogospodarczych, zawartych między Związkiem Radzieckim a innymi krajami obozu demokratycznego. Układy te stanowią ważny czynnik w życiu mas pracujących krajów demokracji ludowej, bez przerwy otrzymujących braterską pomoc i poparcie ze strony swego wielkiego przyjaciela i oswobodziciela - Związku Radzieckiego. Tworzą one system szerokiej współpracy gospodarczej wolnych narodów. Handel zagraniczny, udzielanie kredytów, współpraca w rozwijaniu gospodarki narodowej, nauki i kultury, w eksploatacji bogactw naturalnych, w kształceniu kadr, pomoc naukowo-techniczna, wymie-

na doświadczeń produkcyjnych - to podstawowe linie współpracy gospodarczej Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Wierny zasadom proletariackiego internacjonalizmu, naród radziecki okazuje krajom demokracji ludowej stale wzrastające poparcie gospodarcze. W ten sposób wypełnia on swój dług międzynarodowy i wzmacnia potęgę całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Nowy, światowy rynek demokratyczny już od pierwszych dni swego istnienia rośnie i umacnia się w walce z kapitalistycznymi próbami przeszkodzenia jego rozwojowi. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jak również Wielka Brytania i Francja nałożyły na ZSRR, Chiny i europejskie kraje ludowo-demokratyczne "blokadę" gospodarczą, sądząc, że tym sposobem uda im się je zdławić. Obroty towarowe USA z krajami wchodzącymi obecnie w skład obozu demokratycznego zmniejszyły się w roku 1951 dziesięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1937, obroty towarowe Wielkiej Brytanii - sześciokrotnie, Francji zaś - czterokrotnie. Jednakże plany podważenia gospodarki pokojowej krajów obozu demokratycznego poniosły klęskę. W rzeczywistości nastąpiło wzmocnienie nowego rynku światowego. Kraje kapitalistyczne, które faktycznie zerwały stosunki handlowe z państwami obozu demokratycznego, nie powstrzymały ich burzliwego tempa rozwoju gospodarki, zadały natomiast dotkliwy cios własnemu eksportowi i jeszcze bardziej wzmogły sprzeczność między zdolnościami produkcyjnymi przemysłu kapitalistycznego a możliwościami zbytu jego produkcji. Im bardziej dojrzewają w ekonomice kapitalizmu objawy kryzysowe, tym wyraźniej stają się zgubne dla krajów kapitalistycznych skutki prowadzonej przez nie polityki "blokady" gospodarczej krajów obozu demokratycznego.

Zasoby rynku obozu demokratycznego są dostatecznie wielkie do tego, aby każde państwo, wchodzące w skład tego obozu, mogło otrzymać na nowym rynku światowym wszystko co jest im niezbędne dla stałego rozwoju swej gospodarki narodowej. Najlepszym tego dowodem jest zwycięskie utworzenie bazy hutniczej w krajach ludowo-demokratycznych i nieustający potok zaopatrzenia surowcowego, płynący do licznych wielkich pieców i pieców martenowskich, powstałych i przebudowanych w latach powojennych w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech i w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Już w obecnej chwili wyposażenie techniczne nie tylko przedsiębiorstw przemysłowych Związku Radzieckiego, ale również i uruchomionych ostatnio, czy też budowanych teraz w krajach demokracji ludowej, fabryk i przedsiębiorstw, poważnie przewyższa stopień rozwoju techniki w wielkich krajach kapitalistycznych. W państwach zachodnio-europejskich nie ma ani jednego zakładu, który mógłby równać się pod względem technicznym z budowanym w Polsce kombinatem hutniczym "Nowa Huta", warszawską hutą stali szlachetnej, z budowanym na Węgrzech Naddunajskim Kombinatem Hutniczym im. Józefa Stalina, z przebudowywanymi rumuńskimi zakładami hutniczymi w Hunedoara, czy z czechosłowackim kombinatem hutniczym im. Klemensa Gottwalda.

Ogromne zasoby naturalne i rezerwy ludzkie krajów obozu demokratycznego oraz niezłomna potęga gospodarcza Związku Radzieckiego i pomoc okazywana przez niego państwom ludowo-demokratycznym dostatecznie gwarantuje dalszy rozwój gospodarki tych krajów i ich niezależność ekonomiczną od świata kapitalistycznego.

+ + +

Jedną z podstawowych form wzajemnej współpracy gospodarczej krajów obozu demokratycznego jest handel zagraniczny. Warto przy tym podkreślić, że każda z licznych form stosunków gospodarczych między tymi krajami - na przykład wspólna eksploatacja bogactw naturalnych, udzielanie kredytów, czy też przedsiębiorstwa mieszane - prowadzi do rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej. W ten sposób obroty handlu zagranicznego stają się rezultatem wielostronnych wzajemnych stosunków gospodarczych.

Zasady, na których bazuje handel zagraniczny na światowym rynku demokratycznym, w decydujący sposób różnią się od zasad stosowanych w handlu zagranicznym krajów kapitalistycznych.

Na światowym rynku kapitalistycznym handel zagraniczny jest w rękach trustów i koncernów instrumentem dla ustanowienia ich panowania i orężem ekspansji kapitalistycznej. Dla monopolistów handel zagraniczny jest jednym ze środków zapewnienia maksymalnych zysków drogą ujarzmienia i systematycznej grabieży narodów/krajów, szczególnie krajów zacofanych. Podstawą tego handlu jest nierównoprawna i nieekwiwalentna wymiana.

Na światowym rynku demokratycznym handel zagraniczny stanowi ważny środek rozwoju ekonomiki krajów, tworzących ten rynek, ekonomiki zapewniającej systematyczne podwyższanie stopy życiowej mas ludowych i pełne zatrudnienie siły roboczej. Pełne równouprawnienie stron, nie stosowanie jakiegokolwiek bądź nacisku, szacunek dla swego partnera, wzajemne korzyści i pomoc wzajemna są niezłomnymi zasadami handlu zagranicznego krajów obozu demokratycznego. Każdy z tych krajów zbywa przy pomocy handlu zagranicznego stale wzrastającą część krajowej produkcji tych gałęzi przemysłu, których rozwojowi sprzyjają warunki miejscowe, otrzymując w zamian coraz więcej wartości materialnych - sprzętu przemysłowego, surowców i innych towarów, niezbędnych dla szybkiego rozwoju ich gospodarki narodowej.

Ważną cechą światowego rynku demokratycznego jest skoncentrowanie handlu zagranicznego każdego z krajów tworzących ten rynek, w rękach państwa ludzi pracy. Związek Radziecki prowadzi handel zagraniczny na bazie monopolu państwowego, w ekonomice tego kraju niepodzielnie panuje socjalistyczny system gospodarki. W europejskich krajach demokracji ludowej budujących socjalizm, kapitał prywatny został wyeliminowany z handlu zagranicznego, a operacje handlowe są w całości ześrodkowane w rękach państwa ludowo-demokratycznego. Chińska Republika Ludowa uzyskała panującą sytuację dla sektora państwowego w obrotach zagranicznych kraju, a kapitał prywatny dopuszczony został do udziału w tym handlu jedynie pod ścisłą kontrolą władz.

Państwowy monopol handlu zagranicznego, względnie kontrola państwowa nad handlem zagranicznym, nie ogranicza się jedynie do tego, że chroni gospodarkę krajów obozu demokratycznego od zgubnego wpływu panujących na rynku kapitalistycznym żywiołów. W warunkach nowego rynku światowego monopol handlu zagranicznego sprzyja rozwojowi ścisłych i owoc-

nych stosunków ekonomicznych między krajami, wchodzącymi w skład obozu demokratycznego, dając im możność swobodnego uzgadniania swoich narodowych planów gospodarczych.

Wzajemny handel krajów obozu demokracji i socjalizmu nosi charakter socjalistyczny. Tego rodzaju charakter handlu zagranicznego tych krajów uwarunkowany jest państwową, ogólnonarodową formą własności towarów, będących przedmiotem obrotów na nowym rynku światowym oraz nieobecnością na nim kapitalistów. Rozwój światowego rynku demokratycznego określony jest działaniem obiektywnych praw ekonomicznych socjalizmu, a w pierwszym rzędzie działaniem podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.

Rozwój światowego rynku demokratycznego charakteryzuje się trzema głównymi liniami: po pierwsze - zwiększeniem pojemności rynku i w następstwie tego likwidacją trudności zbytu, po drugie - planowymi stosunkami ekonomicznymi i po trzecie - przestrzeganiem sprawiedliwych zasad w wymianie towarowej.

Najważniejszą cechą charakterystyczną światowego rynku demokratycznego jest nieustanny wzrost jego pojemności.

Jest to bezpośrednim rezultatem tego, że ekonomika Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej rozwija się pod wpływem wymogów podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu w interesie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Światowy rynek demokratyczny nie zna trudności zbytu. Jego pojemność zwiększa się z roku na rok odpowiednio do nie znającego kryzysu wzrostu produkcji w krajach obozu demokratycznego. Nieprzerwany wzrost produkcji we wszystkich krajach tego obozu coraz bardziej poszerza pojemność rynku demokratycznego.

W społeczeństwie, gdzie celem produkcji społecznej jest człowiek z jego nieustannie rosnącymi potrzebami, nie ma i nie może być wąskich granic rynku, o które w ustroju kapitalistycznym stale zderzają się możliwości produkcyjne. Nowy rynek światowy, opierający się na systematycznym rozwoju produkcji i dobrobytu narodów krajów obozu demokratycznego, wolny jest od kryzysów i zastoju, właściwych handlowi zagranicznemu krajów kapitalistycznych. W krajach obozu socjalistycznego nie istnieją warunki powodujące zewnętrzną ekspansję ekonomiczną, walkę o rynki zagraniczne, zażartą konkurencję - elementy organicznie związane z handlem zagranicznym kapitalizmu.

Z roku na rok wzrasta wielkość obrotów handlowych na światowym rynku demokratycznym. Obroty towarowe między krajami obozu demokracji i socjalizmu zwiększyły się w latach 1948 - 1952 pięć trzykrotnie i nadal wzrastają. Nawet jeśli uwzględnić spadek handlu z krajami kapitalistycznymi, to i tak obroty handlu zagranicznego krajów obozu demokratycznego zwiększyły się dwukrotnie.

Wartość handlu zagranicznego Związku Radzieckiego osiągnęła 18 miliardów rubli rocznie i w obecnej chwili przewyższa ona trzykrotnie poziom przedwojenny. W roku 1952 wielkość handlu ZSRR z krajami demokracji ludowej przekroczyła poziom roku 1951 o 22%. W szybkim tempie rozwija się handel zagraniczny europej-

skich krajów demokracji ludowej.

Wzrost obrotów towarowych europejskich krajów demokracji ludowej

/ w %% w porównaniu z r.1946/

	1946	1948	1950	1952
Polska	100	385	479	600
Czechosłowacja	100	306	288	357
Węgry	100	493	955	1310
Rumunia	100	628	1041	1445
Bułgaria	100	228	228	290

W okresie lat 1946 - 1952 łączne obroty handlowe tych pięciu krajów ludowo-demokratycznych zwiększyły się ponad pięciokrotnie. Obroty towarowe Chińskiej Republiki Ludowej ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej wzrosły w roku 1952 o 187,64% w porównaniu z rokiem 1950.

Jakież to wszystko niepodobne jest do sytuacji na światowym rynku kapitalistycznym, gdzie wielkość obrotów handlowych jego uczestników znajduje się mniej więcej na poziomie roku 1929.

Drugą ważną cechą charakterystyczną nowego rynku światowego jest planowy charakter handlu zagranicznego krajów obozu demokratycznego. Do państwowych planów rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wyrażających więcej lub mniej prawidłowo wymogi prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej, wchodzą w charakterze części składowej również i plany rozwoju handlu zagranicznego. Zgodnie z działaniem prawa konkurencji i anarchii produkcji, światowy rynek kapitalistyczny rozdzierany jest najostrzejszymi sprzecznościami i podlega żywiołowym wahaniom koniunkturalnym i kryzysowi. W przeciwieństwie do tego obroty towarowe na nowym rynku światowym, wolnym od kryzysów i żywiołów rynkowych, rozwijają się zgodnie z potrzebami gospodarki planowej krajów obozu demokratycznego i służą przy pomocy przyjaznych umów ich narodowym planom gospodarczym. Kraje obozu demokratycznego budują zatem swe wzajemne stosunki ekonomiczne na podstawie planowej.

Masy pracujące krajów demokracji ludowej tworzą fundamenty społeczeństwa socjalistycznego nie w samotności, jak to zmuszony był czynić w swoim czasie naród radziecki, lecz korzystają z pomocy całego obozu demokratycznego, a w pierwszym rzędzie z pomocy swego wielkiego przyjaciela Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Planowe stosunki wzajemne pomiędzy krajami demokracji ludowej na nowym rynku światowym, a przede wszystkim związki gospodarcze tych krajów ze Związkiem Radzieckim, ułatwiają im przeprowadzenie socjalistycznego uprzemysłowienia i przyśpieszają jego tempo. Opierając się na pomocy Związku Radzieckiego i na współpracy z innymi państwami obozu demokratycznego, każdy kraj demokracji ludowej otrzymuje możność

skoncentrowania swych sił i środków przede wszystkim na rozwoju stosunkowo ograniczonej ilości gałęzi przemysłu ciężkiego, nie obawiając się jednocześnie popaść w zależność techniczno-ekonomiczną od państw kapitalistycznych. Do tych gałęzi przemysłu należą w pierwszym rzędzie takie, których rozwój jest szczególnie ważny dla ogólnego rozwoju gospodarczego każdego z tych krajów, a wewnątrz nich znajdują się sprzyjające do tego celu warunki.

Oprócz tego, tworząc i rozbudowując swój przemysł, kraje demokracji ludowej uwzględniają potrzeby innych bratnich krajów. Jednym z najważniejszych zadań polskiego sześcioletniego planu budownictwa podstaw socjalizmu, jak to podkreśla ustawa o planie sześcioletnim, jest "oparte na zasadach socjalistycznej solidarności i wzajemnej pomocy, pogłębienie i zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych i współpracy gospodarczej ... Polski, ZSRR i krajów demokracji ludowej." W lutym 1950 roku plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji wskazało na konieczność przyśpieszenia przestawiania przemysłu czechosłowackiego na rynki zbytu i zasoby surowcowe, znajdujące się w granicach krajów obozu demokratycznego, co daje możliwość rozwijania w Czechosłowacji w przyśpieszonym tempie przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim przemysłu budowy maszyn ciężkich. Potrzeby współpracy wzajemnej w znacznym stopniu zakreślają także forsowanie tempa rozwoju przemysłu wydobycia rud w Bułgarii i Albanii, przemysłu węglowego i chemicznego oraz szeregu gałęzi przemysłu maszynowego w Polsce, przemysłu aluminiowego na Węgrzech itd.

Dzięki nowemu rynkowi światowemu, następuje jednoczenie się rynków wewnętrznych krajów obozu socjalistycznego. To z kolei poszerza bazę rozwoju gospodarki narodowej każdego z tych krajów. W ten sposób światowy rynek demokratyczny występuje jako czynnik, aktywnie współdziałający w rozwijaniu i wzmacnianiu pokojowego socjalistycznego systemu gospodarki. Szczególnie poważnie wzrosło znaczenie nowego rynku światowego we wzmacnianiu sił obozu socjalistycznego, gdy we wzajemnych stosunkach między krajami tego obozu nastąpiło przejście od krótkoterminowych umów handlowych do długoterminowych układów gospodarczych.

Na nowym rynku światowym powstaje taki system międzynarodowego podziału pracy, w którym każdy kraj przeznacza część swoich sił i zasobów dla zaspokojenia potrzeb drugich bratnich krajów i sam z kolei opiera się na ich przyjaznej pomocy.

Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy w zasadniczy sposób różni się od międzynarodowego podziału pracy na światowym rynku kapitalistycznym. U jego podstaw nie leżą stosunki panowania i podległości, nie konkurencja i anarchia, a przyjaźń, pomoc wzajemna i koleżeńskie uzgadnianie planów rozwoju gospodarczego. Nowy ten podział pracy powstał nie drogą panowania bardziej rozwiniętych krajów nad krajami zacofanymi gospodarczo, lecz dzięki bezinteresownej pomocy przodujących wielkich państw małym krajom w celu rozwinięcia ich ekonomiki. Taki podział pracy nie przekształca ekonomiki słabszych krajów w zaplecze ekonomiki krajów silniejszych, lecz naodwrót, zapewnia umocnienie samodzielności gospodarczej małych krajów. Dopełniając się wzajemnie jako równouprawnione jednostki ekonomiczne w systemie nowej gospodarki światowej, kraje obozu demokratycz-

nego zdobywają w ten sposób możliwość zaoszczędzenia sił i środków i przyśpieszenia tempa swego rozwoju gospodarczego. Racjonalny podział pracy między tymi krajami sprzyja wszechstronnemu wzrostowi i doskonaleniu produkcji na bazie wyższej techniki, pozwala każdemu krajowi planowo wykorzystywać nie tylko własne zasoby, ale także zasoby innych bratnich krajów, a tym samym jeszcze szybciej wzmacniać gospodarkę i podwyższać dobrobyt narodu.

Trzecim ważnym elementem charakterystycznym światowego rynku demokratycznego jest sprawiedliwa wymiana towarów między krajami obozu demokracji i socjalizmu. W przeciwieństwie do kapitalistycznego handlu zagranicznego, wykorzystywanego jako jeden ze środków zapewnienia zysków maksymalnych kapitalizmowi monopolistycznemu i bazującego na grabieży słabszych krajów, wymiana towarów na światowym rynku demokratycznym następuje na podstawie jednolitych sprawiedliwych cen, ustalonych z uwzględnieniem wzajemnych interesów stron.

Obieg towarów na nowym rynku światowym podlega działaniu prawa wartości. Jednakże działanie prawa wartości w tej dziedzinie jest ograniczone, utrzymuje ono swą rolę regulatora w pewnych tylko granicach. We wzajemnym handlu krajów obozu demokratycznego nie ma "wolnej" gry cen. Daje to cenom nowego rynku światowego szereg ważnych właściwości.

Ceny ustalone we wzajemnym handlu krajów obozu demokratycznego są stałe, co jest jednym z ważnych czynników trwałości rozwoju gospodarczego tych krajów. Ceny na nowym rynku światowym ustalane są na okres nie mniejszy od roku. Jednakże na przytłaczającą większość wymienianych wzajemnie towarów ceny te obowiązują bez zmian nieraz w ciągu kilku kolejnych lat. Stałe ceny chronią światowy rynek demokratyczny od zgubnego wpływu żywiołowych wahań cen na światowym rynku kapitalistycznym.

Charakterystycznym elementem kształtowania cen we wzajemnym handlu krajów obozu demokratycznego jest obok stałych cen, również stopniowe wprowadzanie w życie zasady cen jednolitych. Oznacza to, że każdy kraj ustala równe ceny na te same towary - bez względu na to do jakiego kraju tego obozu miałyby one być skierowane. Różnica w cenach jednego i tego samego towaru dopuszczalna jest tylko w granicach różnic wydatków transportowych.

Podstawą rozliczeń, dokonywanych we wzajemnym handlu krajów obozu demokratycznego, jest najtrwalsza, najbardziej stała w świecie waluta - radziecki rubel. O ile w świecie kapitalistycznym rozrachunki międzynarodowe nieodłącznie związane są z ryzykiem strat gospodarczych na skutek ustawicznych deprecjacji walut, w tym również dolara, funta szterlinga i franka i groźby ich dewaluacji, to rozliczenia na bazie rubla radzieckiego trwale gwarantują interesy krajów uczestniczących w handlu wzajemnym.

Powstanie nowego rynku światowego oznacza, że runęła bariera, która uprzednio sztucznie dzieliła Związek Radziecki, Chiny i kraje Europy środkowej i południowo-wschodniej.

W okresie przedwojennym swobodnie gospodarujący na rynkach Chin i krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej imperialiści zagraniczni udaremniali rozwój stosunków gospodarczych tych krajów ze Związkiem Radzieckim, widząc w tym groźbę dla swego panowania. Skutkiem tego ważny dla gospodarki tych krajów handel ze Związkiem Radzieckim nie osiągnął wtedy jakiegokolwiek bądź poważniejszego rozwoju. Udział ZSRR w globalnych obrotach towarowych Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii nie osiągnął przed wojną nawet jednego procentu. Burżuazyjno-obszarniczy władcy krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej rezygnowali z narodowych interesów swych krajów na rzecz obcych monopolistów i własnych interesów klasowych. W okresie przedwojennym nie rozwijał się również i wzajemny handel krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, chociaż jego gospodarcze korzyści były zupełnie oczywiste.

Po uwolnieniu od ucisku faszystowskiego i ustanowieniu w krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej ustroju demokracji ludowej, ludzie pracy tych krajów weszli na drogę szybkiego organizowania rozległych stosunków ekonomicznych zarówno ze Związkiem Radzieckim jak i między sobą. Radzieckie dostawy najważniejszych rodzajów surowców i sprzętu były nieocenioną pomocą dla krajów demokracji ludowej w najbardziej trudnym, początkowym okresie ich istnienia.

Tak na przykład Bułgarska Republika Ludowa otrzymała w pierwszym roku swego istnienia ze Związku Radzieckiego 11 tysięcy ton bawełny, 73 tys. ton wyrobów metalowych i samych metali dla wyrobu maszyn rolniczych oraz 120 tys. ton produktów naftowych. Tylko dzięki pomocy Związku Radzieckiego, Bułgarii udało się wtedy uruchomić swój przemysł włókienniczy, zorganizować transport i dać rolnictwu niezbędne maszyny. Oprócz tego ZSRR wysłał w tym okresie do Bułgarii poważną ilość żywności. Zawarta w roku 1945 pierwsza umowa handlowa Związku Radzieckiego z Węgrami zapewniała pokrycie zapotrzebowania Węgier na rudę żelaza w 40%, koks - w 50%, nikiel i benzynę - w 100% itd. Umowa ta pozwoliła Węgrom uruchomić przemysł ciężki i ustabilizować gospodarkę. Czechosłowacja otrzymała ze Związku Radzieckiego,w ciężkim dla niej nieurodzajnym 1947 roku 600 tys. ton zboża. "Dzięki temu - mówił w grudniu 1949 r. Klement Gottwald - Związek Radziecki wybawił nas od głodu. Dzięki temu uchronił on nas od reakcyjnego puczu, który nastąpiłby wtedy w znacznie cięższych dla naszego narodu warunkach, niż później, w lutym 1948 roku.

Powstanie nowego rynku światowego spowodowało zasadnicze zmiany w strukturze geograficznej handlu zagranicznego krajów obozu demokratycznego. Decydujące miejsce w ich obrotach zagranicznych zajmuje handel między sobą.

Wzrost udziału krajów obozu demokratycznego w obrotach zagranicznych europejskich krajów demokracji ludowej

/w procentach/

	Udział krajów obozu demokratycznego		Udział krajów kapitalistycznych	
	1937	1952	1937	1952
Polska	7	67	93	33
Czechosłowacja	11	71	89	29
Węgry	13	71	87	29
Rumunia	18	85	82	15
Bułgaria	10	89	90	11
Albania	5	100	95	0
Ogółem	13	73	87	27

Również i w Niemieckiej Republice Demokratycznej przy gniatająca część handlu zagranicznego przypada na Związek Ra dziecki, Chiny i europejskie kraje demokracji ludowej.

Ogromne przemiany nastąpiły w strukturze geograficzn stosunków handlowych ludowych Chin. "Stosunki handlowe mię naszym krajem a Związkiem Radzieckim oraz z krajami demokra cji ludowej rozszerzają się nawet nie z dnia na dzień, lecz z godziny na godzinę - oświadczył premier Państwowej Rady ministracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej, Czu-En-lej - o na wielkość naszego handlu z tymi krajami wzrosła z 26% ce go chińskiego handlu zagranicznego w roku 1950 do 72% w roku 1952 i będzie wzrastać nadal. Nasz kraj jest jednym z najwię szych uczestników nowego demokratycznego rynku światowego.

Główne miejsce w obrotach zagranicznych krajów obozu mokratycznego zajmuje handel ze Związkiem Radzieckim. Udział Związku Radzieckiego w handlu zagranicznym Albanii osiągnął w 1951 roku 57%, Węgier - 29%, Bułgarii - 58%, Polski - 25 Rumunii - 51%, Czechosłowacji - ponad 28%.

Handel ZSRR z krajami demokracji ludowej opiera się na równości wzajemnych dostaw. W zamian za surowce i sprzęt starczany do krajów demokracji ludowej Związek Radziecki otrzymuje stamtąd rozmaite towary, będące uzupełniającymi sobami materiałowymi dla rozwoju jego gospodarki. Udział jów demokracji ludowej w handlu zagranicznym ZSRR wynosił w 1952 roku 80%.

Wszystkie kraje obozu demokratycznego aktywnie uczest czą we wzajemnej wymianie. Polska występuje na nowym rynku towym jako dostawca węgla kamiennego, koksu, cynku, wielu metali żelaznych i nieżelaznych, wielu rodzajów maszyn i sprzę gu ważnych towarów pochodzenia rolniczego. Węgry eksportują znaczną część produkcji swego przemysłu maszyn transportowych, urządzenia energetyczne, obrabiarki, bauksyty, tkaniny, artykułów rolniczych. Rumunia dostarcza na światowy rynek mokratyczny produkty naftowe, materiały drzewne, parowozy, żywność. Bułgaria wywozi rośliny techniczne, przede wszystkim tytoń, jak również rudy i koncentraty ołowiu i cynku, ce i owoce. Albania dostarcza bratnim krajom ropę naftową, produkty przemysłu górniczego, niektóre artykuły pochodzenia rolniczego. Mongolska Republika Ludowa wywozi wełnę, mię i inne produkty hodowlane. Poważną rolę w rozwoju przemysłu

szeregu krajów demokracji ludowej odgrywają dostawy urządzeń i maszyn z Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Chiny, które po raz pierwszy w swych dziejach uzyskały możność ustanowienia bezpośrednich stosunków ekonomicznych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, wywożą na nowy rynek światowy produkcję przemysłu górniczego, ryż, wełnę, tłuszcze roślinne, surowy jedwab i tkaniny jedwabne, herbatę, nasiona oleiste, owoce i inne towary.

Decydującą rolę na nowym rynku światowym odgrywa Związek Radziecki. Opierając się na swej potężnej, wysoko rozwiniętej ekonomice pokojowej, ZSRR dostarcza do krajów demokracji ludowej w Europie i Azji kompletne wyposażenie dla przemysłu hutniczego, maszynowego, górniczego, chemicznego, włókienniczego, spożywczego i innych gałęzi produkcji, traktory, maszyny rolnicze, maszyny drogowe, nawozy sztuczne, rudy i inne towary. Kraje demokracji ludowej zaspokajają swoje szybko rosnące zapotrzebowanie na najważniejsze rodzaje maszyn dla kluczowych gałęzi przemysłu, jak również na takie rodzaje surowców, jak rudy żelaza, chromu i manganu, bawełnę i wiele innych towarów głównie drogą importu z ZSRR. Dostawy maszyn i sprzętu najnowszej konstrukcji ze Związku Radzieckiego do krajów demokracji ludowej zwiększyły się w roku 1952 dziesięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1948.

"Ze Związku Radzieckiego - pisał przy końcu 1952 roku dziennik czechosłowacki "Rude Pravo" - otrzymujemy wielkie ilości miedzi, cynku, cyny, niklu, glinki kaolinowej, ferromolibdenu, ferrowolframu i szereg innych ferrostopów, kadm, bizmut, rtęć, obrabiarki, urządzenia automatyczne dla wielkich pieców hutniczego im. Klementa Gottwalda i inne. Swoimi dostawami Związek Radziecki w pełni zaspokaja potrzeby produkcyjne naszego przemysłu chemicznego, który uprzednio całkowicie był uzależniony od importu surowców z krajów kapitalistycznych. W tym roku otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego 300 kombajnów zbożowych, 1000 pługów pięciorzędowych z przyczepami, 300 bron talerzowych, 52 kombajny do zbiorów buraków cukrowych, 170 suszarek zboża, jak również inne ważne maszyny rolnicze, bez których nie może obejść się nasza gospodarka narodowa."

Wzmocnienie niezależności gospodarczej krajów demokracji ludowej odbiło się również na strukturze ich handlu zagranicznego. Przed drugą wojną światową kraje Europy środkowej i południowo-wschodniej /z wyjątkiem Czechosłowacji/ były dostawcami surowców i żywności, a importerami wyrobów gotowych, co było wyrazem ich zacofania techniczno-gospodarczego i zależności ekonomicznej od państw imperialistycznych. W latach 1938 - 1939 udział wyrobów gotowych w imporcie Bułgarii i Rumunii wynosił około 75%, Węgier i Polski - około 40%. W tymże okresie udział żywności, surowców i półfabrykatów w eksporcie tych krajów przewyższał 90%. Na pół kolonialny charakter nosił także handel zagraniczny dawnych Chin. Eksport ich składał się głównie z produktów rolniczych i surowców przemysłowych. W skład importu wchodziło natomiast wiele takich towarów jak na przykład artykuły luksusowe, tytoń i wiele innych towarów konsumcyjnych, które wwożono tylko dlatego, że monopolom państw imperialistycznych potrzebne były rynki dla zbytu swej produkcji.

Wraz z rozwojem ekonomiki krajów ludowo-demokratycznych w zasadniczy sposób zmieniła się struktura ich obrotów towarowych w kierunku zwiększenia w nich udziału produkcji przemysłowej, a w szczególności produkcji przemysłu ciężkiego. Tak na przykład, tylko w latach 1948 - 1950 Polska zwiększyła import maszyn i sprzętu o 1,8 raza; udział maszyn i sprzętu w eksporcie Polski wzrósł w tymże okresie z 1,6% do 11,3%. Najważniejsze miejsce pomiędzy towarami, importowanymi obecnie przez Chińską Republikę Ludową, zajmują istotnie ważne rodzaje surowców, sprzęt przemysłowy i paliwa płynne, niezbędne dla rozwoju przemysłowego kraju.

Każdy kraj obozu demokratycznego przywozi to, co jest mu potrzebne, a wywozi towary ważne dla innych państw demokratycznych i ani jedno z nich nie narzuca drugiemu niepotrzebnych mu towarów, jak to ma miejsce na rynku kapitalistycznym. Wraz z rozwojem i wzmocnieniem się planowej, nie znającej kryzysów ekonomiki krajów obozu demokratycznego i wraz ze wzrostem produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu, każde z tych państw przeznacza coraz więcej towarów dla wzajemnej wymiany, okazując jednocześnie rosnące zainteresowanie wyrobami tych krajów. W związku z tym powstaje konieczność prowadzenia dokładnej ewidencji wzajemnych potrzeb, jeszcze bardziej dokładnego uzgadniania planów rozwoju gospodarczego.

Przejście mas pracujących krajów demokracji ludowej do perspektywistycznych pięcio- i sześcioletnich planów rozwoju gospodarki narodowej znamionowało nowy etap w rozwoju współpracy gospodarczej wolnych narodów. Handel zagraniczny Związku Radzieckiego z krajami ludowo-demokratycznymi odbywał się początkowo na bazie umów krótkoterminowych, zawieranych zasadniczo na jeden rok. Obecnie, dzięki wzmocnieniu gospodarki planowej krajów ludowo-demokratycznych, między Związkiem Radzieckim a tymi krajami zawierane są długoterminowe umowy ekonomiczne. Należą do nich umowy o wzajemnych dostawach towarów na okres czterech - pięciu lat i długoterminowe umowy o dostawach z ZSRR sprzętu przemysłowego, łącznie z kompletnym wyposażeniem dla całych fabryk. Umowy te gwarantują na dłuższy okres czasu krajom obozu demokratycznego otrzymywanie maszyn, sprzętu, surowców i innych towarów, niezbędnych dla rozwoju gospodarczego, zapewniają także zbyt ich produkcji, tworzą jasną perspektywę i pewność dalszego rozwoju ekonomiki. Długoterminowe umowy ekonomiczne znajdują coraz częściej zastosowanie również i w stosunkach między krajami demokracji ludowej.

W związku z podpisanymi między ZSRR a Polską w czerwcu 1950 r. umowami o wzajemnych dostawach towarów w latach 1950-1958 i o dostawach urządzeń przemysłowych w latach 1951-1958, dziennik "Trybuna Ludu" pisał: "Dzięki dostawom radzieckim, polska gospodarka narodowa będzie miała zagwarantowaną bazę materialną na cały okres realizacji planu sześcioletniego i na trzy lata po jego wykonaniu. W ten sposób istnieje gwarancja realizacji planu sześcioletniego na trwałym, nie podlegającym wahaniom, fundamencie planowej pomocy technicznej i inwestycyjnej Związku Radzieckiego."

Z powodu zawartego między ZSRR a Czechosłowacją w listopadzie 1950 r. długoterminowego układu ekonomicznego, dziennik czechosłowacki "Rude Pravo" pisał, że układ ten "nie jest tylko zwykłą umową handlową. Przyczyni on się do szybszej reorganizacji i rozwoju naszej gospodarki, do niebywałego postępu tech-

nicznego, do podwyższenia stopy życiowej naszego narodu. Przyczyni się on również do wzmocnienia frontu walki o pokój i do szybszego zbudowania socjalizmu w naszym kraju."

Olbrzymie znaczenie dla industrializacji socjalistycznej krajów demokracji ludowej, będącej podstawowym ogniwem ich planów budownictwa fundamentów socjalizmu, ma ten fakt, że długoterminowe umowy gospodarcze przewidują kompletne dostawy ze Związku Radzieckiego wyposażenia dla całych obiektów przemysłowych - przedsiębiorstw, fabryk i elektrowni, budowanych w tych krajach. Ta specjalna dziedzina handlu zagranicznego zyskuje coraz większy rozwój. Kompletne dostawy wyposażenia z ZSRR przyśpieszają tempo rozwoju przemysłowego krajów demokracji ludowej, pozwalają im w krótkim okresie czasu uruchamiać obiekty przemysłowe o wielkim znaczeniu, wyposażone w najbardziej przodującą technikę radziecką.

W urządzenia radzieckie wyposażony jest główny obiekt polskiego planu sześcioletniego, największy w kraju kombinat hutniczy "Nowa Huta", który dawać będzie tyle metalu, ile wypiało całe hutnictwo przedwojennej Polski. W urządzenia radzieckie wyposażone są także inne przedsiębiorstwa przemysłowe Polski. Niedawno w hucie "Bobrek" oddany został do eksploatacji jeden z największych w Europie, całkowicie zautomatyzowany zgniatacz, wyprodukowany przez Zakłady Nowo-Kramatorskie im. Stalina i przez fabrykę "Elektrosiła" w Leningradzie, a zmontowany w Polsce pod kierunkiem radzieckich specjalistów. Posiadając zdolność produkcyjną, wynoszącą 1 mln ton stali rocznie, jest on dwukrotnie większy od największego z dotychczas pracujących w Polsce zgniataczy. - Związek Radziecki dostarcza także Polsce najnowocześniejsze wyposażenie wielkich pieców w kombinacie hutniczym im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Specjaliści radzieccy opracowali projekty wielkiej huty stali szlachetnej "Warszawa" i wielu kopalń i hut metali nieżelaznych, które również otrzymują radzieckie wyposażenie.

Przy końcu roku 1951 w Polsce została uruchomiona fabryka samochodów osobowych oraz fabryka samochodów ciężarowych, wybudowane według planów opracowanych przez specjalistów radzieckich i wyposażone w nowoczesne maszyny radzieckie.

W sprzęt radziecki częściowo lub całkowicie wyposażone są także największe budowle w krajach ludowo-demokratycznych, jak Naddunajski Kombinat Hutniczy im. Józefa Stalina na Węgrzech, który da w roku 1954 więcej metalu, niż całe przedwojenne hutnictwo Węgier, kombinat hutniczy w Rumunii, rafineria nafty i cementownia w Albanii i szereg innych. W części lub całkowicie uruchomione już zostały wyposażone w maszyny radzieckie kombinat chemiczny im. Stalina, o zdolności produkcyjnej 70.000 ton nawozów sztucznych rocznie oraz elektrownia cieplna im. Wyłko Czerwenkowa w Bułgarii, kombinat poligraficzny "Dom Scantei" w Rumunii i albański kombinat włókienniczy im. Stalina, produkujący 20 mln metrów tkanin rocznie. Związek Radziecki okazuje również wielką pomoc krajom ludowo-demokratycznym w rozwijaniu bazy energetycznej. Nowe wielkie elektrownie cieplne i wodne wyposażone są tam również i w sprzęt radziecki.

Poważną pomoc w budowie urządzeń hydrotechnicznych, w budowie i przebudowie fabryk, przedsiębiorstw, kopalń i elektrowni okazuje ZSRR Chinom Ludowym. W szczególności ważną rolę od-

gryw a pomoc specjalistów radzieckich i radzieckiego sprzętu w gruntownej przebudowie kombinatu hutniczego w Anszań.

Na skutek pomocy Związku Radzieckiego i ścisłej współpracy wzajemnej, kraje ludowo-demokratyczne nie przywożą już obecnie wielu towarów, które dawniej importowały, a nawet w wielu wypadkach zdolne są one do eksportu tych artykułów. Rumunia na przykład może obecnie eksportować wiele towarów, które dawniej wwoziła z zagranicy, w tym sprzęt naftowy, wielkie agregaty energetyczne dla wierceń naftowych, traktory, parowozy, wagony. Wiele wyrobów przemysłowych, które dawniej Chiny przywoziły z zagranicy, produkowanych jest w chwili obecnej w fabrykach chińskich. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego, przemysł chiński podjął produkcję parowozów, trolleybusów, autobusów, motocykli, krosien, silników Diesla, motorów elektrycznych, maszyn rolniczych.

Jedną z form braterskiej pomocy Związku Radzieckiego dla krajów demokracji ludowej jest udzielanie pożyczek i kredytów na niezwykle korzystnych warunkach, przeznaczonych na zakup wyposażenia przemysłowego, żywności i innych towarów. Pomoc kredytowa Związku Radzieckiego stanowi ważny czynnik w dziedzinie tworzenia źródeł akumulacji na cele uprzemysłowienia krajów demokracji ludowej.

Dobitnym świadectwem nowego typu międzynarodowych stosunków ekonomicznych, istniejących na światowym rynku demokratycznym, jest pomoc techniczna i naukowa, okazywana przez Związek Radziecki krajom demokracji ludowej, jak również ich wzajemna współpraca naukowo-techniczna. Układy Związku Radzieckiego z krajami demokracji ludowej o wzajemnych dostawach towarów, uzupełniane są bowiem, jak wiadomo, umowami o współpracy technicznej.

Znajdując się w jednolitym i potężnym obozie demokratycznym, kraje demokracji ludowej uzyskały możność wykorzystania osiągnięć postępu technicznego w ZSRR. Pomoc Związku Radzieckiego w dziedzinie nauki i techniki posiada ogromne znaczenie dla rozwoju sił wytwórczych tych krajów. Związek Radziecki dostarcza nie tylko nowoczesne urządzenia techniczne i maszyny, lecz przejawia także braterską troskę o to, aby wyposażenie to jak najszybciej włączało się do produkcji, aby było ono możliwie najlepiej wyzyskane i aby cała gospodarka krajów demokracji ludowej szybko podnosiła się na nowy i jeszcze wyższy poziom organizacyjny i techniczny.

Radziecka pomoc techniczna i naukowa dla krajów demokracji ludowej dokonywana jest po trzech zasadniczych liniach: 1/ po linii najbardziej racjonalnego wykorzystania sprzętu, przede wszystkim kompletnych dostaw całych obiektów przemysłowych; 2/ po linii wprowadzenia do gospodarki najbardziej prowadzących w świecie metod produkcji: mechanizacji kompleksowej, produkcji potokowej, automatyzacji itd; 3/ po linii współdziałania w rozwoju bazy surowcowej, opałowej i energetycznej tych krajów drogą poszukiwań geologicznych i organizacji nowoczesnych metod wydobycia węgla, ropy naftowej, metali nieżelaznych i innych bogactw naturalnych.

Związek Radziecki udziela krajom demokracji ludowej pomocy technicznej po cenach minimalnych. Nie pobiera on w ogóle opłat za licencje i patenty; kraje demokracji ludowej zwracają

jedynie Związkowi Radzieckiemu faktyczne koszty projektowania i przygotowania dokumentacji technicznej. Pierwszorzędna i maksymalnie tania pomoc techniczna Związku Radzieckiego zaoszczędza krajom demokracji ludowej ogromne sumy, obniżając koszty budownictwa i uruchomienia nowych obiektów przemysłowych.

Radzieccy specjaliści przygotowują projekty techniczne, prowadzą roboty poszukiwawcze, opracowywują najnowsze metody eksploatacji przemysłowej nowo odkrytych złóż bogactw naturalnych, okazują bezpośrednią pomoc szeregu wielkim budowlom krajów demokracji ludowej oraz konsultują plany rozwoju gospodarki narodowej tych krajów. Rządy krajów demokracji ludowej otrzymują najcenniejszą dokumentację techniczną - opis procesów technologicznych, najnowsze metody prowadzenia robót poszukiwawczych, szybkościowych, przekopywań szybów itd. Polskie samochody, rumuńskie traktory, węgierskie parowozy i wiele innych urządzeń, maszyn i artykułów produkuje się w krajach demokracji ludowej według radzieckich planów i radzieckiej technologii.

Mówiąc o sześcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej, Bolesław Bierut podkreślił:" Radzieccy specjaliści przekonsultowali nasz plan w dziedzinie najważniejszych dla nas i najbardziej skomplikowanych gałęzi produkcji węglowej, hutniczej, maszynowej, chemicznej i energetycznej; udzielili oni naszym inżynierom i kierownikom przemysłu szeregu niezwykle cennych rad i wskazówek, poprawili poszczególne błędy i wnieśli ważne poprawki, które pozwolą lepiej wykorzystać rezerwy, powiększyć produkcję, pogłębić nasze planowanie i przyśpieszyć tempo naszego dalszego rozwoju ekonomicznego."

W przedsiębiorstwach przemysłowych Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, jak również Niemieckiej Republiki Demokratycznej rośnie na bazie wykorzystania doświadczeń Związku Radzieckiego ruch wielowarsztatowców, przyśpieszających tempo skrawania metali, zwiększa się ruch o wygospodarowanie oszczędności w produkcji, o przyśpieszenie obiegu środków obrotowych, o wzrost rentowności przemysłu. W rolnictwie krajów demokracji ludowej znajdują zastosowanie doświadczenia wielkich, silnych swą organizacją i wyposażonych w przodującą technikę maszynową gospodarstw kolektywnych, a w praktyce rolniczej coraz większe uznanie zdobywa przodująca agrobiologia miczurinowska. Stosowanie doświadczeń radzieckich sprzyja rozwojowi współzawodnictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej i przyśpiesza przejście do jego wyższej formy - do ruchu stachanowskiego.

Wykorzystanie radzieckich doświadczeń technicznych i organizacyjnych posiada ogromne znaczenie dla wielomilionowego narodu chińskiego, który w roku 1953 przystąpił do wykonywania swego pierwszego planu pięcioletniego. W swoim wystąpieniu na IV sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Mao-Tse-tung wskazał między najpilniejszymi zadaniami, stojącymi przed Chinami w okresie wielkiego budownictwa gospodarczego, na konieczność poznania doświadczeń radzieckich. "Zamierzamy - powiedział wódz narodu chińskiego - podjąć wielkie budownictwo narodowe. Praca, którą nam przyjdzie wykonać, jest trudna, a doświadczenia mamy niewielkie. Dlatego powinniśmy wytrwale opanowywać przodujące doświadczenia Związku Radzieckiego. Niezależnie od tego, czy jesteśmy członkami partii komunistycznej, czy też nie, starymi, czy młodymi ludźmi -

cownikami inżynieryjno-technicznymi, inteligentami, robotnikami, czy chłopami - wszyscy powinniśmy z największym zapałem uczyć się od Związku Radzieckiego. Musimy zgłębić nie tylko teorię Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, ale także przodującą naukę i technikę Związku Radzieckiego. Aby zbudować nasz kraj, musimy uczynić wykorzystanie osiągnięć Związku Radzieckiego sprawą ogólnonarodową."

W twórczej przyjaźni wolnych narodów rodzą się nowe formy współpracy gospodarczej, pogłębia się uzgadnianie planów rozwoju gospodarczego. Niektóre kraje demokracji ludowej zawierają między sobą umowy o produkowaniu przez każde z nich poszczególnych profilów walcówki, które są następnie przedmiotem wzajemnej wymiany, o łączeniu sieci elektrycznej i wzajemnych dostawach energii elektrycznej, o wspólnym wykorzystywaniu magistrali transportowych itd. Charakterystycznym przykładem współpracy gospodarczej krajów demokracji ludowej jest umowa, zawarta między Rumunią a Węgrami. Przewiduje ona wspólną budowę w Rumunii wielkiego kombinatu chemicznego na zasadzie wykorzystania miejscowego gazu ziemnego, zaopatrzenie rumuńskiego przemysłu sodowego w maszyny i sprzęt z Węgier, jak również dostawy rumuńskiego gazu ziemnego dla kombinatu chemicznego który będzie zbudowany na Węgrzech. Dzięki umowie czechosłowacko-węgierskiej, Czechosłowacja uzyskała możność rozpoczęcia produkcji aluminium na bazie węgierskich bauksytów. Zgodnie z umową z Bułgarią, Czechosłowacja dostarczyła temu krajowi i zmontowała tam 15 elektrowni cieplnych i wodnych, których moc przewyższa moc wszystkich elektrowni dawnej Bułgarii.

Współpraca gospodarcza wolnych narodów daje w ten sposób możność połączenia wysiłków wielu krajów w imię wykorzystania dla wspólnych celów bogatych zasobów przyrody, magistrali transportowych, sieci elektrycznej, pozwalając jednocześnie powiększyć wydajność pracy sprzętu maszynowego. Świadczy to o głębokim dążeniu narodów obozu demokratycznego do uzyskania wspólnego rozwoju gospodarczego drogą wzajemnej braterskiej pomocy.

Do rozwoju przyjaznej współpracy gospodarczej na światowym rynku demokratycznym przyczynia się utworzona w styczniu 1949 roku Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, będąca zupełnie nowym typem organizacji międzynarodowej. Drogą dokładnego zbadania posiadanych doświadczeń i potrzeb krajów - uczestników Rada organizuje i kieruje wzajemną współpracą gospodarczą, ulepsza jej formy i metody i tym samym przyczynia się do wzmocnienia nowego rynku światowego.

\+ + +

Związek Radziecki stanowi wielkie oparcie dla pomyślnego rozwoju gospodarki narodowej krajów demokracji ludowej. W rezultacie nieustannego rozwoju przemysłu socjalistycznego-czołowej gałęzi gospodarki narodowej ZSRR - wielkość jego produkcji wzrosła w latach 1929 - 1951 prawie trzynastokrotnie, Związek Radziecki wytapia obecnie prawie tyle stali, ile Wielka Brytania, Francja, Belgia i Szwecja razem wzięte i produkuje więcej energii elektrycznej niż Wielka Brytania i Francja łącznie. Park obrabiarkowy Związku Radzieckiego zwiększył się po wojnie, drogą uzupełniania go nowymi, bardziej wydajnymi maszynami - o 2,2 raza. Radziecki przemysł maszynowy wyprodukował tylko w ostatnich trzech latach około 1600 nowych rodzajów maszyn i mechanizmów.

Opierając się na braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i na wzajemnej między sobą współpracy, masy pracujące krajów demokracji ludowej, którym przewodzi klasa robotnicza z partiami komunistycznymi i robotniczymi na czele, uzyskały szybkie tempo rozwoju gospodarki narodowej. W roku 1952 produkcja przemysłowa tych krajów przekroczyła poziom roku 1951 w następujący sposób: w Polsce - o 20%, w Czechosłowacji - o 18%, na Węgrzech - o 24%, w Rumunii - o 23%, w Bułgarii - o 18%. Poważnie przekroczył poziom roku 1951 przemysł Albanii. W Niemieckiej Republice Demokratycznej poziom produkcji przemysłowej przewyższył na początku roku 1953 poziom roku 1950 o 40,5%. Wielki naród chiński ukończył w roku 1952 okres odbudowy gospodarki narodowej i przystąpił do rozległego budownictwa ekonomicznego. Przeprowadzenie reformy rolnej i poważne przekroczenie najwyższego przedwojennego poziomu produkcji przemysłowej stworzyło w Chinach niezbędną bazę gospodarczą dla wykonania wielkich zadań pierwszego planu pięcioletniego.

Każdy rok przynosi coraz to nowe bezsporne dowody wyższości pokojowej ekonomiki socjalistycznej nad ekonomiką krajów kapitalistycznych, duszącej się pod ciężarem militaryzmu i szaleczą się w pętach ogólnego kryzysu kapitalizmu. Jest rzeczą charakterystyczną, że w poważnie zrujnowanych przez wojnę i niemiecko-faszystowski rabunek w ludowo-demokratycznych państwach Europy, korzystających z szerokiej przyjaznej pomocy Związku Radzieckiego, wielkość produkcji przemysłowej przekroczyła w roku 1952 w następujący sposób poziom przedwojenny: w Polsce i na Węgrzech - ponad trzykrotnie, w Czechosłowacji - ponad dwukrotnie, w Bułgarii - ponad czterokrotnie, w Rumunii - ponad dwukrotnie i w Albanii - ponad siedmiokrotnie. W tym samym czasie w kapitalistycznych krajach Europy zachodniej, które znacznie mniej ucierpiały z powodu wojny, produkcja przemysłowa na początku roku 1952 nieznacznie tylko przewyższała wskaźniki przedwojenne. W ciągu roku 1952 w Wielkiej Brytanii, Belgii i szeregu innych kapitalistycznych krajów Europy poziom produkcji przemysłowej spadł w porównaniu z rokiem 1951 od 3 - 10%.

Nowy ustrój społeczny w krótkim czasie zmienił całkowicie wygląd krajów demokracji ludowej, dając im możność stworzenia nowych gałęzi produkcji przemysłowej. W dawnej Polsce w ciągu przedwojennego dwudziestolecia nie zbudowano ani jednej huty. W Polsce Ludowej w ciągu 8 lat zbudowano lub gruntownie przebudowano 11 wielkich pieców i 25 pieców martenowskich oraz uruchomiono 8 maszyn do walcowania stali. Skutkiem tego wytop stali wynosił w 1952 r. 3,3 mln ton, w porównaniu z 1,4 mln ton w najlepszych latach przedwojennych. W Czechosłowacji w jednym tylko roku 1952 metal zaczął płynąć z trzech nowych wielkich pieców i sześciu pieców martenowskich, ponadto uruchomione zostały trzy baterie koksownicze. W rezultacie tego wytop stali osiągnął w 1952 roku 3,7 mln ton, podczas gdy w roku 1937 wynosił on tylko 2,3 mln ton. Zapłonęły już cztery wielkie piece na budowanym w Niemieckiej Republice Demokratycznej kombinacie hutniczym Ost /Stalinstadt/. Wielki krok naprzód uczynił również w dziele likwidacji zacofania przemysłowego swego kraju naród chiński. Udział środków produkcji w ogólnej wielkości produkcji przemysłowej Chin dosięga prawie 44%.

Poważne sukcesy osiągnęli ludzie pracy krajów demokracji ludowej w rozwoju bazy surowcowej swoich krajów. Dokładne badania geologiczne pozwoliły wykryć nowe złoża węgla, ropy naf-

towej, rudy żelaza, rud metali nieżelaznych itd., powiększy
się również wydobycie kopalin z dawniej eksploatowanych zło
Uruchomione zostały nowe kopalnie węgla i rud oraz szyby na
towe. W Polsce, na przykład, po raz pierwszy rozpoczęto wydo
cie rudy miedzi. W Czechosłowacji w ciągu jednego tylko ro
1952 wydobycie ropy naftowej wzrosło o 52%. O 22,8% zwiększy
ło się w tymże roku wydobycie węgla na Węgrzech. Szybko rozw
również baza energetyczna krajów demokracji ludowej. W Rumu
moc uruchomionych w latach 1950 - 1952 elektrowni dziesięcio
krotnie przewyższa moc elektrowni zbudowanych w latach 1928
1938. W Czechosłowacji wyprodukowano w 1952 roku 11 mlrd kWh
energii elektrycznej w porównaniu z 4 mlrd kWh w roku 1937.

Rozwój ekonomiki w krajach demokracji ludowej zapewnia
stały wzrost dochodu narodowego, wzrost stopy życiowej mas
pracujących, ich dobrobytu i kultury. Stanowi to dobitne świ
dectwo wielkiej siły żywotnej ustroju socjalistycznego, wspó
pracy i wzajemnej pomocy wolnych narodów, wielkiego przeobra
żającego wpływu bratniej pomocy Związku Radzieckiego na roz
wój gospodarczy krajów ludowo-demokratycznych.

Wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju współpracy gos
darczej na światowym rynku demokratycznym kreśli piąty pięc
letni plan rozwoju ZSRR w latach 1951 - 1955. "Ten plan p
cioletni - stwierdzają dyrektywy XIX Zjazdu Komunistycznej
Partii Związku Radzieckiego - jest planem pokojowego budow
gospodarczego i kulturalnego. Będzie on sprzyjał dalszemu
utrwaleniu i rozszerzeniu współpracy ekonomicznej między Z
kiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej i rozwojowi s
sunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami, pragnącymi roz
wać handel na zasadach równouprawnienia i wzajemnej korzyści

W przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim, we współp
z nim tkwi rękojmia sukcesów krajów demokracji ludowej, g
cja wzmocnienia ich niezależności narodowej i suwerenności
stwowej. Partie komunistyczne i robotnicze wychowują masy
cujące krajów demokracji ludowej w duchu niezłomnej przyjaź
re Związkiem Radzieckim, stale dbając o wzmocnienie i roz
rzenie stosunków gospodarczych, istniejących między wolnymi
rodami na nowym rynku światowym. Bezgraniczne jest oddanie
dzi pracy krajów demokracji ludowej dziełu budownictwa soc
czństwa socjalistycznego. Bezgraniczna jest ich miłość i
nie do Związku Radzieckiego - pierwszej "Brygady Szturmow
światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Czujność
cujących krajów demokracji ludowej pozwala im demaskować i
cydowanie likwidować wszelkie wysiłki wrogów zewnętrznych
wnętrznych, próbujących zakłócić przyjaźń wolnych narodów.
ją ono przed oczami tragiczny los narodów Jugosławii, Rum
ko oderwanej przez klikę Tita od obozu pokoju, demokracji i
cjalizmu i przekształconej w kolonię imperializmu. Chuliow
kół swoich partii komunistycznych i robotniczych narody k
obozu demokratycznego zdecydowanie odpierają każdy wrogi
na ich pokojową pracę, na zdobytą w ciężkiej walce wolność
i szczęście.

Braterska współpraca krajów obozu pokoju, demokracji
i socjalizmu stanowi nowy system [illegible]
[illegible]
[illegible]

zuje narodom krajów kapitalistycznych i kolonialnych, że mogą być i już istnieją inne stosunki między państwami, niż stosunek panowania i zależności. W tym właśnie tkwi ogromne międzynarodowe znaczenie stosunków ekonomicznych, istniejących na światowym rynku demokratycznym. Jednocześnie braterska współpraca wolnych narodów prowadzi do rozwoju gospodarki narodowej, wzmaga potęgę ekonomiczną całego obozu demokratycznego, wzmacnia front walki o pokój na całym świecie i jest cennym wkładem we wspólne dzieło całej postępowej ludzkości - we wzmocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Waprosy Ekonomiki, nr 6.

SPIS RZECZY

		Str.
Związek Socjalistycznych Republik Rad	Energia słoneczna na usługach gospodarki narodowej	1
Bułgarska Republika Ludowa	Wzrost obrotów handlu zagranicznego	3
Chińska Republika Ludowa	Rozwiązanie problemu zbożowego	5
Czechosłowacja	Szybki rozwój przemysłu maszyn ciężkich	8
Mongolska Republika Ludowa	Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim	10
Załamywanie się amerykańskiej polityki embargo w Europie zachodniej		13
Belgia	Sytuacja gospodarcza	20
Problemy Beneluxu		26
Grecja	Sytuacja gospodarcza	29
Szwajcaria	Sytuacja gospodarcza	32
Gwatemala	Sytuacja gospodarcza	37
Jordania	Sytuacja gospodarcza	40
Sjam	Ogólna sytuacja gospodarcza kraju	47
Urugwaj	Sytuacja gospodarcza	68

/spis rzeczy działów pozostałych - patrz str. 3-cia okładki/